MIASTO WYRÓŻNIONE

STRONA 4

TYGODNIK
Ziemia SOCHACZEWSKA

28.09.2004 r.
Nr 39 (692)
Rok XV
Cena 1.50 zł (0% VAT)
ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006
www. esochaczew.pl/ziemia
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

SOCHACZEW BROCHÓW IŁÓW KAMPINOS
MŁODZIESZYN NOWA SUCHA RYBNO TERESIN

Toniemy w oleju

Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej nie ma pieniędzy na rozpoczęcie sezonu grzewczego. 1.900.000 zalega dostawcom opału, 600 tys. to należności odbiorców ciepła. Jak twierdzi prezes PEC, Zbigniew Starzyński, taka sytuacja to wynik drastycznego wzrostu cen oleju opałowego i niedoszacowanej taryfy na ciepło.

Spółka zwróciła się do Urzędu Miasta o dopłatę w wysokości 1.200.000 zł.

Radni na wtorkowej sesji zdecydowali o dofinansowaniu PEC- u kwotą 200 tys. zł, co nie załatwia sprawy, pozwoli jednak na spłatę najpilniejszych zobowiązań i negocjacje w sprawie odroczenia terminów pozostałych płatności.

Jak to się dzieje, że mieszkańcy ponoszą tak ogromne koszty centralnego ogrzewania, a mimo to PEC utracił płynność finansową?- pytali radni. Sprawę wyjaśniał prezes Zbigniew Starzyński, tłumacząc, że kiedy w 1999 roku w Sochaczewie opracowywano koncepcję ucieplowienia miasta, olej był jednym z tańszych surowców. W 2001 roku jego cena wynosiła brutto 720 zł za tonę. W styczniu tego roku wzrosła do 1200 zł, a obecnie wynosi 1500 zł za tonę netto. W ciągu 3 lat nastąpił wzrost o ponad 110 proc.

Dokończenie na str.2

Sochaczewianin sprawcą napadu na bank

We wtorek w Warszawie dokonano napadu na filię Banku Handlowego przy ulicy Powstańców Warszawy. Sprawca ubrany w mundur koloru khaki i kominiarkę za pomocą karabinu maszynowego sterroryzował obsługę banku i zabrał wszystkie pieniądze z kasy. Poruszał się charakterystycznym samochodem koloru zielonego, który zarejestrowały kamery chroniące bank. W środę rano w Sochaczewie grupa uzbrojonych funkcjonariuszy z Warszawy przy udziale sochaczewskich policjantów weszła na teren posesji, w której mieszkał podejrzany Jan R. W czasie przeszukania posesji znaleziono mundur i kilka sztuk broni długiej i krótkiej. Nieczęsto się zdarza, by sprawca napadu na bank został zatrzymany przez policję w ciągu 24 godzin. Jest to niewątpliwy sukces. Podejrzany został aresztowany i przewieziony do Warszawy, gdzie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające.

J.W.

JAN WASILEWSKI

Wywrotka TIRa

Statystyki wykazują, że jesienią wzrasta liczba wypadków na drogach. Ich przyczyny są różne. Wcześniej zapadający zmrok, śliskie jezdnie po deszczu, czy może niesprawne samochody albo zmęczenie kierowców.

21 września w godzinach rannych na skrzyżowaniu ulic Łowickiej z Płocką TIR jadący w stronę Poznania wjechał na pobocze i przewrócił się na bok do rowu. Kierowca z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Specjalistyczny dźwig wyciągał samochód wraz z ładunkiem. Przerwa w ruchu drogowym nie trwała długo.

J.W.

Najtańsze blachy na dachy:
HUTA FLORIAN SA
BLACHY PŁASKIE [1000 mm x 2000 mm]
BLACHA T 18 [850 mm x 2000 mm]
BLACHA T 18 i T55 PRZYCINANE NA WYMIAR
➤ ocynkowane
➤ powlekane
FLORA® DACHÓWKA BLASZANA
Gwarancja 10 lat !!!
Poleca oficjalny dealer TERAZ POLSKA
Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19
ZS-40

CENTRUM WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
KARO
Tradycyjnie niskie ceny
glazura • terakota
panele • farby • drzwi
wanny • umywalki • krany • sedesy...
Sochaczew, ul. Kochanowskiego 56 (obok Merkurego) tel (0-46) 862 86 77

kim® PHUP „KIM" Sp. z o.o.
PUNKTY SPRZEDAŻY:
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1
tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11
e-mail: sochaczew@kim.home.pl.
00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114
tel. (022) 559-62-00
- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta GRATIS!
ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00, soboty 6.00 - 14.00

DACH-MIX
Sprzedaż kompletnych systemów dachowych i rynnowych
PROMOCJA RYNNA CIĄGNIONA
- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- Wycena, doradztwo, upusty
- Polecamy fachowe ekipy

"DACH-MIX"
Sochaczew, ul.Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74
ZS-1244

Poszukujemy
podwykonawców branży budowlanej
(do stałej współpracy).
Oferty proszę składać w siedzibie firmy P.B. "ENERGOBUDOWA" w Bolimowie ul.Skierniewicka 41 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 16.
Tel. kontaktowy: (046) 838-03-75, 830-02-31
Fax: (046) 838-05-87
Tel. właściciela: 501-568-154
ZS-1706

PHU Czesław Tarczyk
ul.Trojanowska 58
tel. (046) 862-88-32, 0 501 236 928
PRZYDOMOWA OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW
jadar®
PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
BUDOKRUSZ
- Szalunki kartonowe
- Duży wybór impregnatów do drewna
ZS-1223

Twoje ogłoszenie w „Ziemi Sochaczewskiej" przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!
„Ziemia Sochaczewska" to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.
Nie wierzysz? - zapytaj w swoim kiosku

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

ul.Chopina 101, tel.863-27-77

28.09. godz. 9.00, 11.15 **"Spider-Man 2"**, fantastyczno-naukowy prod. USA, od 12 lat, 127 min, bilety: szkoły - 10 zł

28-30.09. godz. 17.00, 19.30 **"Spider-Man 2"**

1-3.10. godz. 18.00 **"Pozew o miłość"** komedia romantyczna prod. USA od 15 lat, 87 min, bilety 13/11 zł

godz. 20.00 **"Fahrenheit 9.11",** dokumentalny prod. USA, od 15 lat, 110 min, bilety 13/11 zł

4-5.10. godz. 17.00 **"Pozew o miłość"**

godz. 9.00, 11.15, 19.00 **Fahrenheit 9.11**", szkoły - 10 zł

Rezerwacja biletów na seanse zorganizowane tel. 0-601--344-164.

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

Polonez

ul.Wita Stwosza 2/4, Skierniewice, tel.833-44-89

28.09. godz.8.30, 10.30 **"Garfield"** film prod.USA, bo wieku, 80 min, bilety 10 zł/12 zł

godz.16.00 **"Garfield"**

godz.18.00 **"Vinci"** film prod. polskiej, od 15 lat, 108 min, bilety 14 zł/12 zł

godz.20.15 DKF Eroica - **"Dziewczyna z perłą"** film prod.W.Bryt./Luksemburg, od 15 lat, 95 min, bilety 10 zł

29-30.09. MAF godz. 8.30, 10.30 **"Garfield"**

godz.16.00 **"Garfield"**

godz.18.00, 20.15 **"Vinci"**

Kino Łowickiego Ośrodka Kultury

ul.Podrzeczna 20, Łowicz, tel. 837-40-01

28-29.09. godz. 19.00 **"Król Artur"** - film przygodowy, prod. USA/Irlandia, 130min

APTEKI

28 - ul.Warszawska 21
29 - ul.Pokoju 3a
30 - ul.600-lecia 44/5
1 - ul.600-lecia 28
2, 3 - ul.Pokoju 3a
4, 5 - ul.Traugutta 3a

Toniemy w oleju

Dokończenie ze str. 1

Taryfa ustalona w maju przez Urząd Regulacji Energetyki przewidywała tylko kilkuprocentowy wzrost cen, dlatego nie pokrywa ona tak wysokiego wzrostu kosztów. Taryfa ustalana jest raz w roku, nie ma więc szans na jej zmianę. Zresztą wzrost taryfy to jeszcze większe obciążenia dla lokatorów, którzy już teraz nie są w stanie regulować swoich rachunków za ciepło. Jak powiedział na wtorkowej sesji prezes Starzyński, zaległości płatnicze mieszkańców wynoszą ponad 600 tysięcy, z czego 500 tys . to dług Spółdzielni Mieszkaniowej L-W, 100 tys. zalegają pozostali odbiorcy.

Radni chcieli wiedzieć, co PEC robi w zakresie minimalizacji kosztów i windykacji należności. Prezes Starzyński wyjaśniał, że od czasu powstania spółki zmniejszono zatrudnienie ze 175 do 63 osób. PEC na bieżąco zabiega o swoje należności i nie uchyla się od spraw sądowych w zakresie windykacji. Działania te spowodowały, że w 2002 roku firma osiągnęła dodatni wynik finansowy. Niebywały wzrost cen paliwa sprawił, że PEC ma znów kłopoty, a jak zapewniał Zbigniew Starzyński, 78 proc. wszystkich kosztów funkcjonowania firmy stanowi paliwo.

Wiceprzewodniczący rady Dariusz Dobrowolski pytał, dlaczego radni o problemach PEC- u dowiadują się dopiero teraz

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

i co robi miasto, aby "rozbroić ekonomiczną bombę, jaką jest PEC".

Protestował wiceburmistrz Brymora, twierdząc, że już na kwietniowej sesji sygnalizował kłopoty PEC- u. "Dlatego finanse firmy nie powinny być zaskoczeniem, podobnie jak cena oleju opałowego. Zaskoczeniem może być natomiast tempo, w jakim strata się powiększa"- mówił wiceburmistrz. Informował, że miasto podjęło już kroki zaradcze, m.in. umorzyło przedsiębiorstwu podatek od nieruchomości. Przeprowadzono zmiany w radzie nadzorczej PEC, dokonano dopłaty do kapitału spółki. Zlecono także opracowanie analizy ekonomiczno- finansowej firmy, która ma wskazać ewentualne nieprawidłowości i kierunki działania na przyszłość. Póki co jednak PEC musi dostać finansowy zastrzyk, nie posiada bowiem zdolności kredytowej, gdyż otrzymał już półmilionową pożyczkę- przekonywał K. Brymora.

Radni nie dawali za wygraną, próbując ustalić, jakie strategiczne działania podejmuje właściciel PEC, a więc miasto. Chodziło o wprowadzenie innego paliwa niż olej, którego ceny będą jeszcze rosły.

Jedynym zamiennym surowcem opałowym w przypadku zmodernizowanych kotłowni może być gaz. Jednak termin doprowadzenia go do miasta nie jest ciągle znany. Wiceburmistrz Brymora informował, że włoska firma, z którą trwają rozmowy w sprawie gazu, nie zakończyła do tej pory wykupu gruntów w gminach Błonie, Teresin i Sochaczew. Przed nami więc cały proces inwestycyjny, który nie wiadomo jak długo potrwa.

Po wielu jeszcze pytaniach i propozycjach naprawy sytuacji w PEC- u (m.in. wymiany prezesa, prywatyzacji spółki) radni 11 głosami za, przy 4 przeciwnych i 5 wstrzymujących przyznali 200 tys. na wsparcie PEC.

Zarówno to głosowanie, jak i cała debata pokazały, jak ważny i złożony to problem, dotykający wielu tysięcy mieszkańców. Problem, z którym wcześniej czy później miasto musi się zmierzyć. Miejmy nadzieję, że zrobi to wcześniej.

Jolanta Sosnowska

Szpital sprzedaje

Sochaczewski szpital postanowił sprzedać kilka nieużywanych już urządzeń. Są to koparko - ładowarka "Białoruś" oraz stary i niekompletny sterylizator. Bierze się pod uwagę również to, że w szpitalu znajdują się jeszcze urządzenia i materiały, które są nieużywane, niepotrzebne, a przedstawiają pewną wartość. Dlatego należy się ich sukcesywnie pozbywać. Tym bardziej, że szpital stara się o dofinansowanie z funduszy europejskich zakupu oprzyrządowania i wyposażenia dla Szpitalnego Oddziału Ratownictwa (respiratory) oraz Pracowni Endoskopowej (zestaw urządzeń do wykonywania specjalistycznych badań gastroenterologicznych).

Zatrzymany z heroiną

Nie jesteśmy miastem wolnym od dilerów i narkotyków. Co pewien czas policjanci zatrzymują tych, którzy "towar" rozprowadzają, i tych, którzy go zażywają.

22 września około godz.22.30 na ulicy Konopnickiej patrol prewencji podszedł do stojącego tam fiata 126p, w którym siedział dwudziestokilkuletni mężczyzna. Mieszkaniec Sochaczewa już wcześniej był karany za posiadanie narkotyków. I tym razem policjanci znaleźli u niego strzykawkę oraz pewną ilość heroiny. W związku z tym został zatrzymany i przewieziony do aresztu. Na razie otrzymał dozór policyjny w oczekiwaniu na decyzję sądu, który ustali czy puścić go wolno, czy też wysłać na przymusowe leczenie.

J.W.

Będą manifestować

Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej, Kongregacja Przemysłowo - Handlowa Zarząd Powiatowy w Sochaczewie i Polski Komitet Obrony Kupców i Integracji Kupieckiej w Sochaczewie organizują manifestację przeciwko powstającym w naszym mieście, dwóm nowym supermarketom.

W piśmie wystosowanym przez członków wymienionych stowarzyszeń do mediów lokalnych, przeczytać można bogatą argumentację na rzecz niechęci do "wielkich zagranicznych sklepów": "Zagraniczne supermarkety generują polską biedę", "Budowa tych supermarketów przyniesie mieszkańcom Sochaczewa (...) wiele nieszczęść i tragedii ludzkich", ponieważ: "Niszczą krajowych dostawców, stosują nieuczciwą konkurencję i ogłupiają ludzi reklamami, unikają różnymi sztuczkami płacenia podatków, obciążają układy komunikacyjne" i wiele innych. Manifestacja - zgromadzenie odbędzie się we wtorek 28 września w godz. 11.00 - 13.00 w Sochaczewie na posesji przy ul. Pokoju 9. Jak przewidują organizatorzy, weźmie w niej udział około 100 osób, a nad pokojowym przebiegiem zgromadzenia czuwać będą członkowie wyżej wymienionych organizacji oznaczeni biało - czerwonymi opaskami na rękawach. Temu publicznemu zgromaczeniu przewodniczyć będą: Zbigniew Bogdan, Lucjan Niermira oraz Jan Łukaszewicz, którzy z pewnością podadzą wtedy jeszcze wiele argumentów wskazujących na zgubny wpływ supermarketów na nasze miasto.

Sebastian Stępień

Co dalej z „blaszakiem" przy Pokoju?

Pierwsze dwugodzinne spotkanie pomiędzy kupcami z blaszaka przy ulicy Pokoju a Radą Nadzorczą i Związkiem Spółdzielni nie doprowadziło do żadnych konkretnych wniosków.

Przedstawicielom kupców pokazano ekspertyzę blaszaka, wykonaną przez biegłego rzeczoznawcę wpisanego do rejestru. Wynika z niej, że blaszak jest w złym stanie technicznym i wymaga natychmiastowego remontu, który będzie kosztował 1 mln 600 tys. złotych, a takimi pieniędzmi Spółdzielnia nie dysponuje. Na remonty wszystkich lokali użytkowych w jej budżecie jest 60 tys. zł. Tak więc zebranie potrzebnej kwoty na remont zajęłoby 30 lat, a przez ten czas blaszak się zawali. Przypomniano, że uchwałą Rady Nadzorczej z 2001 r. zmniejszono opłaty za boksy handlowe w blaszaku, nie ustalając żadnego funduszu remontowego, a pomimo tego zadłużenie budynku nie zmalało.

Obecna Rada Nadzorcza ani Zarząd nie są przeciwnikami kupców handlujących w blaszaku, ale muszą pilnować interesów wszystkich spółdzielców. Lokale użytkowe są po to, by przynosić Spółdzielni zyski, a nie generować straty. Ten stan rzeczy należy jak najszybciej zmienić, dlatego też część kupców handlujących w lokalach użytkowych Spółdzielni, a mających największe zadłużenia, otrzymała pozwy do ich natychmiastowej zapłaty, część spraw skierowano do sądu.

W trakcie dalszej części debaty prezes potwierdził, że zostały w Spółdzielni złożone oferty przez podmioty gospodarcze, które chcą wydzierżawić blaszak i wyremontować go za własne pieniądze.

Aby przedłużyć wypowiedzenie umów w blaszaku o miesiąc, kupcy powinni złożyć na piśmie stosowny wniosek do Spółdzielni. Ze swojej strony członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu potwierdzili, że w rozpatrywanych ofertach będą wyznaczone galerie dla tych kupców, którzy nie zalegają z opłatami czynszowymi i będą dalej chcieli handlować w blaszaku. Za dwa tygodnie ma się odbyć kolejne spotkanie z przedstawicielami kupców, na które powinni przyjść już z jakimiś konkretnymi propozycjami do Rady Nadzorczej.

J.W.

103.5FM
103.5FM
103.5FM

POGODA

W tym tygodniu aura przypomni, że nieuchronnie jest już kalendarzowa jesień. Będziemy musieli przypomnieć sobie o cieplejszych ubraniach i częściej używać parasoli. Pogoda końca września będzie nieszczególna. We wtorek pochmurno z przelotnymi opadami deszczu. W środę również pochmurno i również będzie padać. Temperatura około 12 stopni, w nocy około 9 stopni. Wiatr zachodni, umiarkowany. W czwartek wystąpią przejaśnienia i rozpogodzenia, ale również okresowo może wystąpić przelotny deszcz. Temperatura bez większych zmian. A później zacznie się aura początku października. W piątek zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. W sobotę rano pochmurno i mglisto, później wystąpią rozpogodzenia. Temperatura około 12 stopni, w nocy około 7 stopni. Wiatr umiarkowany i słaby, północno-zachodni. W niedzielę i w poniedziałek zachmurzenie zmienne, duże i umiarkowane, okresowo przelotne opady deszczu. Temperatura około 14 stopni, w nocy około 10 stopni. Wiatr umiarkowany, zachodni. We wtorek i w środę zachmurzenie całkowite. We wtorek mglisto, w środę opad deszczu. Temperatura nie większa niż 12 stopni, w nocy około 9 stopni. Nadal wiatr słaby i zachodni. Warunki biometeorologiczne będą obojętne i niekorzystne. Wszystko za sprawą niedostatecznego nasłonecznienia w wyniku dużego zachmurzenia i coraz krótszych dni.

CUMULUS

Jestem z miasta

15 lat minęło...

... w wolnej Polsce, w tej szarpanej demokracji i jak jest - każdy widzi. Starsze pokolenie tęskni do dawnych czasów, gdzie w miarę wszystko było poukładane, chociaż system twardo trzymał za mordę. Ale... w sklepach nie było nic, choć były pieniądze. Dziś odwrotnie: jeden ból - to kasa. Kiedyś nie kupowało się, tylko załatwiało, dziś pewne rzeczy też "trzeba załatwić", żeby nie mieć "przejściowych trudności". Kiedyś był przymus pracy, a jak ją się zmieniało, to przeważnie awansowało. Dziś ci co pracują, rzadko awansują, godząc się często na obniżenie stawki, żeby tylko mieć za co żyć. Dlatego obserwuje się wielkie zubożenie społeczeństwa - osób zaglądających do śmietników jest coraz więcej a i tam jest konkurencja.

Nie żyje się nam bezpiecznie. Bandzior decyduje o naszym życiu i śmierci. My broniąc się przed nim czy broniąc swojego mienia stajemy się często oskarżonym agresorem - bo takie jest prawo. Kiedyś na wsi wystarczył jeden milicjant i kilku ormowców, żeby był porządek. Dziś 100 tys. policjantów, 200 tys. ochroniarzy nie robi wrażenia na rozjuszonej alkoholem i narkotykami młodzieży na zadymach.

Kiedyś dostęp do lekarza był bezpłatny, teraz niby też ale ... służbę zdrowia "trzeba wspomóc", bo inaczej marne szanse na wyleczenie. Kiedyś była jedna, nieomylna, nasza, robotnicza partia do której ze wszystkimi sprawami można się było zgłosić (nawet bezpartyjni) i być wysłuchanym a często pozytywnie załatwionym. Dziś partii jest kilkadziesiąt a gorzkie żale to można chyba kierować tylko do Pana Boga.

Wtedy nie było wolności, bo wszędzie nakazy, zakazy, które jednak można było obejść. Dziś wystarczy chlapnąć niechcący słowem , a już cię ciągną do sądu, jak powiesz coś na władzę to potraktują jako polityczną nagonkę a jak na kościół - to od razu obraza boska, więc lepiej trzymać język za zębami, mając własną cenzurę. W stosunku do zarobków - drożyzna, bo ceny światowe ale płace... obłożone jeszcze różnego rodzaju obciążeniami np. ZUS-em powodują, że życie w tym kraju staje się trudne. W dodatku ciągle jeszcze trzeba zaciskać pasa, żeby pokryć niedobory budżetowe roztrwonione przez niekompetentnych ludzi i aferzystów, którzy może i idą do więzienia, ale ich majątki zostają. W każdej dziedzinie życia jest degrengolada!!!

15 lat to szmat czasu i nie widać końca tych kłopotów, bo kolejne ekipy rządzących dbają tylko o swoje 5 minut, nie zwracając uwagi na naród, którego są przedstawicielami i jego interesy.

Dlatego, jeżeli nie nastąpi jakieś ogólne oczyszczenie, zmiana wartości, którymi należałoby się kierować w życiu osobistym i publicznym, to przy obecnym rewizjonistycznym nastawieniu naszych sąsiadów - byt tego kraju i jego obywateli jest zagrożony. Złudne więc były nadzieje, że wraz z demokracją przyjdą złote czasy dla Polaków, choć dla niektórych przyszły, to dla większości jest to czas upokorzenia przed obcym kapitałem i walki o przetrwanie, nie mówiąc o przyjaznych stosunkach międzyludzkich, które zanikły mimo życzenia sobie "miłego dnia" i "przekazywania znaku pokoju". Zajęci jesteśmy tylko sobą, nie dostrzegając drugiego człowieka. Dlatego czas na gruntowne przemiany, ale kto to ma zrobić? Czy znajdzie się jakiś autorytet, który to przeprowadzi?

FAN

C:\Nowa Gazeta\zs04_39.vp
27 wrze nia 2004 15:20:49

Dworzec bez pośpiechu

Już od dłuższego czasu normą są spóźniające się pociągi i długie, żmudne oczekiwania podróżnych. Po sezonie urlopowym wszyscy na dobre powrócili do swoich obowiązków, znów zapełniły się dworce kolejowe, a ich dezorganizacja jest szczególnie odczuwalna. Coraz częściej do naszej redakcji dzwonią zdezorientowani pasażerowie, skarżąc się na to, że pociągi kursują niezgodnie z rozkładem jazdy.

Ludzie nie są w stanie dotrzeć do wyznaczonego celu na czas. Na dodatek, kasjerki nie potrafią udzielić dokładnych informacji, często też z trzech kas otwarta jest tylko jedna, nawet gdy kolejka oczekujących po bilet jest bardzo długa.

Chaos w pracy dworców kolejowych nie jest wymysłem pasażerów, ale faktem, o którym mówi coraz więcej z nas. Informacje, jakie udało nam się uzyskać od podróżnych na dworcu w Sochaczewie, potwierdziły tę gorzką prawdę.

Wszyscy, młodzi i starsi, uczniowie i pracownicy, skarżą się na to, że nie są pewni czy dojadą na czas, czy zdążą kupić bilety , bo wydaje je tylko jedna kasjerka.

Frustracja ludzi, którzy nie korzystają regularnie z usług kolei nie jest duża, ale ci, którzy jeżdżą pociągami codziennie nie są tak opanowani. "Zróbcie coś z tym - mówił wzburzony pasażer oczekujący na pociąg. - Pociągi jeżdżą jak chcą. Nikt się z nami nie liczy" - dodał. Na te zarzuty jedna z kasjerek odpowiedziała, że co prawda pociągi nie kursują regularnie, ale są to opóźnienia planowane, o których podróżni mogą się dowiedzieć wcześniej. Rzeczywiście, na pytanie czy ludzie są informowani, że pociąg nie odjedzie zgodnie z planem, jedna z pasażerek odpowiedziała: "Tak. Na takie pytanie otrzymuje się odpowiedź "wisi kartka".

Nie wszyscy mają czas, by zapoznać się z tą rozpiską, nie zawsze jest ona umieszczona w widocznym miejscu, a dotyczy to przecież tylko opóźnień planowanych. O tym, że trzeba będzie poczekać w wypadku nagłych problemów w kursach pociągów, ludzie dowiadują się w ostatnim momencie, gdy zapowiedziany odjazd powinien już nastąpić. To jednak nie jedyne strapienie podróżujących koleją.

Często, mimo wywieszonej tablicy odjazdów i numeru peronu, z którego dany pociąg wyrusza, okazuje się, że podjeżdża on na inny peron, a o tym fakcie wiedzą wyłącznie ludzie, którzy jeżdżą tą trasą każdego dnia. Pozostali muszą liczyć na to, że w porę jakaś zainteresowana osoba uświadomi im, iż czekają na niewłaściwym peronie.

Na zarzut naszej czytelniczki stwierdzający, że w niedzielę 19 września w godzinach popołudniowych kasy były nieczynne, jedna z kasjerek odparła, że dwie kasy były czynne i żadnych utrudnień nie było. O sprawnej obsłudze przy kasach nie można jednak mówić. Zwykle nie wszystkie trzy kasy są czynne, zazwyczaj pasażerowie muszą tracić czas, czekając na kupno biletu przy jednym "okienku".

Skargi i oburzenie pasażerów pociągów już na stałe wpisały się w sochaczewską rzeczywistość. Ludzie narzekają, a poprawy w pracy na dworcu nie widać. Pociągi są jednak cały czas jednym z głównych środków komunikacji i nadal najtańszą alternatywą dla tych, którzy wybierają się w dłuższą podróż. Wydaje się więc, że ludzie, których nie stać na inną formę podróży będą musieli się z tymi utrudnieniami pogodzić.

Martyna Mikulska

Podpalona kamienica

W nocy z piątku na sobotę, z 17 na 18 września, kamienica przy ul.Piastowskiej 5 stanęła w ogniu. Tylko szybka i skuteczna interwencja straży pożarnej nie dopuściła do rozproszenia się ognia na okoliczne budynki i całkowitego spalenia się kamienicy.

Niektórzy lokatorzy tego budynku to wielokrotni recydywiści nie uznający żadnych praw. Często wywoływali burdy pijackie i awantury oraz demolowali wnętrze budynku. Potrafili ze swoich mieszkań wyrzucać słoiki czy puste butelki bezpośrednio na ulicę, zagrażając w ten sposób przechodzącym osobom. Po spożyciu alkoholu swoje potrzeby fizjologiczne załatwiali niejednokrotnie na klatkach schodowych. Byli agresywni i często wywoływali pijackie burdy, wymagające interwencji policji. Niektórzy z nich byli wielokrotnie karani za rozboje, kradzieże i włamania. Nie płacili za czynsz i zalegali właścicielce po parę tysięcy złotych. Jeden z nich już miał nakaz eksmisji, a pozostali sprawy toczące się w sądach. Często w tej okolicy dochodziło do napadów rabunkowych na przechodniów, a zdarzył się też napad na okoliczny sklep monopolowy. Byli osobnikami w dużym stopniu zdemoralizowanymi i wyroki ich nie przerażały, bo w więzieniu mieli wikt i opierunek.

W kwietniu tego roku już raz podpalono strych budynku, ale szybka interwencja straży uratowała dach przed spaleniem. Tym razem jednak jeden z lokatorów, Mariusz W. tymczasowo aresztowany po pożarze, prawdopodobnie w pijackim zwidzie rozlał jakiś łatwopalny płyn i wódkę na podłogi i korytarz, i podpalił. To cud, że nikt nie zginął lub nie uległ ciężkim poparzeniom. O nienormalnym zachowaniu się niektórych lokatorów wiedzieli wszyscy, ponieważ właścicielka wysyłała pisma z prośbą o pomoc. To nie jedyny przypadek zachowań patologicznych rodzin w mieście. Jak żyją te rodziny, mogliby opowiedzieć administratorzy budynków komunalnych, dzielnicowi czy pracownicy MOPS-u. Do tej pory nikt nie wynalazł żadnej metody, aby rodziny te zaczęły funkcjonować normalnie i nie zagrażały innym. JW

FOT. WŁAŚCICIELKA KAMIENICY

SEBASTIAN STĘPIEŃ

Kotłownia do rozbiórki

Ma nastąpić rozbiórka starej kotłowni Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego. W celu zminimalizowania kosztów postanowiono rozważyć możliwość zlecenia rozbiórki w zamian za odzyskane z niej materiały. O opinię w tej sprawie zostanie poproszona także Komisja Rozwoju Gospodarczego, Mienia Publicznego i Promocji Rady Powiatu.

Psychiatra dla szkoły

Po uzgodnieniach z Narodowym Funduszem Zdrowia zostanie podjęta ostateczna decyzja dotycząca pomocy dla Zespołu Szkół Specjalnych w sprawie objęcia opieką i leczeniem psychiatrycznym potrzebujących tej pomocy uczniów. Mediacji tych podjęli się dyrektor Wydziału Zdrowia Sylwester Szymański i dyrektor ZOZ Michał Milczarek.

Kradną paliwo

W ciągu roku potrafią spowodować straty na kwotę około 10 mln zł. Pozostają absolutnie bezkarni, bo niezapłacenie za benzynę na stacji figuruje w kodeksie karnym jako wykroczenie, można więc takie zachowanie porównać do mazania sprayem po murze. Policja na tego typu zgłoszenia nie reaguje, bo nie ma sensu robić obławy na człowieka, który i tak od razu wyjdzie, ze względu na małą szkodliwość społeczną czynu.

- Wczoraj wieczorem miałem taki przypadek, jakie zresztą zdarzają się całkiem często - powiedział nam pracownik jednej z sochaczewskich stacji. - Klient tankuje do pełna, na kwotę jakichś 200 zł, a potem zamiast podejść do okienka i zapłacić, wsiada do samochodu, odjeżdża w siną dal, szukaj wiatru w polu.

Najczęściej, co dziwi, złodziejami są właściciele drogich, zachodnich samochodów. Zaskakujące, że stać ich na zakup takiego auta, a potem nie stać na paliwo. Chyba, że to dzieci jeżdżące wozem pod nieobecność ojca, albo że samochody te są "pożyczone".

Na pytanie o możliwość zamontowania szlabanów lub kolczatek padła odpowiedź.

- Byłoby to jakieś wyjście, ale obawiamy się, że takie zabezpieczenia odstraszyłyby również uczciwych klientów.

Wygląda na to, że właściciele stacji są bezbronni, jednak radzą sobie jakoś, najczęściej na dwa sposoby. Pierwszy z nich polega na podwyższaniu cen benzyny. W ten sposób okradani są pospołu wszyscy uczciwi kierowcy. W drugim przypadku najwięcej traci szary pracownik stacji benzynowej, który może mieć potrącone z pensji nawet kilkaset złotych, jako że "nie upilnował".

Widać wyraźnie, że złodzieje paliwa powodują znaczne szkody. Okradają stacje, ale pośrednio również zwykłych obywateli. Nie wygląda niestety na to, by miało się coś zmienić, bo tata kupił synowi samochód, a nie dał na benzynę, albo to paliwo ostatnio ch... drogie. Tylko, że może wypada pamiętać o istnieniu autobusów (bilet góra 6 zł), albo rowerów (cena przejazdu - 0 zł).

Sebastian Stępień

Dzwonili do nas

Zróbcie coś z sygnalizacją

Dzwonię do redakcji, bo nie wiem, do kogo mogłabym udać się w tej sprawie.

Może wy mi pomożecie. Chodzi o nieczynną sygnalizację na skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej z Żeromskiego i 1 Maja. Brak świateł powoduje, że bardzo trudno jest wyjechać z drogi podporządkowanej.

Szczególnie uciążliwe jest to w godzinach rannych, kiedy to czekać trzeba, aż jakiś kierowca zlituje się, zatrzyma i przepuści kolejkę długo oczekujących na możliwość przejazdu. Dzwoniłam w tej sprawie do Urzędu Miasta, ale tam nie udało mi się uzyskać informacji, kto powinien zająć się naprawą sygnalizacji świetlnej i kiedy awaria zostanie usunięta.

Czytelniczka

Od redakcji: Jak poinformował nas rzecznik prasowy burmistrza, Daniel Wachowski, ul. Warszawska należy do dróg krajowych i jako taka podlega Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. W związku z awarią sygnalizacji świetlnej 20 września Urząd Miejski w Sochaczewie wysłał pismo do GDDKiA z wezwaniem do naprawy świateł, gdyż nie po raz pierwszy ich awaria zagraża bezpieczeństwu użytkowników tych dróg. Pozostaje nam mieć nadzieję, że tym razem Generalna Dyrekcja na apel zareaguje.

Sprzedam
gospodarstwo rolne
2,94 ha
w Nowych Mostkach.
Tel 0 693-251-970

Babskie gadanie

Dzień bez kierowcy

W środę 22 września Europa obchodziła "Międzynarodowy dzień bez samochodu w mieście". Ja, ponieważ nie posiadam prawa jazdy, co oczywiście dyskryminuje mnie w środowisku żon mężów lubiących udzielać się towarzysko, doskonale nadawałabym się na ofiarę takiego happeningu, gdyby nie to, że mieszkam na wsi. Przypominam bowiem, że chodzi o dzień bez samochodu w mieście.

Czyli, że po wsi można sobie jeździć do woli, ale na granicy z miastem... łup w słup i już mamy dwa niezależne i autonomiczne pojazdy jednośladowe, rowerami zwane i zalecane w tej akcji. Organizatorzy wymyślili sobie, że jeśli się zamieni samochody na rowery, to nie będzie korków i tłoku na jezdniach. Nic bardziej mylnego, podobno w Paryżu właśnie z tego powodu powstał nieopisany bałagan. Bo przecież Francja nie Chiny czy Wietnam, gdzie człowiek i rower to niemal jedno. A i u nas od czasu Szurkowskiego brak kolarskich centaurów. Chociaż o nim mówiono, że jest dzieckiem dwóch pedałów. Rowerowych oczywiście. A taki człowiek (człowiek + rower) mógłby być bardzo pożyteczny, zwłaszcza jako eksponat na wystawach sztuki nowoczesnej.

Ale wróćmy do "Międzynarodowego dnia bez samochodu w mieście", podczas którego, jak doniosła prasa, francuscy ministrowie i parlamentarzyści, aby dać dobry przykład, poruszali się pieszo lub właśnie rowerami. Udowodnili tym samym, jak twierdzą ich obywatele, że w ogóle nie są im potrzebne drogie limuzyny... Nasi takiego błędu nie popełnili. Nikt z rządu ani parlamentu na rowerze do pracy nie przyjechał i słusznie, bo wiadomo, że u nas strasznie rowery kradną. W Sochaczewie widziałam zaś tego dnia, jak jeden obywatel przykuwał łańcuchem rower do znaku drogowego, na którym był zakaz ruchu dla rowerów! Może na znak protestu?

Dzień bez samochodu miałby może sens, gdyby był faktycznie przez wszystkich przestrzegany, bo jeśli nie, jedni wyjdą na ofiary, które drałują do pracy piechotą, zwłaszcza jeśli spadnie deszcz. Bo przecież w takim dniu nie mogłyby kursować także miejskie autobusy ani taksówki.

Po co ja to jednak wszystko piszę, skoro sochaczewianie doskonale to wiedzą i dnia bez samochodu nie kultywowali. Nie było też żadnego rowerowego ożywienia na naszych ulicach. Teraz czekamy na "Dzień bez samolotu". Najlepiej w święto latawca.

Małgorzata Be

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Skrzelew 2004

Dni Kukurydzy po raz szósty

We wsi Skrzelew koło Teresina 3 października odbędą się VI Dni Kukurydzy Województw Mazowieckiego i Łódzkiego. Ich pomysłodawcą i głównym organizatorem jest, jak co roku, Tadeusz Szymańczak.

Patronat nad VI Dniami Kukurydzy objęło szereg znaczących instytucji, m.in. również nasz tygodnik.

Bardzo bogaty jest również skład komitetu organizacyjnego, a więc: Mazowiecki Urząd Wojewódzki, Łódzki Urząd Wojewódzki, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie, Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach, Mazowiecka Izba Rolnicza, Łódzka Izba Rolnicza, Regionalne Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Radomiu, Regionalne Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Poświętnem, Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin Radzików, Urząd Gminy w Teresinie, Zarząd Gminny NSZZ "Solidarność" Rolników Indywidualnych w Teresinie.

W bogatym programie imprezy przewidziano: zbiór z poletek demonstracyjnych odmian kukurydzy na ziarno i kiszonkę, prezentację poletek herbicydowych i nawozowych, prezentację firm z branży produkcji rolniczej, wystawę sprzętu rolniczego, pokaz użytkowania maszyn rolniczych, kiermasz drzewek owocowych i roślin ozdobnych.

Dodatkową atrakcją będą konkursy z ciekawymi nagrodami, puchary, występy zespołów folklorystycznych i młodzieżowych.

Na Dni Kukurydzy zaplanowano też wydanie gazety okolicznościowej, poświęconej temu świętu .

W imieniu organizatorów wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

pab

SOCHACZEW TRZYKROTNYM FINALISTĄ

wyłonionym przez FUNDACJĘ ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ

Możemy być dumni, że nasze miasto zostało tak wysoko ocenione w skali ogólnopolskiej. Z czterech konkurencji organizowanych przez FRDL w trzech znaleźliśmy się w samej czołówce.

Fundacja FRDL, której twórcą jest prof. Jerzy Regulski obchodzi w tym roku 15-lecie istnienia. Została utworzona, by wspierać rozwój sprawnej samorządności lokalnej. Prowadzi działania edukacyjne i doradcze, szkolenia i wspieranie inicjatyw obywatelskich, upowszechnia wiedzę na temat ekologii i funkcjonowania instytucji europejskich.

W ubiegłym tygodniu kapituła Dorocznej Nagrody Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej wręczyła odznaczenia osobom i organizacjom, które w szczególny sposób przyczyniły się do "wspierania demokracji lokalnej".

W trzech kategoriach, w których wyłoniono po pięciu finalistów, nagrody przyznano odrębnie osobom fizycznym, organizacjom obywatelskim oraz samorządom lokalnym.

W kategorii organizacji pozarządowych na czwartym miejscu znalazło się Stowarzyszenie Upowszechniania Nowych Technologii i Rozwoju Społeczności Lokalnych "e-Sochaczew" wyłonione spośród 47 zgłoszonych do konkursu. Oprócz "e-Sochaczew" nagrodzono także Stowarzyszenie Oświatowe Sycyna, Forum Sekretarzy Samorządów Polski Południowej, Społeczne Centrum Wspierania Inicjatyw Lokalnych Gminy Mały Płock i Towarzystwo Przyjaciół Supraśla.

W kategorii - zasłużone osoby, wśród finalistów znalazła się Pani Grażyna Czubacka, prezes Radia Fama Sochaczew, obok Marii Jolanty Batyckiej - Wąsik, wójta Gminy Lesznowola, Damiana Galuska, wójta Gminy Pawłowice oraz ks. Sławomira Kokorzyckiego, proboszcza Parafii w Korytowie. Zwycięzcą tej kategorii został Michał Guć, wiceprezydent Gdyni. Piątka ta została wyłoniona spośród 43 osób zgłoszonych do konkursu.

LAUR EDUKACJI SAMORZĄDOWEJ to konkurs organizowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej, który ma na celu wspieranie i promowanie podnoszenia profesjonalizmu w działalności samorządów terytorialnych.

Konkurs o Laur Edukacji Samorządowej jest pierwszym ogólnopolskim konkursem poświęconym tak ważnemu zagadnieniu, który traktuje kwestię doskonalenia pracowników samorządu w sposób kompleksowy. W ponad dwustu rozpatrywanych wnioskach, które wpłynęły na konkurs, kapituła porównywała wszelkiego rodzaju działania jednostek samorządowych realizowanych na rzecz wzrostu poziomu wykształcenia kadr.

W kategorii urzędów zatrudniających ponad 80 pracowników trzy pierwsze miejsca zajęły Urzędy: w Świdniku - Złoty Laur, w Zorach - Srebrny i Tczewie - Brązowy. Trzeba podkreślić fakt, że w tej konkurencji, na 49 zgłoszonych urzędów Sochaczew znalazł się na IV miejscu i wyprzedził takie miasta jak Sopot, Starogard Gdański, Piotrków Trybunalski, Szczecin, Koszalin, Częstochowę oraz wiele innych.

Konkurencja ta była punktowana. Brano tutaj pod uwagę takie dane jak: ilość mieszkańców w jednostce samorządowej, liczba pracowników zatrudnionych w urzędzie, liczbę radnych, liczbę szkoleń odbytych przez pracowników urzędu w 2003 r., liczbę pracowników z wyższym wykształceniem, liczbę pracowników uzupełniających wykształcenie w okresie zatrudnienia w urzędzie oraz czy urząd ma plan doskonalenia pracowników. Dla porównania zwycięzca tej kategorii otrzymał 65,87 punktów, zaś Sochaczew 50,60 (punktacja drugiego, trzeciego i czwartego miejsca różniła się tylko ułamkowymi wartościami) . Ostatnie miejsce z ilością punktów 16,19 zajął Urząd w Zduńskiej Woli.

Wyniki te są dowodem na to, że dostrzeżono istotne zmiany jakie dokonują się w naszym mieście i urzędzie. Mam nadzieję że te nagrody będą dopingować wszystkich do jeszcze efektywniejszych działań w przyszłości.

Jadwiga Orczyk - Miziołek
Referat Promocji UM

12 października bankomat powie: nie

Kto nie podpisał jeszcze umowy ze swoim bankiem na korzystanie z posiadanej karty, musi się pospieszyć.

Nieważne, czy jest to karta bankomatowa, kredytowa, płatnicza czy debetowa, wszystkie one podlegają obowiązkowi zawarcia umowy do 12 października br. Wynika to z ustawy, która weszła w życie 12 października 2003 roku. Ustawa o elektronicznych instrumentach płatniczych wprowadza wiele jednolitych rozwiązań, które obowiązywać będą wszystkie banki oraz posiadaczy kart .

Jednym z istotnych, nowych zapisów jest ten, który mówi o przeniesieniu odpowiedzialności na bank w przypadku kradzieży lub zagubienia karty. Do chwili zgłoszenia tego faktu będzie on odpowiadał za operacje dokonane przez osobę nieuprawnioną, ale tylko do wysokości 150 euro. Na dodatek jedynie wtedy, gdy nie doszło do tego z winy właściciela karty, który na przykład razem z kartą nosił kod identyfikacyjny PIN.

Tak więc, wszystkie banki zobowiązane są do podpisywania z posiadaczami kart umów i wręczenia im nowych regulaminów. Otrzymujemy także wyciąg z taryfy prowizji i opłat bankowych, z którego dowiadujemy się, jakie bank może świadczyć usługi i operacje oraz za ile.

Trzeba dodać, że podpisanie umowy nie jest związane z żadnymi kosztami. Banki przez cały rok wysyłały do swych klientów informacje i zaproszenia do podpisania nowej umowy, niektóre wysyłały też druki umów z adresem zwrotnym. Były też wyświetlane informacje w bankomatach. Niestety nie zawsze przynosiło to zamierzony efekt. Szacuje się, że na około 17 mln kart w całej Polsce, do tej pory umowy podpisała zaledwie połowa ich właścicieli. Trochę lepiej jest w sochaczewskim oddziale PKO BP przy Warszawskiej, gdzie na ok. 5 tys. kart nie podpisało jeszcze umów "tylko" 30 proc. klientów. Jednak te 30 proc. to około 1500 osób i jeśli wszystkie one zjawią się w banku w kilku ostatnich dniach, może powstać oblężenie uniemożliwiające obsłużenie wszystkich.

Banki natomiast ostrzegają, że po 11 października, który jest ostatnim dniem zawierania umów, ci którzy ich nie podpiszą, będą mieli zablokowane karty.

bus

Konkurs filmowy

Mazowiecka Sieć Kin oraz Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie

ZAPRASZAJĄ DO UDZIAŁU W KONKURSIE PLASTYCZNYM PT.: "JEDEN DZIEŃ Z PODRÓŻY DOOKOŁA ŚWIATA PANA FOGGA"

Praca może być wykonana w dowolnej technice na kartonie o formacie A3 lub A4.

Prace oceniane będą w trzech kategoriach wiekowych:

1. do lat 7, 2. klasy I - III, 3.klasy IV - VI

Prace należy składać w MOK w Sochaczewie przy ul. Chopina 101 do dnia 8 października 2004r. Muszą być one podpisane imieniem i nazwiskiem (telefon, adres) oraz opatrzone informacją, do której klasy i szkoły (przedszkola) uczestnik konkursu uczęszcza. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody.

Dodatkowe informacje uzyskają Państwo pod nr. tel. (0-601) 344-164.

POWIATOWY TYDZIEŃ

Przygotowania do zimy

Władze powiatu analizowały plan przygotowań do utrzymania dróg w zbliżającym się sezonie zimowym, zwłaszcza zabezpieczenie w materiały (paliwo, znaki drogowe, piasek, sól itp.). Dyrektor PZD Kazimierz Najdzik przedstawił najbliższe zamierzenia. Jeżeli wykonane zostaną wszystkie założone plany, Powiatowy Zarząd Dróg do końca roku będzie mógł zrealizować zakres zadań w utrzymaniu bieżącym dróg w wysokości 2 milionów 111 tysięcy złotych. W tej sumie tylko 767 tysięcy (36,3 proc.) pochodzić ma z budżetu własnego powiatu - reszta, czyli jeden milion 344 tysiące to pieniądze pozyskane z funduszy zewnętrznych. Wicestarosta Marcin Kubiak podkreślił konieczność dokładnego wykazu niezbędnych wydatków i zakresu robót w tym roku. Trzeba też racjonalnie zaplanować prace zimowe.

O przyszłości szpitala

Odbyło się spotkanie dyrektora szpitala Michała Milczarka z przedstawicielami związków zawodowych działających na terenie szpitala. Głównymi tematami była sytuacja finansowa szpitala, plany na najbliższy okres i przyszły rok oraz związane z tym planowane dochody z kontraktów Narodowego Funduszu Zdrowia. Dyrektor Milczarek został powołany jako ekspert Związku Powiatów Polskich do negocjowania i oceny decyzji mających w przyszłym roku być podstawami do dzielenia pieniędzy na służbę zdrowia.

Cztery miliony nadwykonań

Pomimo sezonu urlopowego, dyrekcja szpitala powiatowego w Sochaczewie nie ustaje w staraniach o odzyskanie przynajmniej części pieniędzy należących się szpitalowi od Narodowego Funduszu Zdrowia. O poprawie sytuacji dyskutowano na posiedzeniu Zarządu Powiatu. Jak twierdzi dyrektor ZOZ Michał Milczarek, sama realizacja "ustawy 203", którą poprzedni parlament przyjął bez wskazania źródła pieniędzy na podwyżki dla personelu, pociąga za sobą w Sochaczewie ogólne skutki w wysokości ok. 4,2 mln zł. Co prawda, część z tych pieniędzy przyznał sochaczewskiemu szpitalowi sąd, ale NFZ odwołał się od wyroku, i nadal przyjdzie czekać.

I tylko pracownikom - jak twierdzi dyr. Milczarek - można zawdzięczać, że szpital ten działa i nadal leczy. Wśród tak wielu placówek już zamkniętych i zamykanych, wśród grupowo zwalnianych pracowników, wśród propozycji obniżania personelowi pensji w niektórych szpitalach (sic!), wśród ogólnego strachu o dotychczasowe miejsce pracy - sochaczewski szpital jest jak dotychczas na nie najgorszej pozycji.

Co nie oznacza, że nie może być lepiej. Powolne wychodzenie z długów pozwala myśleć z optymizmem o wynikach finansowych. Nie pozwalają one jeszcze co prawda na znaczące ruchy płacowe, które wszyscy traktują jako wykładnię poziomu finansowego. W dodatku powoli, ale rośnie inflacja, która "zjada" zyski. Dlatego dyr. Milczarek myśli o kolejnych krokach do pozyskania nowych środków.

Jednym z nich ma być propozycja ministra zdrowia udzielania szpitalom pożyczek z budżetu państwa. Jeżeli Sejm przyjmie takie rozwiązanie, byłaby to najszybsza droga do regulacji zobowiązań płacowych. Niskooprocentowana pożyczka spłacana byłaby przez okres 10 lat, z możliwością częściowego umorzenia.

Innym jest wystąpienie do NFZ o refundację tzw. "nadwykonań", czyli świadczeń usług medycznych bez podpisanego kontraktu, lub już po jego wyczerpaniu. W ten sposób już w roku 2001 stworzyło to sumę ok. jednego miliona złotych, w 2002 - 3,4 mln, w 2003 - 1,9 mln zł.

W tym roku stanowi to w chwili obecnej ponad 1 mln zł, a gdyby usługi zostały zawieszone, szpital musiałby na przykład zakończyć już w tym roku rehabilitację, a w niedługim czasie zamykać kolejno inne oddziały, tak jak to czynią inni.

Pomysł dyr. Milczarka spotkał się z pełnym poparciem Zarządu Powiatu. Dlatego planowane jest spotkanie z przedstawicielami mazowieckiego NFZ, zaś o pomoc w negocjacjach trzeba także zwrócić się do wszystkich parlamentarzystów. Pomoc taką obiecali już senatorowie Jolanta Popiołek i Zbigniew Kruszewski.

Osobnym problemem są długi szpitala wynikające z zobowiązań na terenie miasta i powiatu. W marcu dyrekcja zwróciła się do burmistrza Sochaczewa o umorzenie zaległych długów podatkowych z lat poprzednich. Gdyby uzyskano zgodę, średnio każda pielęgniarka mogłaby otrzymać ok. 40 zł więcej.

Andrzej Wach

Mosty niezgody ?

W trakcie wizyty, jaką odbył w Płocku starosta Józef Gołębiowski wraz z dyrektorem Najdzikiem, w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Zabytków przedstawiono przyjętą koncepcję odbudowy mostu o szerokości 6 metrów jezdni, dwóch chodników po 1,25 m oraz nośności 15 ton.

Takie parametry w pełni zadowalają zarówno mieszkańców Chodakowa i ul. Młynarskiej, jak i Społeczny Komitet Budowy Mostu, co było przedmiotem wcześniejszych dyskusji i wspólnych ustaleń. Z koncepcją tą wystąpiono do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a także do Urzędu Miejskiego o wydanie dotyczącego tej części Sochaczewa miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego. Pisanie więc o tym, jakoby to "starostwo chciało postawić urząd pod ścianą", jest, delikatnie mówiąc, naciągane. Jednocześnie sugerowanie czytelnikom, jakoby to tylko wielki most łączący drogi, póki co "od nikąd do nikąd" miał uratować tę część miasta, może spowodować jedynie przeniesienie obowiązków budowy na inne instytucje, np. Urząd Miejski. Droga powiatowa przebiega bowiem w śladzie, jaki jest przyjęty na dotychczasowych planach. Nowa ulica, wybudowana kilkanaście metrów dalej musiałaby mieć nowego właściciela.

Po otrzymaniu koniecznych dokumentów zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie dokumentacji technicznej, w którym może być także ujęcie spiętrzenia wody, co doprowadzi do powstania małego zbiornika retencyjnego (kiedyś w tym miejscu istniał mały zalew, który wielu mieszkańców jeszcze pamięta). Konieczne będzie także przeniesienie linii wodociągowej. Wbudowana w most rura już niejednokrotnie powodowała jego awarię.

Jak wstępnie można obliczyć, koszt budowy mostu to ok. 1.800 tysięcy złotych z pieniędzy powiatu, choć oczywiście władze powiatu występować będą o wszelkie możliwe dofinansowania i pomoc w ich uzyskaniu. Może pomogą także ci, którzy to mieszkańcom obiecywali.

aw

Szkolenie lekarzy orzeczników

Już w październiku pojawi się możliwość rozpoczęcia współpracy większej ilości lekarzy z powiatowymi zespołami ds. orzekania o niepełnosprawności. 9 października o godz. 10,oo w Sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Żyrardowie przy pl. Jana Pawła II rozpocznie się szkolenie dla lekarzy - orzeczników. Lekarz taki na poziomie zespołów powiatowych powinien posiadać prawo wykonywania zawodu, a także co najmniej pierwszy stopień specjalizacji w jednej z dziedzin mających zastosowanie w procesie orzekania. Warunkiem zasiadania w składach orzekających jest także odbycie specjalistycznego szkolenia organizowanego przez Wojewódzki Zespół Orzekania o Niepełnosprawności.

Szkolenie jest bezpłatne i trwać będzie ok. 6 godzin. Zakres tematyczny obejmować będzie zagadnienia organizacyjno - prawne związane z orzekaniem. Tydzień później, 16 października, uczestnicy pisać będą test sprawdzający, a po pomyślnym przejściu całej procedury szkoleniowej, otrzymają certyfikaty uprawniające do orzekania w powiatowych zespołach, wydane przez wojewodę mazowieckiego.

aw

C:\Nowa Gazeta\zs04_39.vp
27 wrze nia 2004 15:23:04

Z kota dziadek

Zbliża się pobór jesienny. Większość panów, którzy nie ukończyli jeszcze dwudziestego ósmego roku życia, kombinuje jak potrafi, aby zdobyć kolejną odroczkę. Jednak sporej grupie z pewnością się to nie uda. O tym co ich czeka, najlepiej opowiedzą ci, którzy służbę wojskową mają już za sobą, lub właśnie ją odbywają.

MARCIN HUGO-BADER

Najgorsze są pierwsze cztery miesiące

- Na początku jest ciężko. Jest się kotem. Trzeba sprzątać swoim dziadkom, nie pyskować, w ogóle z miejsca wykonywać wszystkie ich polecenia. Pierwsze prawo fali, "Dziadek ma zawsze racje", drugie prawo fali, "Jeśli dziadek nie ma racji, patrz punk pierwszy". Zresztą takich rymowanek jest mnóstwo. Czasem są nawet sympatyczne. Do dziadka należy się zwracać "Ja kot bury, z kitą zadartą do góry, ponad pałac kultury, niegodzien meldowania, melduję posłusznie, że...", albo przy gaszeniu świateł dziadek mówi "Dobranoc leśni ludzie", odpowiada się "Dobranoc Robin Hoodzie", lub "Dobranoc koty", "Dobranoc królu złoty". No i kot nie może pukać, trzeba drapać w drzwi.

- Zdarzają się sytuacje dość nieprzyjemne. Kiedyś jeden chłopak wszedł na świetlicę i nie spytał dziadków o pozwolenie pozostania tam. I jeden rozbił mu głowę krzesłem. Chłopak na szycie, a do dowódcy jednostki raport, że spadł ze schodów. Nikt nie doniesie, bo nie miałby życia. Po prostu trzeba przeczekać, nie wychylać się i wykonywać polecenia. To w końcu tylko cztery miesiące, potem samemu się jest dziadkiem, bo przychodzi nowy pobór.

- Mój kolega był jedynym nowym w całej jednostce. Przerypane. Trzydziestu dziadków, a on jeden. Przecież każdego dnia któryś z nich miał akurat zły humor. Niesamowicie go wymęczyli. Już sam fakt, że codziennie rano musiał sprzątnąć wszystkie pokoje i nie spóźnić się na zbiórkę. Teraz jest porucznikiem fali, bo w fali też są stopnie wojskowe. Ściga kotów niesamowicie. Czasem myślę, że mści się za to, przez co sam musiał przechodzić.

Zielono i alkoholowo

- Żołnierz dostaje co miesiąc prawie 500 złotych. Wyżywienie, spanie, wszystko to zapewnia wojsko, a wieczorami w jednostce jest strasznie nudno. Najczęstsze zajęcie to picie albo bakanie (palenie marihuany przyp. red.). Oczywiście koty muszą prosić dziadków o pozwolenie na takie coś, więc wszystko jest pod kontrolą. Kontrole ze strony wojska? No są. To znaczy wygląda to tak. Jeśli dowódca jest w porządku, to wchodzi na salę i pyta "Który z was nie palił zioła przez ostatni miesiąc? Potrzebuję dwóch." Dwóch co się zgłosi, idzie na badanie krwi i z wyrywkowej kontroli wychodzi, że oddział jest czysty. Jeśli dowódca jest wredny i rzeczywiście wyznacza losowo, to jak padnie na ciebie, idziesz do kolegi, który jest czysty i w dniu badania ma wartę. Bierzesz wartę za niego, a on daje się przebadać i wszyscy są zadowoleni.

- Kontrole pokoi są śmieszne. Oni chyba nie myślą, że ktoś będzie trzymał gandzie w swoim pokoju, skoro na terenie jednostki jest tyle dobrych miejsc, żeby towarek schować. Zresztą trzeba pamiętać, że niejeden chłopak by się powiesił, gdyby od czasu do czasu nie mógł się od tego wszystkiego "odstresować".

Przychodzi kolejny pobór i życie w wojsku staje się piękne

- Na koniec bycia kotem jest jeszcze obcinka. Kot płaci za tę uprzejmość swoim dziadkom jakieś 200, 300 złotych i przestaje być kotem. Proste. Pieniędzy nie żal, w końcu od swoich "dzieci" zbierze się później po tyle samo. Kasa się zwróci, a jeśli ktoś nie zapłaci, no to ma w wojsku przerąbane. Zostaje kotem do końca życia i wszyscy się nad nim pastwią. Lepiej zapłacić, przecież to tylko część żołdu.

- Do końca służby zostało mi już niedużo. Teraz mam jak w raju. Stacjonuję pod Warszawą, więc przy każdej okazji mogę być w domu. Teraz jeśli nie ma się akurat warty, to od godziny 16. do 6. rano korzysta się z czasu wolnego. Jak dobrze gadasz z dowódcą, to nawet codziennie wystawia ci przepustkę i codziennie jesteś w domu. Za dwadzieścia dni przyjeżdżają moje dzieci, nowy pobór. Już się nie mogę doczekać. W sumie nie mam zamiaru za bardzo ich gnębić. Po prostu mój pokój ma lśnić i wtedy będę zadowolony. No i nie pozwolę im za bardzo pić. Po co dowódca ma mi suszyć głowę, że mój pobór chodzi pijany. Kurzyć będą mogli, ale bardzo dyskretnie.

- Jak byłem dziadkiem, to strasznie mnie nie lubili. Zawsze znalazłem pretekst, żeby któregoś pogonić, tak że modlili się, żebym pojechał na przepustkę (śmiech). Żadnemu nawet do głowy nie przyszło, żeby mnie spytać czy wolno pić. Wiedzieli, że i tak bym nie pozwolił. Ja na początku też wcale nie miałem łatwo, raz wymiotowałem krwią i raz miałem szycie. Ale potem sobie odbiłem. Na wojsku wyszedłem świetnie. Według nowych przepisów dostaje się na koniec wyższą wyprawkę, ale nie przysługuje kuroniówka. Ja dostaję jedno i drugie, bo mam papier, że dzień przed wojskiem zwolniłem się z pracy.

- Za miesiąc wychodzę i wiem już teraz, że będzie mi tego wszystkiego brakowało. Ciężko się będzie przestawić. Tam już coś znaczę, nie muszę się martwić o jutro. Wszystko jest na miejscu. Karmią cię, masz gdzie spać. Będzie mi też brakowało koszarówek. Z kilkoma się już zaprzyjaźniłem. Wojsko nie jest takie straszne, jak by się mogło wydawać. Na początku trzeba swoje pozapier..., ale potem to przypomina dobre wakacje. Jak ktoś naprawdę chce się przekonać jak to wygląda, to niech idzie. Pod pewnymi względami naprawdę warto.

Relacji wysłuchał

Sebastian Stępień

Nielegalne wysypisko w Konarach

Od czerwca tego roku na teren starorzecza Bzury w Konarach przywożone były worki pełne odpadów papierowych i folii. Już w pierwszych workach znaleziono paragony z kas fiskalnych jednej z sochaczewskich hurtowni. Worków pełnych śmieci przybywało, dowodów w postaci faktur też. Dlaczego właściciel nie interesował się swoimi gruntami, na których utworzono nielegalne wysypisko śmieci, nie wiadomo.

18 września pod "wysypisko" podjechał samochód żuk znowu z pełnymi workami pochodzącymi prawdopodobnie z hurtowni. Wyrzucono z niego kolejne tony śmieci. O zaistniałym fakcie powiadomiono policję, ale z powodu braku wolnego radiowozu funkcjonariusze nie zdążyli przybyć na czas. Wykonano zdjęcia nielegalnych ogromnych zwałów śmieci i zgłoszono skargę na policję, podając numery samochodu, który je przywiózł. Znaleziono też następne faktury z kas fiskalnych. Skserowano je i razem ze skargą wysłano na policję. Powiadomiono również pisemnie o fakcie nielegalnego wysypiska wójta gminy Brochów, który w ramach obowiązujących przepisów administracyjnych na pewno każe zlikwidować dzikie wysypisko śmieci i przywróci terenom dawny wygląd.

J.W.

JAN WASILEWSKI

Porachunki na Senatorskiej

Nasze osiedla, zwane teraz blokowiskami, stają się coraz bardziej niebezpieczne. Zaczynają dominować tam rozwiązania siłowe pomiędzy poszczególnymi grupami i osobami. Mimo nierzadkich interwencji patroli policyjnych, coraz częściej dochodzi do bójek.

21 września pomiędzy blokami 10 i 14 na ulicy Senatorskiej został pobity trzydziestoletni mężczyzna, mieszkaniec jednego z bloków, którego w kałuży krwi oprawcy pozostawili na ławce. Pogotowie zabrało go do szpitala. Czy poda policjantom prowadzącym dochodzenie w tej sprawie, kto go pobił i czy będzie to finał sąsiedzkich porachunków?

Być może za parę dni, gdy poszkodowany wyjdzie ze szpitala, pogotowie znowu przyjedzie opatrzyć w tym rejonie następną ofiarę? W taki bowiem sposób niektórzy osobnicy wymierzają "sprawiedliwość".

J.W.

Dzwonili do nas

Potrzebne supermarkety

Ostatnio na łamach "Ziemi Sochaczewskiej" często podejmowany jest temat supermarketów. Przeczytałem w ostatnim numerze waszej gazety "List otwarty do entuzjastów supermarketów" autorstwa pana Lucjana Niemiry. Przyznam, że jestem oburzony takim stanowiskiem. Uważam, że kupcy sochaczewscy dbają tylko o swoje interesy. Jest to bulwersujące. Blokują powstawanie dużych sklepów na terenie Sochaczewa, zmuszając wielu mieszkańców do jeżdżenia po zakupy do Skierniewic, Grodziska Mazowieckiego czy Warszawy. Nikt nie broni interesów tych, którzy chcą kupować tanio i w miarę możliwości zaopatrywać się w jednym miejscu . Proszę opublikować moje stanowisko w tej sprawie, zwłaszcza, że nie jest ono odosobnione.

Czytelnik

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Kradli samochody i z samochodów

17 września w godz. rannych zgłoszono, że z parkingu przy ul. Gawłowskiej skradziono poloneza caro o wartości 5000 zł.

20 września o godz. 4:45 ujawniono włamanie do poloneza zaparkowanego na ul. Fabrycznej i kradzież radioodtwarzacza o wartości 450 zł.

Włamania do mieszkań i posesji

W nocy z 18/19.09. nieznani sprawcy włamali się do budynku mieszkalnego w Rybnie przy ul. Kasztanowej i skradli skórzaną kurtkę o wartości 300 zł.

21 września o 9:20 zgłoszono , że w nocy z posesji w Dachowej skradziono dwie kosiarki spalinowe o wartości 2000 zł.

O 15:00 zgłoszono, że w Karwowie z terenu posesji skradziono spychacz do niwelowania nierówności terenu. Właściciel oszacował straty na 500 zł.

Z promilami na rowerze

20 września o godz. 12:15 w Teresinie na ul. XX-lecia policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. Mieszkaniec Teresina miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

23 września o 18:30 w Wójtówce policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. U mieszkańca Chodakowa stwierdzono ponad 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Zniknęły poroża

20 września w godzinach wieczornych z niezamkniętego garażu przy ul. Mikołaja Reja nieznany sprawca skradł rower górski oraz poroża jelenia i sarny. Właściciel oszacował straty na 600 zł.

Pijane audi

20 września o godz. 21:55 na ul. Trojanowskiej audi staranowało i uszkodziło volkswagena i toyotę. Przyczyną zdarzenia był stan nietrzeźwości kierowcy audi, u którego stwierdzono prawie 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Polonezem w inwalidę

21 września o 13:35 w Teresinie doszło do wypadku drogowego. Polonez potrącił jadącego wózkiem inwalidzkim niepełnosprawnego mężczyznę, który doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

Nieprzyjemne zderzenia

22 września o godz. 12:30 w Paprotni na ul. Sochaczewskiej doszło do wypadku drogowego. Kierujący peugeotem obywatel Litwy nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego jego pojazd najechał na mazdę. Pasażerka mazdy doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

23 września w godzinach rannych w Miejscowości Dębówka, gm. Teresin, doszło do wypadku drogowego. Nissan mikra na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z fiatem 126p. W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznało dwoje dzieci podróżujących maluchem.

24 września około godz. 1:00 w nocy na ul. 600-lecia miał miejsce wypadek drogowy. Mercedes potrącił matkę i jej trzyletnią córkę. Obie trafiły do szpitala. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kobieta była pijana.

Okradziony kiosk

W nocy z 22/23.09. nieznani sprawcy włamali się do kiosku przy ul. Towarowej, z którego skradli papierosy, kosmetyki i karty telefoniczne. Straty wyniosły prawie 2000 zł.

Zatrzymani z kołpakami

Około godz. 23:30 policjanci patrolujący teren miasta w rejonie ul. Senatorskiej zatrzymali poruszających się fiatem 126p dwóch sochaczewskich złodziei, którzy kilka minut wcześniej z samochodów pozostawionych na parkingach osiedlowych skradli 12 kołpaków ozdobnych.

Serdeczne podziękowania dla sochaczewskiej policji za odnalezienie rusztowań

składa właściciel

ZS-1775

Od 1 października 2004 roku rodzinne bilety na pływalni "Orka" w Sochaczewie

Specjalna oferta dla rodzin

Cena biletu rodzinnego dla osoby dorosłej tylko 8.00 zł

Cena biletu rodzinnego dla dziecka tylko 3.00 zł

Promocja obowiązuje we wszystkie dni i godziny tygodnia

Zapraszamy

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Placówka Oświatowa
"Pilmar"

zaprasza na

kursy komputerowe
- podstawowe (36 godz.)
- dla zaawansowanych - WORD 200 I EXCEL 2000 (40 godz.)
- internetu (24 godz.)

tel. 863-36-70 lub 0-604-247-016, w godz. 8.00-20.00.

ZS-975

Wójt Gminy Sochaczew mający siedzibę w Sochaczewie, ul. 1-go Maja 16 , tel. 862-29-28, fax. 863-51-64 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

wykonanie dobudowy napowietrznej linii energetycznej oświetlenia ulicznego w miejscowości Chrzczany, gm. Sochaczew.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Nie dopuszcza się składania ofert wariantowych ani częściowych.
Termin związania ofertą 30 dni (od terminu składania ofert).
Zamawiający nie przewiduje zamówień uzupełniających.
Uprawniona do kontaktów z oferentami - Iwona Szlaga , tel.862-26-32.

Specyfikację warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy Sochaczew, ul.1-go Maja 16,I piętro , pok. 25.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg nieograniczony na wykonanie dobudowy napowietrznej linii energetycznej oświetlenia ulicznego w miejscowości Chrzczany" należy złożyć w siedzibie Zamawiającego pok. 31 do dnia 14.10.2004r do godz . 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.10.2004r. o godz.10.15. w siedzibie Zamawiającego, pok.31.

Kryteria oceny ofert :

Cena oferty - 100 %

Zamawiający dokona oceny dostarczonych dokumentów pod kątem ich zgodności z zapisami SIWZ i zapisami Ustawy Prawo zamówień publicznych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.24 ust. 1, 2 oraz spełniający warunki określone w art . 22 ust. 1 Ustawy z 29.01.2004r Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr 19 poz.177) oraz zawarte w SIWZ.

Wójt Gminy Sochaczew
Mirosław Orliński

Sesja Rady Miasta

O wodociągach, kanalizacji i pieniądzach

Wtorkowa sesja Rady Miejskiej zaowocowała podjęciem kilku ważnych uchwał. Wśród nich znalazły się kierunki działania w zakresie uporządkowania gospodarki wodnej i ściekowej Sochaczewa. Kierunki te nakreślają wykonane kilka miesięcy temu opracowania. We wtorek przedstawiali je pracownicy firmy "Ekosan", która wykonała obie analizy. Przekonywali oni, że sytuacja miasta zarówno w przypadku wodociągów, jak i kanalizacji wymaga podjęcia pilnych działań.

System gospodarki wodnej nie umożliwia zaopatrzenia w wodę wszystkich mieszkańców, znaczna część sieci jest w fatalnym stanie , a jakość dostarczanej wody budzi wiele zastrzeżeń. Podobne wnioski płyną z analizy stanu gospodarki ściekowej. Jedynie 60 proc. mieszkańców korzystających z wodociągów ma przyłączenie do sieci kanalizacyjnej, a ta też jest w kiepskim stanie.

Firma "Ekosan" zaproponowała kilka wariantów przy realizacji tych zadań, jednak władze miasta nie zadeklarowały na razie realizacji konkretnego projektu. Dużo ważniejsze dla wiceburmistrza Brymory było zatwierdzenie przez radę kierunków działania, bo to pozwala na składanie wniosków o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Maksymalna kwota refundacji w przypadku poprawy gospodarki wodnej wynosi 50 proc. wartości zadania, jeśli chodzi o uporządkowanie gospodarki ściekowej - 75 proc. inwestycji.

Radni mieli wiele pytań dotyczących konkretnych rozwiązań, ale i finansów. Chcieli wiedzieć, skąd miasto weźmie pieniądze na te inwestycje, jeśli nie uda się pozyskać funduszy europejskich. Pojawiały się też obawy, czy ciężar realizacji zadań nie spadnie na mieszkańców w formie zwiększonej taryfy za wodę. Burmistrz Brymora przekonywał, że służby miejskie zrobią wszystko, aby pozyskać środki z zewnątrz, a stawka za wodę i tak musi zostać zwiększona z uwagi na inflację.

Ostatecznie, oprócz kierunków działania w zakresie wodociągów i kanalizacji, radni zatwierdzili też środki w wysokości 200 tys. zł na wykonanie projektów technicznych budowy i modernizacji sieci kanalizacji sanitarnej oraz rozbudowę wykonanej kilka lat temu oczyszczalni ścieków w Trojanowie. Zapłata za projekty nastąpi w przyszłym roku.

Senatorska do roboty

Radni zatwierdzili też budowę bloku socjalnego dla 30 lokali. Ma on stanąć na ul.Fabrycznej (pisaliśmy o tym w ubiegłotygodniowej "ZS"), a przewidywany koszt inwestycji wyniesie ponad 2 mln zł rozłożone na 3 lata. Władze będą zabiegać u Ministra Infrastruktury o refinansowanie 35 proc. kosztów budowy.

Na sesji stanęła też modernizacja ul.Senatorskiej, na którą przewidziano w tegorocznym budżecie 150 tys., natomiast koszt całej inwestycji wyniesie 530 tys. zł. Po przesunięciach budżetowych, w tym roku miasto przeznaczy na to zadanie 330 tys., w przyszłym pozostałą kwotę. I właśnie ten fakt spowodował, że radni krytycznie podeszli do uchwały. Krzysztof Żyżyński powiedział, że "w pięciu uchwałach podjętych na sesji rozdysponowaliśmy 2.800.000 zł z przyszłorocznego budżetu". Jego zdaniem to niedopuszczalne, a wręcz nieetyczne, bo pozbawia radnych możliwości wpływania na budżet następnego roku.

Oburzenia takim postawieniem sprawy nie krył wiceburmistrz Brymora, który za naturalne uważa, że na wydatki inwestycyjne patrzy się przez pryzmat kilku kolejnych lat. W tym celu przygotowano Wieloletni Plan Inwestycyjny, sięgający aż do 2009 roku.

Radny Anyszewski interesował się z kolei, czy ul.Senatorska posiada wszelkie niezbędne media. Postulował, aby dokładnie przejrzeć plany, tak by za kilka miesięcy nie rozkuwać drogi w związku z jej uzbrojeniem. Naczelnik E.Sidzina wyjaśniała, że równolegle z pracami w ulicy będą wykonywane przez ZWiK roboty przy uzbrojeniu.

Radni wyrażali też obawy, czy inwestycja zostanie wykonana w tym roku, gdyż realizację wydłużą jeszcze formalności związane z przetargiem.

Przewodniczący Małecki apelował do radnych, aby mimo tych zastrzeżeń podjęli uchwałę, bo jest ona niezwykle potrzebna. Za jej przyjęciem zagłosowało 13 radnych, 1 był przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.

(sos)

Nowa Sucha

Brak inwestora

Głośna swego czasu sprawa terenu pod wysypisko w Dębsku Starym, gmina Nowa Sucha, wciąż nie jest zakończona i nie wiadomo, kiedy jej wynik zostanie rozstrzygnięty w sądzie. Jak powiedział nam wójt Czesław Chodakowski, jest ona żmudna i rozległa w czasie. Podkreśla on również, że nadal trudno jest mówić o konkretach, jeśli chodzi o odszkodowanie finansowe z tytułu wstrzymania prac. Jakiekolwiek by jednak ono nie było, będzie dużym obciążeniem dla gminy, która pierwotnie liczyła na dochód z tego obiektu, wkładając weń pewne koszty.

Jeśli nie będzie tego dochodu, zdaniem Czesława Chodakowskiego gmina nadal będzie musiała parać się z problemami finansowymi i związanymi z tym ograniczeniami. Jak choćby z kontrowersyjną w tym roku decyzją Rady o wyłączeniu latarni ulicznych w okresie letnim. Jak twierdzi wójt, teren ten zgłaszany był w różnych źródłach jako teren pod inwestycje. Czynione były próby ściągnięcia tu inwestora, toczyły się różne rozmowy, ale niestety zabrakło tych wiążących. Ostatnio jeden z dyrektorów Polskiej Agencji Inwestycji Zagranicznych powiedział, że ciężko będzie znaleźć inwestora na tren teren, gdyż preferowane są w dużych aglomeracjach, w pełni uzbrojone i łatwo dostępne. Inaczej sytuacja by wyglądała, gdyby chodziło o rozwój w zakresie inwestycji podobnych do tej z pierwotnych zamierzeń. Ale wiadomo, że nie wchodzi to w grę, gdyż cała sprawa wyniknęła ze zmiany specyfiki funkcjonowania tego terenu.

Małgorzata Pałuba

Ogłoszenie o licytacji lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel.862-24-58) ogłasza, że:

dnia 2004.XI.16 o godz.9.40 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul.1 Maja 7 w sali nr 3, odbędzie się

pierwsza licytacja lokalu mieszkalnego

należącego do: Gołębiowski Piotr, stanowiącego: lokal mieszkalny, położonego: Sochaczew, Parkowa 4/2, dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 18132.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 18132 wynosi 68.000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa sumie oszacowania i wynosi 51.000,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 6.800,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Komornik

ZS-1765

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel.862-24-58) ogłasza, że:

dnia 2004.XI.16 o godz.9.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul.1 Maja 7 w sali nr 3, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do: Żakowscy Jan i Ewa, stanowiącej: działkę gruntu nr 13 o pow.0,56 ha, położonej: Kolonia Brochów, gm.Brochów, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 29411.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 29411 wynosi 4.000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa sumie oszacowania i wynosi 2.667,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 400,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Komornik

ZS-1766

Dzwonili do nas

W ubiegłą sobotę rano robiłem zakupy w Globi i z przykrością muszę stwierdzić, że naciąga się ludzi. Inne ceny znajdują się przy towarach na półkach, inne są w kasie.

Ja akurat kupowałem frytki i co prawda o kilkadziesiąt groszy, ale cena się różniła, oczywiście na moją niekorzyść. To może nie były duże pieniądze, ale przy większych zakupach może się w ten sposób uzbierać niezła sumka. A najbardziej dotknęło mnie to, że nie usłyszałem słowa przeprosin, a jedynie pomruki niezadowolenia bagatelizujące całą sprawę. Gdyby sytuacja się odwróciła i klient przywłaszczył sobie jakąś rzecz, to ochrona rozprawiłaby się z nim natychmiast. Już nieraz za gumę do żucia robiono w tym sklepie aferę, łącznie z wzywaniem policji.

Od redakcji:

Skontaktowaliśmy się z kierownikiem supermarketu, który zapewniał, że sklep zwraca każdą różnicę powstałą w wyniku opisanej sytuacji. Ponieważ pracują na systemach komputerowych, pomyłki czasem się zdarzają. Naszemu czytelnikowi możemy poradzić, aby zgłosił się do kierownika Champion- Globi, który obiecał wyciągnąć konsekwencje w stosunku do osób winnych.

Wydaje się jednak, że sprawę załatwiłoby zwykłe "przepraszam" skierowane do klienta, uprzejmość nic nie kosztuje.

Listy do redakcji

List o harcerzach

W czasie uroczystości, które obchodził Sochaczew w ubiegłym tygodniu, miałem okazję przyjrzeć się z bliska harcerzom, którzy w uroczystościach tych odgrywali niewątpliwie jedną z głównych ról i wypadli znakomicie. Chciałbym zwrócić uwagę na niektóre cechy wyróżniające tę młodzież od innej.

Dyscyplina. Plac przed dworcem PKP, sobota po godzinie 19-tej. Mamy przewieźć autobusami kursowymi ZKM ok. 300 harcerzy do kinoteatru w Chodakowie na festiwal piosenki harcerskiej. Jak to będzie? Tyle osób na raz! Idą - w zwartym szyku, w najlepszym porządku. Prawie połowa placu autobusowego zajęta. Zajeżdżają autobusy. Najpierw jeden, potem jeszcze dwa. W środku są również przejezdni pasażerowie. Błyskawiczny podział na mniejsze grupy. Gwizdki wydających komendy. Kilka minut i całe towarzystwo znajduje się w autobusach równo rozlokowane. Autobusy ruszają. Podziw i ulga.

Radość i zabawa. Kinoteatr. Godzina 22.00. Dobiega końca konkurs piosenki harcerskiej. Krótka przerwa. Występ specjalnych gości. Sympatyczny młody człowiek i dziewczyna śpiewają piosenki harcerskie i żeglarskie, grają na gitarach. Cała sala śpiewa i tańczy. Niesamowity entuzjazm. "Starsza" wysoka i nad podziw miła harcerka bawi się tuż przede mną z malutkim "młodym" harcerzem. Trzymają się za ręce i poruszają w rytm niesamowitej, a prostej muzyki. Kiedy ostatni raz widziałem tak pięknie bawiącą się młodzież? Czy to możliwe w tych czasach?

Powaga i tradycja. Niedziela. Msza święta polowa przy moście w Witkowicach. Uroczyste wręczenie komendzie hufca Sochaczew nowego przepięknego sztandaru. W poczcie sztandarowym dostrzegam tę samą "starszą" harcerkę, która wczoraj tak beztrosko bawiła się z "małym" harcerzem. Jest teraz, stosownie do podniosłej chwili, bardzo poważna i skupiona. Harcerzy jest dużo. Przyjechali z różnych stron Polski. Na rękawie munduru stojącej blisko mnie dziewczyny mogę przeczytać wyrazy Batalion "Zośka" Janek Bonawentura Romocki Wrocław. Przypominają mi się niedawne obchody 60-lecia Powstania Warszawskiego. Podharcmistrz podporucznik Jan Romocki zginął 18 sierpnia 1944 r. (niedługo potem zginął również jego brat). Miał 19 lat. Był młodym wesołym człowiekiem kochającym życie i poezję. Myślę, że musiał być podobny do tych naszych harcerzy. Dobrze się dzieje, że to oni właśnie kultywują pamięć o takich jak on.

Krzysztof Sieczkowski

C:\Nowa Gazeta\zs04_39.vp
27 wrze nia 2004 15:24:46

W Kozłowie handlują

Od grudnia ubiegłego roku w gminie Nowa Sucha działa na terenie Kozłowa Biskupiego targowisko. Po kilkumiesięcznym okresie jego funkcjonowania zapytaliśmy wójta Czesława Chodakowskiego, czy powołanie go do życia było dobrym pomysłem.

Jak się dowiedzieliśmy, frekwencja na placu handlowym wskazuje na to, że inicjatywa taka była potrzebna. We wtorki i piątki zjeżdżają tu nie tylko mieszkańcy gmin ościennych, ale i z dalszych regionów Polski. Jeżeli tak będzie nadal, na pewno się ono utrzyma, tym bardziej, że już teraz funkcjonuje zgodnie z wymogami, tzn. wyposażone zostało w potrzebne do tego typu działalności media. Nie znaczy to, że wszystko jest idealnie, bo zawsze mogą pojawić się jakieś drobne problemy, z tym, że jak twierdzi wójt, nie są to rzeczy nie do pokonania i niebawem temat ten zostanie sfinalizowany ostatecznie.

pab

Pożegnali lato

Pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy Społecznej na Zamkowej odejście lata uczcili tańcami i śpiewem. W środę 22 września zaprosili do wspólnej zabawy członków koła emerytów z Chodakowa. Do tańca przygrywał im zespół muzyczny, był słodki poczęstunek, wiele konkursów, a później grill dla wszystkich uczestników.

Najwidoczniej taki sposób spędzenia czasu bardzo się zebranym spodobał, bo już umówiono termin rewizyty w Chodakowie, a później wspólne Andrzejki w DDPS. Kierownik placówki Teresa Jasińska serdecznie dziękuje sponsorom, którzy umilili pensjonariuszom pożegnanie lata. Są to firmy: Jeznach, Masterfoods i Jutex.

(s)

Galimatias w stypendiach

Odkąd w połowie września Polskę obiegła wiadomość, że stypendiów unijnych w ramach wyrównywania szans edukacyjnych nie będzie, rozgorzała burzliwa dyskusja na temat tego, kto jest za to odpowiedzialny?

Wszystko za sprawą Ministerstwa Gospodarki, które wprowadziło skomplikowaną procedurę. Najpierw Starostwo musi przygotować wnioski i projekty i przekazać je do urzędu marszałkowskiego, gdzie odbędą się konkursy. Pieniądze otrzymają zaś ci rodzice, którzy złożyli faktury wydane po dniu ogłoszenia konkursu (jak wiemy, stypendium będą dostawać uczniowie pod koniec każdego miesiąca na podstawie rachunków za podręczniki, koszty dojazdu do szkoły itp.). Postanowiliśmy sprawdzić, czy rzeczywiście pomocy stypendialnej nie będzie.

Jak dowiedzieliśmy się od dyr. Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Sochaczewie Marka Fergińskiego, ogólne zasady przyznawania stypendiów unijnych nie uległy zmianie. Cały problem wynika z tego, że nie zostały jeszcze ustalone miedzy urzędem marszałkowskim a Ministerstwem Gospodarki kwestie potrzeb finansowania. Z rezerw Ministerstwa Gospodarki powinny znaleźć się pieniądze na stypendia dla studentów, a 25 procent środków również na ten cel w rezerwie Ministerstwa Edukacji i Sportu. Ponieważ bardzo późno uzgodniono wysokość stypendium, problemy nastąpiły również w urzędzie marszałkowskim, którego obowiązkiem jest przygotowanie projektu tzw. ramowego planu działania związanego z funduszem stypendialnym.

21 września odbyła się narada, na której zatwierdzono ponownie sposób przygotowania wniosków, listę wymaganych dokumentów, ale wprowadzono także nowe wymogi. "Na tym zebraniu dowiedzieliśmy się o dwóch dodatkowych zapisach w sprawie kwalifikowania studentów ubiegających się o pomoc. Stypendium nie będzie przysługiwać studentom w wieku 25 lat i starszym oraz tym, którzy już pobierają stypendium socjalne na uczelni. Prosimy więc wszystkich studentów o uzupełnienie złożonych dokumentów i dostarczenie zaświadczenia, które potwierdzi, że nie otrzymują oni stypendium ze swojej uczelni. Jest to niezbędny wymóg, by uczeń został ostatecznie zakwalifikowany do grona ubiegających się o unijną pomoc - informuje Marek Fergiński. - W dniu 22 września odbyło się zebranie Powiatowej Komisji Stypendialnej, która zatwierdziła wstępnie listę stypendystów. Nie jest ona ostateczna, czekamy bowiem na zaświadczenia studenckie. Spodziewamy się jednak, że kilka, kilkanaście osób wybierze stypendia socjalne ze swoich uczelni, jeśli okażą się one wyższe niż unijne" - dodaje dyr. Wydziału Oświaty sochaczewskiego Starostwa.

W kwestii stypendiów dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych nie wprowadzono nowych kryteriów. Prawdopodobnie w połowie października zostanie ogłoszony konkurs, oznacza to, że koszty poniesione we wrześniu, w związku z pobieraniem nauki, nie będą brane pod uwagę. Wszystkie kryteria posiadają w swoich regulaminach samorządy. One będą podejmować decyzje w wypadku, gdy liczba ubiegających się o stypendium będzie większa od środków przeznaczonych na ten cel. "Staramy się mimo wszystko, by pomoc była jak najbardziej odczuwalna. Prowadzimy dyskusje na temat możliwości refundowania w czerwcu podręczników zakupionych na nowy rok szkolny. Być może przez obecny rok szkolny opracujemy szczegółowe wytyczne, które pozwolą wydatkować środki zgodnie z potrzebami. Na razie jednak to tylko plany" - dodaje Marek Fergiński.

Martyna Mikulska

Błonie przestaje truć

Zapewne Czytelnicy pamiętają o kłopotach mieszkańców powiatu sochaczewskiego z jakością wody na skutek remontu oczyszczalni w Błoniu. Dziś mamy optymistyczne wieści.

Oczyszczalnia ścieków w Błoniu, zaprojektowana w latach 70. ubiegłego wieku, była budowana etapami od początku lat 90. i została przekazana do eksploatacji w 1992 roku. 5 lat później uruchomiono instalację do mechanicznego odwadniania. W drugiej połowie lat 90. zostały zaostrzone warunki, jakim powinny odpowiadać oczyszczone ścieki odprowadzane do odbiornika. Jednocześnie zwiększono kary w przypadku niespełnienia tych warunków.

W celu zapewnienia wymaganego stopnia oczyszczania ścieków, na przełomie lat 1999-2000, gmina przystąpiła do przygotowania modernizacji i rozbudowy oczyszczalni. Koncepcja programowo- przestrzenna przewidywała dwuetapową rozbudowę i modernizację. W końcu 2000 roku opracowany został projekt budowlany, następnie wyłoniono generalnego wykonawcę. Już za kilka tygodni ma być zakończona cała inwestycja.

Tak więc już niebawem nieczystości na Utracie nie będziemy tłumaczyć nieprawidłościami błońskiej oczyszczalni. Tym bardziej, że eksploatacja wstępna na obiektach uruchomionych potwierdza ich skuteczność. Parametry oczyszczalni ścieków utrzymują się w granicach norm.

Zbigniew Bonalski

Ahlstrom Cores Sp. z o.o.
z siedzibą w Feliksowie k.Sochaczewa

poszukuje firmy informatycznej do kompleksowej obsługi biura w zakresie:

- serwisu sprzętu komputerowego (usuwanie usterek technicznych)
- konfiguracji i diagnostyki sprzętu
- napraw, przeróbek i modernizacji sprzętu
- konserwacji i serwisu urządzeń peryferyjnych
- administracji małą siecią komputerową
- instalacji i reinstalacji oprogramowania
- usuwania wirusów
- doradztwa komputerowego

Oferty (wraz z ofertą cenową) prosimy wysyłać do dnia 04.10.2004 na adres:
Ahlstrom Cores Sp. z o.o.
Feliksów 46a, 96-503 Sochaczew
magda.zydowicz@ahlstrom.com
Szczegółowe informacje potrzebne do sporządzenia oferty pod nr tel.(0-46) 861-95-28

ZS-1770

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Victoria" Sochaczew Al.600-lecia 44 paw. 8 ogłasza przetarg na

wykonanie badań stanu instalacji w budynkach mieszkalnych:

a) instalacji gazowych
b) instalacji elektrycznej w zakresie stanu sprawności połączeń, zabezpieczeń i środków ochrony od porażeń.

Oferty należy składać w terminie do 15 października 2004 r. w biurze Spółdzielni.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni.

Telefon: 862-56-87.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZS-1769

Firma o ogólnopolskim zasięgu zatrudni od zaraz

PRACOWNIKA MAGAZYNOWEGO

Miejsce pracy: Błonie - Pass

Wymagania:
- konieczna aktualna książeczka zdrowia Sanepidu
- uprawnienia na wózki widłowe z praktyką
- doświadczenie w magazynie
- mile widziane doświadczenie na wózkach wysokiego składowania.

Zainteresowanych prosimy o kontakt na podane numery telefonów
(42) 632-31-51; 501-700-594

ZS-1618

Rosjanie pamiętają

Z inicjatywy ambasady rosyjskiej oraz z okazji 90-tej rocznicy wybuchu I wojny światowej odrestaurowano skromny cmentarzyk żołnierzy rosyjskich w Bielicach, poległych w czasie tamtej wojny.

We wtorek, 21 września nastąpiło uroczyste poświęcenie odnowionego miejsca żołnierskiego pochówku. Gospodarzem tej uroczystości była oczywiście gmina Sochaczew i jej wójt Mirosław Orliński, gościliśmy jednak wielu przedstawicieli ambasady rosyjskiej, która pokryła koszty restauracji cmentarza. Zjawił się na Bielicach Konsul Generalny Ambasady Rosji Artur Kuzniecow, a wraz z nim radcy ambasady, przedstawiciel atache wojskowego oraz kilku innych wysokich urzędników. Przybyli również konsulowie generalni ambasad Białorusi i Ukrainy.

Stronę polską reprezentowali marszałek Sejmu Barbara Michalak, wicewojewoda mazowiecki Adam Mroczkowski, zaś władze powiatowe przewodniczący rady Jan Kopeć. Przybyli też radni gminy Sochaczew, sołtysi a także okoliczna ludność, oraz młodzież ze szkoły w Wyczółkach, która cmentarzem tym od lat się opiekuje.

Skromny, zarośnięty cmentarzyk z brzozowymi krzyżami bardzo się teraz odmienił. Odrestaurowany został obelisk z pamiątkową tablicą, zniknęły też brzozowe krzyże, które zastąpione zostały kamiennymi, ułożono też między grobami chodniki.

Podczas uroczystości przybyłe delegacje złożyły wieńce i kwiaty, a po okolicznościowych wystąpieniach cmentarz poświęcono. Ceremonię tę celebrował ks. Janusz Zabłocki z parafii Mikołajew, przy udziale popa, ojca Anatolija Szydłowskiego, który przybył do nas wraz z chórem diakonów.

Gmina zobowiązała się do materialnej opieki nad cmentarzem, natomiast dzieci ze Szkoły Podstawowej w Wyczółkach, jak dotychczas dbać będą o jego wygląd.

bus

radio Victoria 103,5 FM

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel.862-24-58) ogłasza, że:

dnia 2004.XI.16 o godz.9.20 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul.1 Maja 7 w sali nr 3, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do: Sałajczyk Janusz, stanowiącej: nieruchomość zabudowana - działka nr 234/1 o pow.0,59 ha, położonej: Juliopol, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 23073.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 23073 wynosi 157.000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa sumie oszacowania i wynosi 104.667,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj.15.700,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Komornik

ZS-1767

Ogłoszenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel.862-24-58) ogłasza, że

w dniu 2004.X.20 o godz.10.00 w lokalu: Wyszogrodzka 18A, 96-503 Sochaczew odbędzie się w trybie ustalonym w art.867 kpc

pierwsza licytacja ruchomości

składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1	Samochód ciężarowy uniwersalny "Żuk" nr rej. SNG 4543	1	2.700,00	2.025,00
2	Samochód ciężarowy furgon "Żuk" nr rej. WSC 42AW	1	4.400,00	3.300,00

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej.
Suma wywołania wynosi 75% sumy oszacowania.

Komornik

ZS-1768

Konflikt w Nowej Wsi

ANDRZEJ WACH

Nowa Wieś - zagubiona w lasach pod Iłowem - z cichej i spokojnej stać się może źródłem materiałów budowlanych, a już stała się źródłem ostrego konfliktu. Powstała tam przed kilku laty kopalnia kruszyw naturalnych zamierza w tym roku rozszerzyć swą działalność. W tym celu sprowadzona została kruszarka, która prowadzić ma produkcję materiałów i ich odzysk z gruzu budowlanego. Spowodowało to ostry protest właścicieli okolicznych gruntów, w tym także działek rekreacyjnych, twierdzących, że praca kruszarki uniemożliwi tam normalne życie.

W rozwiązaniu problemu próbowali pomóc 14 września członkowie powiatowej i gminnej komisji rolnictwa. Obecni byli także m.in. dyrektor Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Andrzej Ciołkowski i wójt gminy Młodzieszyn Joanna Szymańska. Rozmowy z zainteresowanymi stronami pokazały jednak, że porozumienie jest chyba niemożliwe.

Argumenty obu stron są tym trudniejsze do zbadania, że zakład jako kopalnia kruszyw podlega Okręgowemu Urzędowi Górniczemu. Komu podlega kruszarka i nadzór nad jej pracą - nie wiadomo. Ponieważ nie kruszy materiałów z kopalni, odżegnuje się od niej OUG, ale że stoi na terenie górniczym - decyzji nie chce podjąć inspektorat nadzoru budowlanego.

Sprawa trafiła już do Samorządowego Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Województwa Mazowieckiego, ale została przekazana z powrotem do I instancji. I nadal nie wiadomo, w czyjej kompetencji są te decyzje.

Właściciele kopalni argumentują, że kruszarka pracować będzie "pod zamówienie". A więc nie więcej niż 1 - 2 godziny dziennie, i to w większości w porze jesienno - zimowej, wtedy, kiedy na działkach rekreacyjnych jest pusto, a zakład posiada nadwyżkę energii elektrycznej; że w ten sposób prowadzona będzie wymagana przez Unię Europejską działalność odzysku materiałów budowlanych; że wykonane są wały ochronne pełniące rolę ekranów osłonowych; że powstające przy okazji pracy kopalni zbiorniki wodne służą dalszemu rozwojowi fauny i flory.

Sprawą zainteresowany został Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Warszawie, który w wyniku podjętych działań kontrolnych wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wstrzymania działalności związanej z odzyskiem odpadów. Wystosował także do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków prośbę o opinię o wpływie na okoliczne tereny chronione i zakazał magazynowania odpadów w miejscu na ten cel nieprzeznaczonym.

Komisja (Sławomir Tomaszewski, Tadeusz Koryś, Ryszard Ambroziak) po dyskusji wystosowała dwa wnioski do starosty sochaczewskiego - o przeprowadzenie kolejnej, szczegółowej kontroli w świetle posiadanych nowych dokumentów, a także o szczegółową kontrolę ze strony Wydziału Ochrony Środowiska. Wszelkie dokumenty przekazano Komisji Rolnictwa Rady Gminy.

Andrzej Wach

Bliżej Gródka

Główny plac Gródka

Uroczysty charakter miała ostatnia wizyta, a właściwie rewizyta sochaczewskiej delegacji w Gródku Podolskim na Ukrainie. Jej celem było m.in. zaprezentowanie miasta od strony artystycznej podczas święta Gródka.

Jak powiedziała nam Jadwiga Orczyk-Miziołek z Referatu Promocji UM, goście przyjęci zostali przez gospodarzy niezwykle serdecznie. Tym bardziej, że ciągle jeszcze żyją miłymi wspomnieniami z ostatniego pobytu w Sochaczewie. W ramach rewanżu chcieli pokazać jak najwięcej ciekawych miejsc w Gródku i jego okolicach. Tak więc dwa dni pobytu wypełnione były zwiedzaniem: rozległych sadów, miejscowości uzdrowiskowej Satanów, gdzie znajduje się zabytkowy monastyr i źródła wód leczniczych, jak również historycznego Kamieńca Podolskiego.

W niedzielę po południu polska grupa wzięła udział w imprezie z okazji święta Gródka. Włączyła się przede wszystkim do części artystycznej. Bardzo podobała się publiczności dynamika tańców i stroje "Abstraktu" oraz występy solistki Jolanty Kawczyńskiej i uczniów szkoły muzycznej pod kierunkiem Bernarda Pacholskiego.

W drodze powrotnej państwo Bałdygowie, właściciele zakładu "Lamela" zaprosili sochaczewską delegację do zwiedzania Lwowa i chwili zadumy na Cmentarzu Łyczakowskim, gdzie burmistrzowie złożyli kwiaty w hołdzie bohaterom poległym w obronie Polski. Obejrzeli również zakład "Lamela" w miejscowości Szkło na Ukrainie.

*

Gródek, miasto z bogatą historią, rozciąga się na malowniczych wzgórzach i dolinach rzeki Smotrycz. Pierwsza wzmianka pisemna o mieście pochodzi z 1493 roku, choć niektórzy historycy twierdzą, że powstało ono wcześniej, bo już w 1362 r. W 1786 r. Gródek otrzymał prawa miejskie.

Obecnie liczy on 18 tys. Mieszkańców i uważany jest za jedną z najpiękniejszych miejscowości na Podolu. Działają tu szkoły średnie (nawet jedna polskojęzyczna) gimnazja, szkoły muzyczne, sportowe, zawodowe oraz filia Kijowskiego Technikum Lotniczego. Dla wiernych zbudowano dwa kościoły i dwie cerkwie prawosławne. Również w Gródku powstało pierwsze na Ukrainie Katolickie Seminarium Duchowne.

Małgorzata Pałuba

*

Dziękuję członkom delegacji, opiekunom i instruktorom młodzieży - Celinie Osieckiej i jej podopiecznym z zespołu Abstrakt, Bernardowi Pacholskiemu ze Szkoły Muzycznej i Jolancie Kawczyńskiej z Miejskiego Ośrodka Kultury - za opracowanie wspaniałego programu artystycznego, oraz za godne reprezentowanie naszego miasta. Dziękuję Joannie Niewiadomskiej - Kocik, dyrektorowi Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie, za udostępnienie instrumentów, oraz firmom: Masterfoods Polska za słodycze podarowane dzieciom z Polskiej Szkoły w Gródku; hurtowni Stefmex za napoje; piekarni Gzik - Janiak za okolicznościowy chleb, przekazany naszym przyjaciołom z Gródka, a także właścicielom firmy Lamela.

Burmistrz Sochaczewa
Bogumił Czubacki

Kamieniec Podolski

Tegoroczne drogi

Na spotkaniu Zarządu Powiatu z dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg Kazimierzem Najdzikiem omówione zostały podstawowe zadania inwestycyjne Powiatowego Zarządu Dróg do wykonania jeszcze w tym roku.

Aktualnie prowadzone są prace przy drodze Żelazowa Wola - Mokas (przy współudziale funduszu SAPARD), rozpoczynają się roboty przy chodniku i zatokach postojowych przy al. XX-lecia w Teresinie (dofinansowanie - Bank Światowy). We wrześniu zostanie wyłoniony wykonawca remontu chodnika i stanowisk postojowych przy ul. Szymanowskiej i Kolbego w Teresinie (wykonanie do listopada br.), projekt chodnika w Krubicach jest na etapie uzgadniania. W ramach przygotowań do wykonania projektu mostu na Utracie w Chodakowie do Urzędu Miejskiego zwrócono się o wypis z planu zagospodarowania przestrzennego miasta, zaś do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Zabytków o opinię konserwatora zabytków. Koszty projektu i realizacji może podnieść konieczność przełożenia miejskiej sieci wodociągowej oraz wykonanie zastawek, które spowodują powstanie małego zbiornika retencyjnego.

Na drodze Brochów - Strojec wystąpiła konieczność niemożliwych do przewidzenia wcześniej robót dodatkowych, na które Zarząd przeznaczył dodatkowo 110 tysięcy zł. W przygotowaniu są projekty chodników w Kozłowie Biskupim i Rybnie. Równolegle cały czas prowadzone są prace przy bieżącym utrzymaniu dróg powiatowych.

Ponieważ na drogę Iłów - Brzozów SAPARD odmówił finansowania ze względu na brak pieniędzy (chodzi o 890 mb. drogi), postanowiono wystąpić w roku 2005 z wnioskiem o dofinansowanie tej inwestycji z funduszy unijnych.

Na posiedzeniu Zarządu omówiono także realizację Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na rok 2005, zwłaszcza w kontekście rozpoczęcia przygotowywania budżetu powiatu na rok przyszły.

Ponieważ w tym roku Zarząd przyjął stanowisko wykonywania w pierwszej kolejności inwestycji, do których dopłacają wła- dze gminne, starosta Marcin Kubiak podkreślał konieczność wzięcia pod uwagę także tych samorządów, których nie stać na współfinansowanie takich inwestycji.

aw

Złoto dla muzeum

JOLANTA SOSNOWSKA

Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej otrzymało Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, oraz jego kustosz Leszek Nawrocki.

Z wnioskiem o nadanie odznaczenia dla muzeum wystąpił uczestnik Bitwy nad Bzurą prezes Żołnierzy Września Woldenberczyków przy Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów - płk. w stanie spoczynku Witold Domański. Medal przyznała Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a wręczyli go w czasie wtorkowej sesji burmistrz wraz z przewodniczącym rady.

W uzasadnieniu wniosku czytamy, że muzeum oprócz gromadzenia zbiorów dotyczących II wojny światowej stworzyło Archiwum Pamięci Bitwy - bogatą dokumentację żołnierzy poległych w czasie walk nad Bzurą we wrześniu 1939r.

Jest także corocznie współorganizatorem Mazowieckiego Rajdu Szlakami Walk nad Bzurą, wycieczek historycznych na pole bitwy i okoliczne cmentarze.

Muzeum zebrało i opracowało materiały dotyczące miejsc pamięci narodowej.

Taki sam złoty medal otrzymał kustosz muzeum Leszek Nawrocki. Wniosek w tej sprawie do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa złożył dyrektor sochaczewskiego muzeum, Maciej Wojewoda. Argumentował przy tym, że Leszek Nawrocki w czasie wieloletniej pracy w muzeum podejmował wiele działań związanych z ochroną i popularyzacją miejsc pamięci narodowej, od opracowywania materiałów po organizację wystaw i publikacje historyczne.

Gratulujemy.

Komputery dla bibliotek

Centralna Biblioteka Rolnicza w Warszawie zainicjowała kampanię "Komputery dla bibliotek na wsi". Wystosowała ona apel do firm i osób prywatnych o nieodpłatne przekazywanie komputerów, które następnie zostaną ofiarowane gminnym bibliotekom publicznym. Do akcji włączyło się Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, które przekazało komputery bibliotekom w Brochowie, Kątach, Nowej Suchej i Rybnie (oraz dwóm bibliotekom spoza powiatu sochaczewskiego). Uroczyste wręczenie zestawów komputerowych odbyło się 17 września w CBR jako impreza towarzysząca konferencji pt. "Nowoczesne techniki informacyjne w nauce, edukacji i doradztwie dla wsi i rolnictwa".

Magdalena Górecka

O harcerskiej służbie i o świętowaniu

Z komendantem Hufca ZHP Ziemi Sochaczewskiej, hm. **Krzysztofem Wasilewskim** rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska

- W minionym tygodniu stało się to, na co długo harcerze oczekiwali. Prezydent Ryszard Kaczorowski otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Sochaczewa, o co zabiegali harcerze. Czy jesteście zadowoleni z uroczystości?

- Jesteśmy bardzo zadowoleni. Od dawna był taki pomysł, aby pana prezydenta zaprosić na nasze obchody 65. rocznicy Bitwy nad Bzurą. Rozmawialiśmy o tym już w czerwcu ubiegłego roku, kiedy gościł on w Sochaczewie. Później mieliśmy okazję spotkać się z prezydentem podczas obchodów na Monte Cassino, a także na Światowym Zlocie Harcerstwa. Przyznanie mu tytułu było jakby dodatkową okazją do tego, aby ponownie odwiedził Sochaczew.

- Dla harcerzy ten miniony weekend obfitował w różnorakie imprezy. W Sochaczewie odbywało się Święto Chorągwi Mazowieckiej, był Rajd Szlakami Walk nad Bzurą, rekonstrukcja bitwy, otrzymaliście także nowy sztandar.

- Rzeczywiście, dużo się działo w te dni i mam nadzieję, że harcerze byli widoczni w mieście i powiecie. A pozostając na chwilę przy nowym sztandarze, chcę powiedzieć, że dla nas ogromne znaczenie miał fakt, iż został on poświęcony i przekazany naszej komendzie hufca w obecności pana prezydenta.

- Ale czy był konkretny powód, dla którego otrzymaliście nowy sztandar?

- Dotychczasowy sztandar pochodził z lat 60. i był bardzo ciężki. A zważywszy na to, że harcerze często uczestniczą w różnych uroczystościach, jego ciężar ma duże znaczenie. Drugi powód to fakt, że chcieliśmy, aby nawiązywał on do naszego patrona. Przypomnę tu, że dokładnie 20 lat temu hufiec nasz przyjął imię żołnierzy 2 batalionu 18. płk. piechoty. Ponieważ wtedy sztandar już mieliśmy, wykonana została tylko szarfa z imieniem bohatera. Teraz nadszedł czas na nowy sztandar. Jedna jego strona jest typowo harcerska, druga natomiast nawiązuje właśnie do naszego bohatera.

Została wykonana na wzór przedwojennego sztandaru 18. płk. piechoty, w którego skład wchodził właśnie 2 batalion. Żołnierze tego batalionu we wrześniu 1939 roku bronili Sochaczewa, a wielu z nich pozostało tu na zawsze.

- To znaczy, że wszystko układa się w logiczną całość, a wasze działania mają historyczne odniesienie.

- Jest jeszcze jedna okrągła rocznica. Dokładnie 25 września mija 75 lat od pierwszej zbiórki harcerskiej, jaka odbyła się w Sochaczewie. Okazji do świętowania było więc kilka, a i nowy sztandar ma tu swoje uzasadnienie. Tak jak już powiedziałem, jedna strona przypomina o 2. batalionie i obronie Sochaczewa w 1939 roku, druga w samym środku posiada harcerski krzyż oraz herby miasta i powiatu. Jest także odznaka 18. płk. piechoty i wizerunek Matki Boskiej Jazłowieckiej, z którą jesteśmy bardzo związani. To za sprawą ułanów jazłowieckich Matka Boża dotarła do pobliskiego Szymanowa. Te wszystkie związki chcieliśmy potwierdzić na nowym sztandarze i tak się stało.

- Podczas wspomnianych uroczystości harcerze byli bardzo widoczni, ilu uczestniczyło w obchodach 65. rocznicy bitwy?

- Sądzę, że około 250 naszych harcerzy, zaangażowanych było w różne przedsięwzięcia. Do tego doliczyć trzeba ok. 200 osób, które przyjechały do nas z różnych miast województwa na święto. W niedzielnych uroczystościach wziął udział naczelnik ZHP hm Wiesław Maślanka, a przez cały czas towarzyszył nam komendant Chorągwi Mazowieckiej hm Grzegorz Woźniak.

- Tę potężną grupę można było spotkać np. na Festiwalu Piosenki Harcerskiej, jaki odbył się w ramach obchodów. Muszę powiedzieć, że zawsze jestem pod wrażeniem organizacji waszych imprez, a przede wszystkim atmosfery jaką potrafią stworzyć harcerze.

- Miło mi to słyszeć, choć rzecz jasna nie ustrzegliśmy się pewnych wpadek. A co do możliwości spotkania wszystkich razem, to było jeszcze jedno takie miejsce, mianowicie sala gimnastyczna ZS RCKU, gdzie uczestnicy nocowali. Tam też panowała fantastyczna atmosfera, a przypomnę, że harcerze z innych miast przyjeżdżali już w piątek po południu.

- Na koniec chciałabym spytać o rekonstrukcję bitwy. Kto się obecnie zajmuje przygotowaniem tego ogromnego widowiska?

- Powstało Stowarzyszenie "Polski Wrzesień". Ma ono siedzibę w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i wzięło na siebie ciężar przygotowania tego widowiska. Działania związane z rekonstrukcją zaszły już tak daleko i przyjęły takie rozmiary, że muszą się tym zająć profesjonaliści. To nie jest ta inscenizacja co w 1997 r. Przypomnę tylko, że wtedy pierwszy niemiecki samochód pancerny wykorzystany do rekonstrukcji to była obudowana tekturą i listwami hufcowa nysa. Od tego się zaczęło. Prawdziwe były wtedy konie i harcerze z drużyny jazłowieckiej. Teraz wsparcia udziela m.in. Ministerstwo Obrony Narodowej, sami harcerze nie daliby rady.

- Jeszcze raz gratuluję i dziękuję za rozmowę.

Słowa pięknie wyśpiewane

Po raz czwarty Miejski Ośrodek Kultury przy ul. Chopina rozbrzmiewał muzyką chóralną. W minioną niedzielę do Sochaczewa przyjechało 7 zespołów biorących udział w IV Wrześniowych Spotkaniach z Pieśnią Chóralną im. Bohaterów Walk nad Bzurą "Pamięć-Wdzięczność- Nadzieja".

Wśród wykonawców znalazły się zespoły z Łodzi, Warszawy, Żyrardowa, Wołomina i Tłuszcza. W konkursie wzięły udział także 2 chóry z Sochaczewa. Najlepszych wykonawców można było usłyszeć podczas koncertu laureatów.

Zanim jednak odczytano protokół jury, widzom zaprezentował się Młodzieżowy Chór Męski "Lira" z Warszawy pod dyrekcją Jana Wiącka (na zdjęciu). Entuzjastycznie przyjęty przez publiczność zespół wykonał kilka utworów patriotycznych i religijnych, a wśród nich "Bogurodzicę".

JOLANTA SOSNOWSKA

Jeszcze trzy inne zespoły wystąpiły w niedzielnym koncercie laureatów, wśród nich Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod dyrekcją Czesława Cieślaka, który został najwyżej oceniony przez komisję, a w związku z tym otrzymał główną nagrodę, ufundowaną przez starostę sochaczewskiego. II miejsce i nagrodę przewodniczącego Rady Miejskiej zdobyło Stowarzyszenie Śpiewacze im. Stanisława Moniuszki z Łodzi, III miejsce oraz nagrodę burmistrza Sochaczewa wywalczył Warszawski Zespół Artystyczny "Polonia" im. I.J. Paderewskiego. Fundatorzy nagród podkreślali patriotyczny charakter imprezy , dziękując organizatorom-Miejskiemu Ośrodkowi Kultury oraz Towarzystwu Śpiewaczemu, docenili także zwycięstwo tego ostatniego.

Do Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej należało też ostatnie słowo, pięknie wyśpiewane ze sceny domu kultury.

Organizatorzy spotkań z Pieśnią Chóralną dziękują sponsorom: Senator RP Jolancie Popiołek, Urzędowi Gminy w Sochaczewie, Urzędowi Gminy w Rybnie, Urzędowi Gminy w Teresinie, Hurtowni "Dawos" w Sochaczewie, Masterfoods Polska, Firmie Bakoma S.A. Cukierni p. Wojciecha Felczaka, Cukierni p. Joanny Makowskiej, Firmie Monto-Bud p. Zdzisława Pakuły, Piekarni p. Bogumiła Derewicza.

Jolanta Sosnowska

Zakład Cukierniczy JEZNACH
Zakład Cukierniczy "Jeznach" zaprasza Szanownych Państwa na zakupy do sklepów firmowych:
Sochaczew
ul.Warszawska 34,
tel.862-17-18
Kąty 57
(przy zakładzie),
tel.861-90-45
ZS-1668

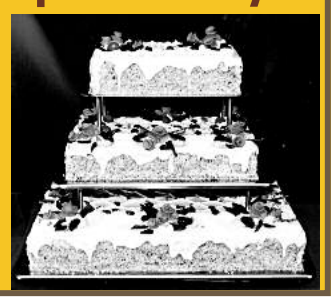

Agencja Ochrony Mienia
"Certus"
Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew
ul.Kusocińskiego 5
tel./fax (046) 862-27-69
tel. kom. 602-404-197
CERTUS AGENCJA OCHRONY
* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ulga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji przemysłowej
* Serwis 24 godz.
PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

ZAŁUSKÓW WE WRZEŚNIU 1939 r.

Bitwa nad Bzurą była największym polskim działaniem ofensywnym w kampanii wrześniowej 1939 r. Uczestniczyły w niej dwie polskie armie "Poznań" i "Pomorze" (ponad 150 tys. ludzi) pod wspólnym dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby.

Armie te, wycofując się w kierunku Warszawy, napotkały na swej drodze jednostki 8 armii niemieckiej gen. J. Blaskowitza, później także 10 armii gen. Raichenau. Niemcy parli niepowstrzymanie w głąb kraju po rozbiciu i zepchnięciu z linii Warty armii "Łódź" gen. Juliusza Rommla.

Chcąc zapewnić sobie swobodę manewru w kierunku Warszawy, d-ca armii Poznań gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba zwrócił się do Naczelnego Wodza z propozycją wykonania zwrotu zaczepnego siłami obu armii. Zapoczątkowało to wielką, trwającą blisko dwa tygodnie bitwę wzdłuż Bzury, od Łęczycy aż po jej ujście do Wisły oraz północne przedpola stolicy.

Po stronie niemieckiej w bitwie tej udział wzięły: 8 i 10 armia z grupy armii "Południe", jednostki z grupy armii "Północ" oraz lotnictwo z 1 i 4 floty powietrznej. W szczytowym momencie walk blisko 1/3 sił niemieckich skupiła się nad Bzurą.

9 IX podjęła uderzenie GO gen. Edmunda Knolla-Kownackiego z rejonu Łęczycy na Stryków. 11 IX włączyła sie do akcji GO gen. Mikołaja Bołtucia z armii "Pomorze". Osiągnięto sukcesy taktyczne, ale dowództwo niemieckie po ochłonięciu z początkowego zaskoczenia zaczęło kierować nad Bzurę znaczne siły, które wzmocniły obronę i zaczęły przechodzić do natarcia. 12 IX gen. Kutrzeba postanowił siłami armii "Pomorze" nacierać przez Łowicz na Skierniewice, a przegrupowaną na jej lewe skrzydło GO gen. Knolla przez dolnę Bzury otworzyć bezpośrednią drogę na Warszawę. W trakcie wstępnej fazy realizacji tego zamiaru, 16 IX wojska niemieckie, wsparte zmasowanym uderzeniem lotnictwa, rozpoczęły koncentryczne natarcie na okrążone oddziały polskie.

Na czas ostatniej fazy bitwy nad Bzurą [15 września] przeniósł się sztab mej armii do Załuskowa - pisze gen. Tadeusz Kutrzeba w swej książce "Bitwa nad Bzurą". - Jak zwykle, czyniliśmy to niespodzianie, gdy zmrok zapadał, a nowe miejsce postoju było technicznie przygotowane. W ten sposób unikaliśmy dotąd szczęśliwie nalotów bombowych, skierowanych na nas celowo [...]. Wyszukanie miejsca postoju dowództwa armii napotykało każdorazowo na znaczne trudności. Chodziło o wybór punktu, który ma dobre połączenia telefoniczne i względnie dobre dojazdy, ale który leży na tyle na uboczu, że wokół niego nie gromadzą się tabory, składy i grupy uchodźców, stwarzając zrozumiały zgiełk i wywołując ogień przeciwnika [...].

Około godz. 17 dnia 16 września przybyłem do Załuskowa. Silne naloty na dwór i okoliczne laski zmusiły cały sztab do schronienia się w rowie przeciwlotniczym. Tutaj dojrzewała moja decyzja odnośnie do dalszych losów bitwy nad Bzurą. Stanąłem przed decyzja trudną, o dużych konsekwencjach operacyjnych. Stanąłem przed zasadniczym pytaniem: czy rozpoczętą dnia 9 września bitwę nad Bzurą można jeszcze 17 września kontynuować, czy też trzeba bitwę dobrowolnie przerwać, zarządzając odwrót, ale nie wstecz, lecz w przód, na Warszawę. Była to najtrudniejsza decyzja mego życia. Spostrzegło to moje otoczenie. Zreferowawszy mi wszystkie dane, zostawiono mnie we względnym spokoju. W takim, jaki znaleźć można w rowie przeciwlotniczym pod nalotami".

Generał. dyw. Tadeusz Kutrzeba
dowódca armii Poznań

W nocy z 16 na 17 września główne siły armii "Poznań" i "Pomorze" rozpoczęły walkę o przełamanie niemieckiego okrążenia między Witkowicami a Sochaczewem. Podolska BK i 15 DP przekroczyły Bzurę w Witkowicach, 25 DP w Brochowie, 17 DP podeszła do przeprawy w rejonie Brochowa. 14 DP poniósłszy straty wskutek natarcia czołgów i bombardowań lotniczych nieprzyjaciela resztkami docierała do Bzury. Cofnięte spod Łowicza jednostki armii "Pomorze" pod ciągłymi atakami lotnictwa niemieckiego przesuwały się w kierunku Iłowa i Bud Starych.

[...] Rano 17 września dotarłem do dworu w Załuskowie - wspomina por. obs. Jan Wronka z 46 eskadry obserwacyjnej armii "Pomorze". - Wokół dworu cisza. Nie znalazłem nikogo. Nad dachem chorągiew z czerwonym krzyżem. Na przedpolu dwa zniszczone czołgi niemieckie. Dopiero w rozległym parku znalazłem grupę złożona z kilkunastu oficerów art. i 30 kan. Oficerowie pochodzili z różnych rozbitych jednostek. Najstarszy stopniem ppłk. Ostapowicz zebrał wszystkich na naradę, oświadczył, że dwór jest obecnie otoczony i chciałby wiedzieć, co oficerowie mają dalej robić. Uchwaliliśmy bronić się do wieczora, a w nocy przebijać się do Warszawy. Przyłączyłem się do grupy [...]. Zajęliśmy stanowiska za niskim kamiennym ogrodzeniem parku. Około godz. 13.00 nadjechał drogą wzdłuż muru konny patrol niemiecki, złożony z 12 jeźdźców. Podpuściliśmy go na odległość 30 m i ostrzelaliśmy [...]. Wkrótce potem Niemcy natarli, lecz zostali odparci. Za chwilę na niskiej wysokości przeleciał samolot rozpoznawczy, a potem w parku zaczęły rozrywać się pociski artylerii. Wtedy odezwały się nasze działa. Trwało to chyba z godzinę. Mieliśmy około dwudziestu ciężko rannych i zabitych [...]. O zmroku przeniesiono rannych do szpitala. Przygotowaliśmy się do odejścia w kierunku Iłowa... .

17 września o godz. 6.00 rano Niemcy rozpoczęli natarcie. Główny jego kierunek szedł wzdłuż obu brzegów Bzury na północ. Na wschód od rzeki z rejonu Sochaczewa nacierała na Brochów 4 DPanc. Wzdłuż lewego brzegu Bzury z rejonu Rybna atakowała 19 DP i 1 Dpanc., kierując się przez dwór Ruszki na Młodzieszyn. Natarcie to zostało wsparte potężnym działaniem lotniczym w sile ok. 300 samolotów. Było to najsilniejsze ześrodkowanie lotnictwa niemieckiego w całej kampanii polskiej.

Zapada zmierzch - wspomina ppor. obs. Kazimierz Sławiński z 46 eskadry obserwacyjnej 4 Pułku Lotniczego armii "Pomorze". - Wokoło widać pożary i błyskające punkciki. To stanowiska artylerii. Na wysokości 100 metrów krążymy nad obszarem zajmowanym przez nasze armie. Pod nami rozciąga się mały lasek, a przy nim pole lub spora łączka, nieco dalej majątek Załusków. Decyduję się na lądowanie koło lasu. Zastanawiamy się, co robić dalej [...]. Spotkany pilot twierdzi, że był w majątku i widział tam oficerów. Udajemy się w trójkę do majątku. Wchodzimy na duży dziedziniec, przechodzimy ogrodem na front dworku. Stoi tu cała kawalkada samochodów. Grupa oficerów zajmuje w nich miejsca. Wśród nich dostrzegamy generała dywizji. Domyślamy się, że jest to generał Kutrzeba - dowódca armii "Poznań" [...]. Dwór pustoszeje. W jednym z pokoi łapiemy starego kapitana, jest poddenerwowany i wystraszony. Pytamy się o sytuację na froncie.

- Bitwa jest przegrana - słyszymy - dowódca armii wydał rozkaz przebijania się na Warszawę. Czołem. Cześć.

Bombardowanie obszaru, na którym zostały stłoczone i okrążone armie "Poznań" i "Pomorze" w dniu 17 września trwało od godz. .00 do zmroku. Wyrządziło ono ogromne straty w ludziach i sprzęcie. Rozbito związki organiczne oddziałów, z dywizji pozostały tylko niedobitki liczące po kilkaset ludzi. Atak hitlerowskiego lotnictwa sparaliżował w pobliżu Bzury ruchy wojsk polskich. Niemieccy lotnicy podpalali wszystkie wsie i osiedla, niszczyli przeprawy na Bzurze, rozbijali kolumny wojsk, taborów i uciekającej ludności. Artyleria niemiecka ze stanowisk od strony Wyszogrodu oraz zza Brochowa ostrzeliwała przeprawę między Brochowem a Wisłą oraz drogi wiodące do tych przepraw od zachodu.

Od 17 do 19 września zdziesiątkowane oddziały musiały walczyć o przeprawę. Piechota przechodziła Bzurę, ale już bez sprzętu. Działa pozostawały na rzece.

Nad Bzurą dokonał się los osaczonych polskich dywizji. Duża część żołnierzy dostała się do niewoli, pomimo rozpaczliwych prób wyrwania się z kotła. Resztki jednostek polskich przebiły się przez Puszczę Kampinoską do Warszawy i Modlina.

Trwałym śladem tych heroicznych zmagań są żołnierskie cmentarze: od Uniejowa nad Wartą po Łomianki pod Warszawą spoczywa około 20 tysięcy poległych i zmarłych z ran żołnierzy i oficerów armii "Poznań" i "Pomorze", którzy starali się *wykonać niewykonalny w 1939 r. obowiązek obrony Polski.*

Maciej Wojewoda

opracowano na podstawie materiałów z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie

Zdrowie - to trzeba wiedzieć

Żółty tydzień

Od 20 września do 2 października trwa akcja szczepień profilaktycznych przeciw wirusowemu zapaleniu wątroby typu A i B, tzw. "żółty tydzień".

Wirusowe zapalenie typu A powszechnie znane jest jako żółtaczka pokarmowa. Do infekcji może dojść przez spożycie zakażonej wirusami wody pitnej lub mytych w niej pokarmów. Zachorowaniu sprzyja również bliski kontakt z osobami zakażonymi we wczesnym bezobjawowym okresie choroby. WZW typu A może być bardzo poważną chorobą, zwłaszcza u dorosłych. Ponad 40 proc. pacjentów powyżej 40 roku życia wymaga hospitalizacji, a u 10-20 proc. po początkowej poprawie obserwuje się nagły nawrót choroby. Objawy mogą utrzymywać się nawet do 6 miesięcy. U osób z ostrym zapaleniem typu A i współistniejącym przewlekłym schorzeniem wątroby występuje większe ryzyko ciężkiego, zagrażającego życiu uszkodzenia tego narządu.

Aby ochrona przed infekcją była trwała, wymagane są dwie dawki szczepionki. Drugą dawkę należy przyjąć w okresie od pół roku, do roku po pierwszej dawce. Szczepienie przeciw WZW typu A chroni przed zachorowaniem przez okres co najmniej 15 lat.

Szczepionki są szczególnie zalecane osobom z przewlekłymi chorobami wątroby, dzieciom i młodzieży w wieku szkoły podstawowej, osobom wyjeżdżającym do krajów o wysokim ryzyku zachorowania na WZW A, pracownikom służby zdrowia oraz służb miejskich, osobom pracującym przy dystrybucji żywności i przygotowującym posiłki oraz mieszkańcom terenów, na których spodziewany jest wybuch epidemii choroby lub epidemia znajduje się w początkowej fazie.

WZW typu B nazywane jest inaczej żółtaczką wszczepienną. Każdego roku na to schorzenie zapada ok. 2 tys. Polaków. Wirusy wnikają do organizmu człowieka wraz z zarażoną krwią i innymi płynami ustrojowymi. Może to nastąpić podczas zabiegów medycznych i niemedycznych, np. w salonie kosmetycznym i fryzjerskim, a także podczas stosunków płciowych. Jest to jedna z najpoważniejszych chorób zakaźnych. Około 10 proc. dorosłych osób, które zachorowały na WZW typu B, staje się nosicielami wirusa. W Polsce żyje około 500 tys. nosicieli wirusa WZW B, którzy mogą być źródłem zakażenia dla innych osób. Najpoważniejszymi powikłaniami tej choroby są marskość wątroby i jej nowotwory. Wówczas jedyną szansą na przeżycie jest przeszczep. *Szacuje się, że w Polsce na raka wątroby umiera co roku około 2 tys. osób, natomiast z powodu marskości ok. 6 tys.* Przeciwko WZW typu B można się zabezpieczyć poprzez szczepienie ochronne. Szczególnie zalecane jest ono osobom, które ze względu na tryb życia lub wykonywane zajęcia są szczególnie narażone na zakażenie oraz chorym przygotowywanym do zabiegów operacyjnych.

Istnieje możliwość zabezpieczenia przeciw obydwu typom żółtaczki jednocześnie. Pierwszą dawkę podaje się wówczas w dowolnie wybranym terminie, drugą po miesiącu, a trzecią po upływie 6 miesięcy od podania pierwszej dawki. Odporność narasta po miesiącu od podania pierwszej dawki, a w miesiąc po podaniu drugiej już ponad 90 proc. osób zaszczepionych jest całkowicie uodpornionych.

Z powodu braku naukowych doniesień nt. wpływu szczepień przeciw WZW na płód, nie jest zalecane wykonywanie tych szczepień u kobiet w ciąży. Również w okresie karmienia kobiety nie powinny poddawać się szczepieniu.

W Sochaczewie szczepienia w ramach "żółtego tygodnia" wykonywane są w następujących NZOZ-ach :

* "MEDI-LUX" przy ul.Dąbrowskiego 1, tel. 862 25 28

* "Mój Lekarz" przy ul.Żeromskiego 39A, tel. 862 79 17

* "ALMED" przy ul.Żeromskiego 41A, tel. 862 45 44

* Przychodnia Rodzinna przy ul.Chodakowskiej 8, tel. 863 32 99

Koszt szczepienia w zależności od dawki i rodzaju leku wynosi od 35 do 100 zł.

Opracowanie: Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej-Starostwa Powiatowego w Sochaczewie

Odszedł wielki poeta, pozostała jego poezja...

Po śmierci Czesława Miłosza w Krakowie ogłoszono żałobę, nawet zagraniczna prasa pisała o stracie jednego z największych poetów XX wieku.

W połowie września, miesiąc po śmierci, cześć oddali mu także gimnazjaliści z Kątów.

Uczniowie klasy II a i III b przygotowali, pod kierunkiem nauczycieli: Małgorzaty Lewandowskiej i Małgorzaty Wawrzyn, montaż słowno-muzyczny poświęcony pamięci zmarłego.

Pierwszym, co zwróciło uwagę (jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości), był wystrój sali- lekki półmrok i skromna dekoracja. Ubrani na galowo recytujący dopełniali obrazu, który wprowadzał w nastrój zadumy i powagi.

Najpierw, dzięki dwojgu prezenterom, uczniowie mieli okazję przypomnieć sobie biografię Czesława Miłosza, wzbogaconą zapiskami samego autora na temat pochodzenia własnej rodziny, wykształcenia i pobytu w Stanach Zjednoczonych. Wyszukane informacje sprawiły zapewne, że wszyscy zgromadzeni byli zainteresowani programem.

Następnie prowadzący przybliżyli twórczość poety. Warto podkreślić, że nie poprzestali na ujęciu chronologicznym. Określili również tematykę omawianych tomików, popartą zawsze recytacją wybranych wierszy (np. "W mojej ojczyźnie", "Który skrzywdziłeś", "1 grudnia" czy "Sens").

Wypowiedziom prezenterów, jak i osób deklamujących, towarzyszył odpowiedni podkład muzyczny ("11 września" Zbigniewa Preisnera), dzięki czemu cała uroczystość miała charakter poważny, a nawet podniosły.

Ciekawym urozmaiceniem okazało się przypomnienie utworu "Do polityka" w wykonaniu Anny Szałapak, co mogło utwierdzić w przekonaniu, że artyści są zainteresowani interpretacją twórczości wieszcza.

Największe wrażenie wywarło chyba jednak zakończenie uroczystości - usłyszenie głosu Czesława Miłosza, czytającego fragment własnego tekstu.

Trzeba przyznać, iż wszyscy zgromadzeni zaprezentowali właściwą postawę, oglądali program w ciszy i skupieniu. Pozostaje więc tylko przytoczyć myśl przewodnią uroczystości, stanowiącą część dekoracji: "Odszedł wieli poeta, pozostała jego poezja..."

Małgorzata Wawrzyn

Podziału na "ossis" i "wessis" już nie ma - czyli 14 rocznica zjednoczenia Niemiec

3 października przypada czternasta rocznica Niemiec. Decydującym wydarzeniem poprzedzającym ten fakt był upadek muru berlińskiego. Dla wszystkich obywateli Europy był to sygnał nowych czasów, symbol nadejścia epoki lepszego współistnienia europejskich narodów. Aby taka przemiana była możliwa, w Lipsku, w Dreźnie, w Berlinie Wschodnim i wielu innych miastach NRD mieszkańcy wyszli na ulice, żądając wolności i gruntownych politycznych reform. Jednocześnie zmiany polityczne zachodziły w Polsce i na Węgrzech. Dzięki pomocy Europejskiej Wspólnoty i poparciu ze strony USA spełniły się marzenia wielu ludzi o Europie wolnej od podziałów.

Po zburzeniu muru i otwarciu Bramy Brandenburskiej dawny kanclerz Willy Brandt wypowiedział pamiętne słowa: "Teraz zrośnie się to, co do siebie należy". Prawnie i instytucjonalnie to już się dokonało, do porozumienia doszło również we wszystkich dziedzinach społecznych. Lecz w życiu ludzi zachowały się różnice- wschodni Niemcy uskarżają się na społeczną oziębłość i brak zrozumienia swoich rodaków z Zachodu. Natomiast zachodni Niemcy nie chcą słuchać wschodnich narzekań i poznawać wschodnioniemieckiej rzeczywistości. Dla młodzieży podział na "ossis" i "wessis" już nie istnieje. Nie ma różnicy między studiowaniem w Heidelbergu czy w Rostocku. Dobrym sprawdzianem jedności narodu była powódź w 2002 roku, która zrujnowała wschodnie rejony Niemiec. Wówczas to zachodni Niemcy przyszli ze spontaniczną pomocą. Wzrastająca współpraca wschodnich i zachodnich firm w gospodarce, wspólne sukcesy kulturalne i sportowe, uznanie wschodnich uczelni oraz rozwój turystyki we wschodnich Niemczech mają duży wkład w mentalne "scalanie' kraju. Podział narodu niemieckiego trwał 29 lat, proces jednoczenia trwa już 14 lat i nie jest jeszcze w pełni zrealizowany.

Ambasada Republiki Federalnej Niemiec ogłosiła konkurs na plakat pt. "3 października- Dzień Jedności Niemiec". W konkursie biorą udział uczniowie klas drugich Liceum Ogólnokształcącego z ZSCKP.

Renata Cis

Nauczyciel języka niemieckiego

C:\Nowa Gazeta\zs04_39.vp
27 wrze nia 2004 15:25:48

Blues dla Biesłany

TERESIŃSKI OŚRODEK KULTURY TOK!

Teresiński Ośrodek Kultury, solidaryzując się z ofiarami tragedii w Biesłanie i ich rodzinami, wychodząc naprzeciw działaniom Polskiej Akcji Humanitarnej, postanowił zorganizować charytatywny koncert zespołu "Nocna Zmiana Blues'a".

Serdecznie zapraszamy wszystkim sympatyków blues'a na Koncert, który odbędzie się w Sali Kameralnej Teresińskiego Ośrodka Kultury, 8 października br., tj. w piątek o godz.19.00.

Wstęp na koncert jest bezpłatny. W trakcie koncertu odbędą się:

- zbiórka pieniędzy na rzecz ofiar tragedii w Biesłanie;
- licytacja prac malarskich;
- sprzedaż płyt i kaset z autografami Sławka Wierzcholskiego.

Koncert zespołu "Nocna Zmiana Blues'a" odbywa się w związku z imprezą, która na stałe wpisuje się w kalendarz wydarzeń kulturalnych TOK-u i brzmi: RIF czyli Rytmy i Fascynacje.

Organizatorami tegoż koncertu są: Teresiński Ośrodek Kultury, Polska Akcja Humanitarna, Ośrodek Szkoleniowo-Rehabilitacyjny KRUS w Teresinie.

Mamy nadzieję, że przybędziecie licznie i wspólnie wspomożemy, choć w niewielkiej części, poszkodowanych w wielkiej tragedii w Biesłanie.

Z poważaniem

Mariusz Cieśniewski Dyrektor TOK

PSYCHOLOG ODPOWIADA

TRAGEDIA OSETII W POLSKICH SZKOŁACH

Czytelniczka: Cały świat przeżywał tragedię w Osetii. Dramatyczne sceny pokazywały wszystkie stacje telewizyjne. Czy powinniśmy chronić nasze dzieci przed drastycznymi obrazami, czy wręcz przeciwnie - uświadamiać im istnienie takich zagrożeń?

Dramat w Osetii wstrząsnął nami wszystkimi i, jak każda tragedia, wywołał bardzo silne emocje. Zastanówmy się jednak czy jest sens organizowania apeli i manifestacji szkolnych dla dzieci, z okazji tej tragedii.

Gdy stajemy w obliczu nieszczęścia, którego nie możemy ani uniknąć, ani mu zaradzić - wtedy pozostaje nam jedynie pogodzić się z nim. My, ludzie, wypracowaliśmy wiele obrzędów, które pomagają nam "oswoić" się z dramatem. Jeśli umiera nam bliska osoba - organizujemy pogrzeby i stypy; gdy zdarzy się kataklizm, urządzamy marsze, apele, minuty ciszy itd. Wyrażamy w ten rytualny sposób naszą solidarność, współczucie i hołd ofiarom tragedii. Jesteśmy razem. A świadomość istnienia wspólnoty z innymi, posiadania bliskich związków w chwili nieszczęścia, możliwości otrzymania wsparcia jest silnie krzepiąca. Pomaga nam przetrwać najtrudniejsze chwile, daje siłę do zniesienia tragedii. Dzięki takim rytualnym ceremoniom i manifestacjom opanowujemy trwogę, możemy okiełznać uczucie bezsilności i przerażenia w obliczu bestialstwa. Dlatego te obrzędy są nieśmiertelne - ludzie wypracowali je już tysiące lat temu i w takiej czy innej formie stosują do dzisiaj.

Ale czy powinniśmy wciągać w te ceremonie dzieci? Odpowiedź jest jednoznaczna jeśli chodzi o śmierć ukochanej osoby, kogoś z rodziny, kogo dziecko dobrze znało i kogo kochało. W takim przypadku powinniśmy pozwolić dziecku uczestniczyć w pogrzebie, stypie itd., chyba, że dziecko samo buntuje się przew tymu.

Niestety inaczej przedstawia się sprawa, gdy mamy do czynienia z bestialstwem i masowym mordem, jaki miał miejsce w Biesłanie . W takich chwilach dorośli powinni chronić dzieci przed kontaktem z informacjami. Większość z nas zdaje sobie przecież sprawę z tego, że dziecko powinno mieć jak najmniej styku z przemocą: zżymamy się, jeśli kreskówki przeładowane są agresją, wprowadzamy specjalne znaczki ostrzegawcze, jeśli film jest okrutny, zakładamy filtry na oglądanie pewnych stron w Internecie itp. Podobne zabiegi powinniśmy stosować w odniesieniu do filmów dokumentalnych i informacji o faktycznych wydarzeniach. Mogą one bowiem równie mocno (jeśli nie mocniej) zdeformować psychikę dziecka.

Dzieci powinny unikać tego typu wiadomości, nie dlatego, że należy trzymać maluchy w bezrozumnej nieświadomości. Chodzi o to, że małe dzieci (przed jedenastym rokiem życia) są jeszcze zbyt niedojrzałe, aby móc sensownie opracować poznawczo (zrozumieć) odległą tragedię. Ich sposób myślenia daleki jest jeszcze od abstrakcyjnego myślenia dorosłych. Również rozmawianie z dzieckiem na temat tragedii nie pomoże mu w oswojeniu się z nią. W jej obliczu dziecko może jedynie odciąć się emocjonalnie od tego, co się stało albo odebrać to dosłownie. W tym pierwszym przypadku uczymy je obojętności, w tym drugim zmuszamy do przeżycia silnego, irracjonalnego lęku (np. dziecku może się wydać, że szkoła jest miejscem, gdzie morduje się dzieci).

Dlatego organizowanie apeli żałobnych, minut ciszy, rozpoczynanie roku szkolnego od nawiązania do tragedii w Osetii jest grubym nieporozumieniem. Motyw naszych działań jest oczywiście chwalebny i wzniosły - chodzi przecież o to, by wyrazić współczucie pomordowanym. Niestety zupełnie niepotrzebnie zmuszamy przy tym dzieci do uczestniczenia w ceremoniach żałobnych . A to zamiast pomagać, szkodzi. Wciągając dzieci w "nasze" manifestacje współczucia, powodujemy, że obca tragedia staje się dla nich czymś osobistym. Zmuszamy dziecko do przeżywania goryczy, którą nawet nam, dorosłym trudno jest znieść.

Marcin Florkowski

HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Zastanów się, czy przypadkiem ostatnio nie poświęcasz się za bardzo swojej pracy, zaniedbując przy tym rodzinę. Jeśli tak, to z nią powinieneś spędzać jak najwięcej wolnego czasu. Możesz też zrelaksować się na łonie przyrody z przyjaciółmi i psem. Zdecydowanie powinieneś unikać swoich "byłych" - takie spotkanie wprowadzi niepotrzebną nerwowość w twoje życie. A teraz masz raczej ciężki okres, jeśli chodzi o stan psychofizyczny.

Byk 21.IV. - 21.V.

W tym tygodniu masz apogeum swych możliwości. Twój wielki dar wymowy będzie pomocny w naprawieniu układów partnerskich - najwyższa ku temu pora. Na pewno się uda! Powinieneś bardzo uważać, aby nie zgubić ważnych dokumentów, torebki, tudzież nie zostawić laptopa w taksówce. W tym tygodniu będziesz nieco roztargniony, co może doprowadzić w konsekwencji do niepotrzebnych wydatków. Zdrowie świetne, ale ostrożnie poruszaj się po jezdni.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Bardziej niż zwykle musisz dbać o pieniądze - nieprzewidziane wydatki w rodzinie nadszarpną twój budżet. Nagle okaże się, że trzeba wszystko reperować, remontować oraz ubierać potomstwo, a na to potrzeba pieniędzy. Dopiero pod koniec tygodnia ustanie ta "finansowa zawierucha". Musisz też uważać, aby nie zrujnować się przez zakup kosztownego prezentu dla swej sympatii. Miły gest i polny kwiatek znaczą czasem więcej, niż obsypywanie złotem.

Rak 22.VI. - 22.VII.

W tym tygodniu staniesz się jeszcze bardziej romantyczny, rodzinny i nawet nadopiekuńczy. Warto więc te cechy wykorzystać i wybrać się na romantyczną wycieczkę pod koniec tygodnia. Jeśli masz artystyczną duszę, mogą się skrystalizować twoje talenty twórcze. Jeśli pracujesz naukowo, będziesz miał przebłysk geniuszu. Może też zdarzyć się niespodziewany przypływ gotówki. Należałoby to spożytkować na jakiś godziwy cel, nie zmarnować, a wtedy los zawsze będzie się uśmiechał.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Nie powinieneś inwestować tylko w siebie, a wziąć pod uwagę drugiego człowieka. W sprawach materialnych będziesz miał dobrą passę. Nie można jednak żyć samą pracą - więcej lekkości i romantyzmu! Jeśli pracujesz naukowo, będziesz miał ku temu dobry czas. Pomyślne dni uczniów - przede wszystkim tych, którzy zdają egzaminy - to środa i piątek. Jeśli jesteś związany z wojskiem, możesz liczyć na awans.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Będziesz mieć wyjątkowo sprzyjające warunki do wykazania się inicjatywą na polu zawodowym i finansowym. Jeśli jesteś biznesmenem, możesz inwestować bez cienia ryzyka. Jeśli jesteś artystą, stworzysz wiekopomne dzieło. Jeśli biologiem - zaczniesz pisać pracę naukową. Powinieneś jak najlepiej wykorzystać ten tydzień do nauki i własnej samorealizacji, bowiem drugi taki nie powtórzy się prędko. W uczuciach też wspaniale - rozkwit i euforia.

Waga 23.IX. - 23.X.

Przeżywasz niezbyt dobry czas, jeśli chodzi o sprawy zawodowe, szkolne i finansowe. Musisz uważać na fałszywych przyjaciół i najbliższe otoczenie, które nieświadomie może być hamulcem w twoich poczynaniach. Powinieneś być czujnym, ponieważ mogą przytrafić ci się drobne kradzieże, a nawet utrata rodzinnej pamiątki. W uczuciach natomiast stabilizacja i komfort. Odżyje stara miłość, która - okazuje się - wcale nie wygasła!

Skorpion 24.X. - 22.XI.

W tym tygodniu będziesz miał trudny i pracowity okres. Należy rozpocząć wiele spraw, które wydadzą plon dopiero za kilka miesięcy, ale nie zniechęcaj się - wytrwałość i sumienność przyniesie nadspodziewanie dobre rezultaty! Pod żadnym pozorem nie wolno sobie pozwolić teraz na odpoczynek, powinien być to tydzień wytężonej pracy. Nie zrażaj się drobnymi niepowodzeniami, lecz uparcie dąż do wytyczonego celu, nawet, gdy wydaje się zbyt odległy.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Jeśli pracujesz na etatcie, czeka cię awans. Czeka cię dobry okres, jeśli zajmujesz się handlem - warto będzie coś odłożyć na "czarną godzinę". W miłości spokój i stagnacja, brak szalonych uczuć. Powinieneś w tym okresie starannie dobierać znajomych - "nie wszystko złoto, co się świeci". Wstrzymaj się również z finansowymi inwestycjami, a partnerom do ewentualnego interesu dobrze się przyjrzyj. Bądź ostrożny, patrz ludziom na ręce i uważaj na każdy swój krok.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

W tym tygodniu przeżywasz burzę uczuć. Masz możliwość uczuciowej reorganizacji - aby coś nowego mogło zakiełkować, należy uporządkować stare. Nieplanowane, ale konieczne wydatki uszczuplą budżet, co wpłynie niekorzystnie na twoje samopoczucie. Te frustracje na tle finansów mogą się przyczynić do szukania nowych rozwiązań. Nie zawieraj nieprzemyślanych transakcji i nie zawsze korzystnych spółek. Robienie tego w pośpiechu może pogłębić tylko kryzys.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Nie martw się, koniec lata wcale nie musi oznaczać końca wakacyjnych znajomości. Jeśli spotkałeś na urlopie wyjątkowo interesującego partnera, nie czekaj, aż wreszcie do ciebie napisze, tylko pierwszy się do niego odezwij. W firmie kłopoty, kłopoty... i jeszcze raz kłopoty. Przed tobą wyjątkowo pracowity okres. Na szczęście okaże się, że twoje wysiłki nie pójdą na marne, sytuacja wróci do normy, a szef na pewno doceni twoje starania.

Ryby 21.II. - 20.III.

Wreszcie nadarzy się okazja, byś mógł zrealizować swoje marzenia. Musisz więc podjąć kilka bardzo ważnych decyzji. Dobrze się nad nimi zastanów, bo będą miały daleko idące konsekwencje. Jeśli jesteś pewny, działaj! Stare przysłowie mówi: "Kto się czubi, ten się lubi". Nie przejmuj się więc drobnymi sprzeczkami ze swoim partnerem. Zdarzają się one w każdym związku. Jeśli czujesz, że wina leży po twojej stronie, przeproś ukochanego.

KRZYŻÓWKA nr 39

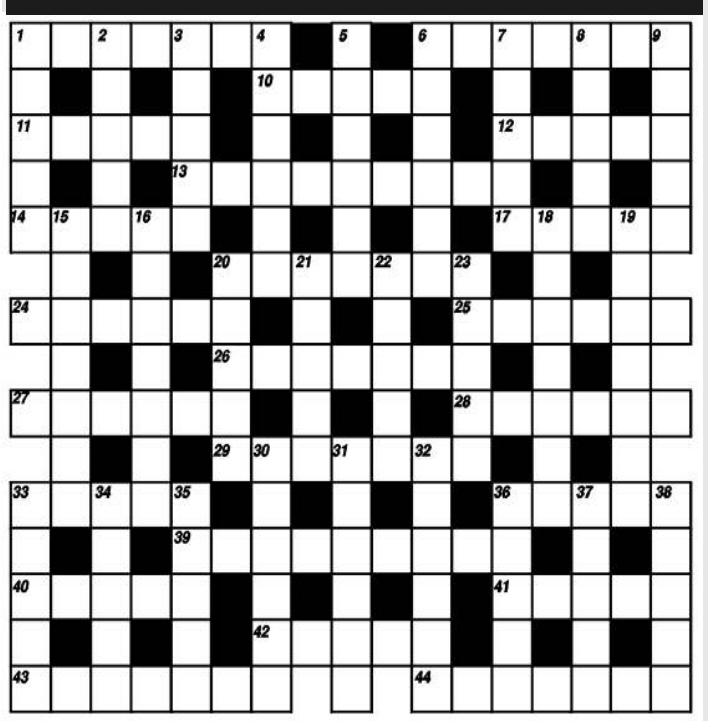

Poziomo:

1 - pieniądze dane w celu przekupstwa, 6 - ptak bezlotek, 10 - patefonowa lub adapterowa, 11 - targowisko, 12 - farba wodna, nieprzezroczysta, 13 - mieszkanka Aten, 14 - zasada, reguła, 17 - cieplica, 20 - rodzaj pękatej butelki, 24 - inaczej Włochy, 25 - tkanina, 26 - stary, wysłużony żołnierz, 27 - pasemko włosów, 28 - prowincja Chin, 29 - gaz o ostrej woni, 33 - miasto w Bułgarii, miejsce śmierci polskiego króla, 36 - rodzaj wiosła, 39 - zapaśnik w walce byków, 40 - pojazd śnieżny, 41 - zwrot, 42 - inaczej Troja, 43 - grzyb, pasożyt żyta, 44 - lekarz stosujący alopatię.

Pionowo:

1 - roślina z rodziny motylkowatych, 2 - przyjmujący pozę, 3 - część ust, 4 - sklep z lekami, 5 - atrybut naszej brązowej medalistki z Aten, 6 - kocioł do gotowania pod ciśnieniem, 7 - jedno z ramion delty Wisły, 8 - może być halny, 9 - miano, 15 - przy bucie jeźdźca, 16 - miłośnik muzyki, 18 - kraj nad Bałtykiem, 19 - stan w USA, 20 - kuzynka wrony, 21 - miasto nad Popradem, 22 - włoski fizyk (1901-1954), 23 - poeta Jan Stożek, 30 - tytuł arystokratyczny, 31 - imię męskie, 32 - imię żeńskie, 33 - urwis, hultaj, 34 - typ skrzyżowania, 35 - miasto ostatniej olimpiady, 36 - roślina na kaszę jaglaną, 37 - postawa w boksie, 38 - belka konstrukcji dachu.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma atrakcyjną nagrodę rzeczową. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2
- **"Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, MOSKITIERY - SIATKI P/OWADOM. Tel. 0-602-762-141 - upusty.** ZS-7
- **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel. (0-46) 861-94-66. ZS-4
- **Pranie** dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.0-504-630-724. ZS-5
- **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-6
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-14
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel.863-40-87, 0-601-154-847. ZS-17
- **Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to, co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel. 863-13-44, 0-600-918-372.** ZS-175
- Ślubne limuzyny, 0-604-344-609. ZS-420
- **Pranie dywanów i tapicerki, tel.863-57-55, 0-608-582-751.** ZS-1250 R
- Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, glazura, remonty wnętrz, (0-46) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-1253
- Układanie kostki, 0-604-877-630. ZS-1262
- Usługi koparko-transportowe, wykopy, piasek, układanie kostki brukowej, 0-602-386-081. ZS-1337
- Kompleksowe usługi gastronomiczne, wesela, bankiety, itp., tel.0-501-660-981. ZS-1479 R
- Remonty, glazura, terakota, panele, gips, malowanie, hydraulika, docieplanie poddaszy, montaż okien i drzwi. 0-506-266-895, (0-46) 862-45-21 po 19.00. ZS-1608
- Instalacje TV - naziemnej CYFRA+, POLSAT CYFROWY, ELKOM 862-54-16, 603-965-545. ZS-1611
- Glazurnicze 0-888-976-144. ZS-1637
- RTV-SAT, anteny, naprawy. ul.Trojanowska 30. 862-88-22. ZS-1712
- Hydrauliczne tanio 856-81-93 po 20-tej, 0-606-592-598. ZS-1738
- Dachy kryjemy blachą, papą, 0-605-606-914. ZS-1740
- Remonty - gipsy, panele, glazura, terakota, 861-63-33, 0-600-829-194. ZS-1772
- Glazura i terakota, 862-98-14, 0-692-391-125. ZS-1774
- Wywóz nieczystości płynnych, 0-606-374-093. ZS-1776
- Hydraulik, tel.863-53-88 po 17.00. ZS-1781
- Tynki, posadzki, docieplanie poddaszy, budynków, gipsy, glazura, 0-606-702-027, (0-46) 862-10-67. ZS-1784

Szansa dla Ciebie

Kształcimy dobrze i tanio w zawodach poszukiwanych na rynku pracy

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie

Prowadzi zapisy na I semestry rozpoczynające się we wrześniu 2004 r.

Do Studium:
- technik ekonomista
Specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość
- technik informatyk

Do Technikum Zawodowego:
- technik ekonomista
Specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość

Do Technikum Samochodowego:
- technik mechanik
specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych

W studium nauka trwa 2 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły średniej, uzyskuje się tytuł zawodowy.

W technikum nauka trwa 3 lata, wymagane jest świadectwo ukończenia szkoły zawodowej, uzyskuje się Maturę i tytuł zawodowy.

Szkoły posiadają pełne uprawnienia, wydajemy zaświadczenia do ZUS i WKU oraz legitymacje szkolne.

Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych.
Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie w soboty i niedziele od godz. 9.00
Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godz. 8-16 w Ośrodku Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie, ul.Warszawska 35, tel . 0-46 862-34-73.
ZS-2208

Nieruchomości

- Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie, ul.Warszawska 21, tel.862-24-29. ZS-100
- **Sprzedam działkę budowlaną oraz działkę na nieuciążliwą działalność usługową przy ul.Staszica 108 (na nowym osiedlu domów jednorodzinnych), tel.(0-46) 862-36-51 po godz. 19.00.** ZS-754 R
- Sprzedam działkę 3,5 ha w Ludwikowie gm. Rybno, tel. 861-66-26. ZS-1402
- Sprzedam dom z działką w centrum Sochaczewa, o pow.74 m^2, 0-502-169-499. ZS-1426
- Sprzedam działki budowlane 1000-1200 m^2, Rozlazłów, tel. (0-46) 863-54-40. ZS-1429
- Pilnie sprzedam ziemię 2 ha w trakcie przekształcenia (0-46) 861-90-30. ZS-1558
- Sprzedam mieszkanie M-5, 54 m^2 w centrum Sochaczewa 0-888-124-802. ZS-1562
- Sprzedam mieszkanie 37 m^2, w Chodakowie, 0-606-322-985. ZS-1569
- Sprzedam działkę budowlaną 1300 m^2, Sochaczew, ul.Działkowa, 862-83-58. ZS-1575
- Sprzedam działkę około 4000 m^2 dom murowany + staw koło lasu, Janów k/Ruszk, Wiadomość (0-46) 862-88-32. ZS-1592
- Sprzedam działkę budowlaną 4.400 m^2 w Kuznocinie, tel. 863-54-56, 0-696-356-291. ZS-1598
- Hala, biuro, magazyny na produkcję, dystrybucję lub siedzibę firmy, 863-55-47, wieczorem. ZS-1600
- **Posiadam do wynajęcia komfortowo umeblowane mieszkanie, 602-594-570.** ZS-1604 R
- Sprzedam M-3, 48,3 m^2 z garażem II piętro, 600-lecia, 0-694-887-316 po 18.00. ZS-1609
- Sprzedam działki budowlane tel. 862-96-69. ZS-1610
- Do wynajęcia mieszkanie M-4 w centrum Sochaczewa, umeblowane, z garażem, tel. 604-112-915. ZS-1622
- Kupię mieszkanie ok.50 m^2 I-II p. ew. parter. Tel. 862-55-59 po 20.00. ZS-1624
- Sprzedam M-4, 53,3 m^2 ładne, 4 piętro, 1-go Maja, 0-606-383-635. ZS-1639
- Sprzedam garaż przy Kochanowskiego, 862-40-40, 0-694-170-600. ZS-1640
- Sprzedam mieszkanie przy ul.Targowej, 60 m^2, stan b.dobry, tel.(0-44) 719-69-09, 0-695-442-988. ZS-1646
- Sprzedam działki budowlane przy lesie, Kozłów Biskupi, tel.863-07-80. ZS-1654
- Sprzedam ziemię 1 ha, położoną obok lasu w miejscowości Janów/Ruszki, tel.0-501-660-981. ZS-1660
- Sprzedam M-3, 48 m^2 przy ul.Piłsudskiego, tel.833-62-52, po godz.20.00. ZS-1662
- Sprzedam mieszkanie 72 m^2, IV p., wysoki standard, ul.1 Maja 4, tel.862-67-57. ZS-1665
- Działkę budowlaną 1200 m^2 zadrzewioną, media, w Żelazowej Woli sprzedam, tel.0-606-654-868, 0-889-323-787. ZS-1677
- Do wynajęcia M-3, tel.0-608-021-501. ZS-1678
- Do wynajęcia kawalerka 34 m^2, tel.0-602-618-594. ZS-1679
- Sprzedam działki budowlane w Kozłowie Biskupim, tel.(0-46) 863-05-42. ZS-1681
- Sprzedam M-4, 72 m^2, Os.Victoria, I p., tel.862-68-87, po godz.19.00. ZS-1696
- Sprzedam dom w surowym stanie, tel.0-509-752-554. ZS-1697
- **Sprzedam 63 m^2, bardzo ładne, księga wieczysta, 0-503-361-551, lub po 19.00 - 862-95-99.** ZS-1699 R
- Sprzedam działkę budowlaną tel. 862-50-09. ZS-1708
- Sprzedam działkę pracowniczo-rekreacyjną 540 m^2 z domkiem 42 m^2 - Karwowo, tel. 862-36-06. ZS-1711
- Sprzedam 3-pok. III p. balkon. Chodaków, Pilnie!, 501-261-718, 691-990-485. ZS-1713
- Sprzedam dom 76 m^2 cena przystępna tel.: 863-52-64 po 17.00. ZS-1715
- Sprzedam działkę 2800 m^2 uzbrojoną kompletnie, ogrodzoną tel. 863-52-64 po 17.00. ZS-1716
- Do wynajęcia garaż przy ul.Kochanowskiego tel. 608-247-810. ZS-1721
- Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, 606-633-419. ZS-1722
- Sprzedam dom stan surowy Sochaczew, tel. 0-602-765-883. ZS-1724 R
- Sprzedam działkę o pow. 1300 m^2 zabudowaną budynkiem rekreacyjnym i garażem w Sochaczewie przy ul.Popiela. (022) 846-36-54, 0-692-032-650. ZS-1725
- Sprzedam działkę 1100 m^2 Kornelin, 0-694-157-630. ZS-1728
- Tanio sprzedam M-4, przy Broniewskiego, 603-965-545. ZS-1736
- Do wynajęcia lokal na działalność handlowo-biurową 75 m^2 tel. 861-90-40, kom. 602-367-319. ZS-1737
- Sprzedam M-4, IV piętro, 63 m^2, garaż, tel. 0-501-811-659, 862-95-17 po 16.00. ZS-1741
- Sprzedam M-5, IV p. - zamienię na mniejsze, tel.862-51-14. ZS-1745
- Sprzedam M-4 w bloku z cegły lub zamienię na inne, 0-508-944-258. ZS-1748
- Sprzedam mieszkanie 3-pok., 3 piętro (winda), Piłsudskiego + piwnica + podziemne miejsce garażowe, lub zamienię na Warszawę, tel.0-606-493-334. ZS-1754
- Sprzedam lokal gastronomiczny w centrum Sochaczewa z wyposażeniem. Budynek i ziemia są własnością, tel.0-602-374-321. ZS-1755 R
- Sprzedam działki budowlane, uzbrojone, ul.Płocka, tel.863-64-99 po 20.00. ZS-1756
- Sprzedam M-4 lub zamienię na mniejsze, tel.0-606-205-232. ZS-1759
- Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, o pow.37,5 m^2, kompletnie umeblowane. Kontakt telef. 0-606-745-767 lub (0-46) 862-49-02, po godz.20.00. ZS-1760
- Tanio sprzedam działkę 0,79 ha z domem piętrowym do wykończenia, staw i działkę min.1700 m^2 z domem do remontu, Żdżarów, tel.0-502-092-483. ZS-1762
- Wynajmę na działalność 50 m^2, 1 p., al.600-lecia, 862-76-77, 0-606-683-847. ZS-1763
- **Sprzedam mieszkanie 37 m^2** przy Piłsudskiego, umebblowana kuchnia, balkon 9 m^2, winda. Tanio! Tel.0-504-077-906. ZS-1771
- M-3 zamienię na kawalerkę, tel.0-696-476-990. ZS-1773
- Do wynajęcia kawalerka 24 m^2, tel.0-604-679-324. ZS-1778
- Lokal handlowy wynajmę, centrum, 65 m^2, tel.0-600-648-478. ZS-1779
- Sprzedam działkę, tel.863-53-88 po 16.00. ZS-1780
- Sprzedam dom lub zamienię na bloki, 0-691-632-783. ZS-1782
- Do wynajęcia mieszkanie 2-poziomowe 84 m^2, umeblowane, oś. Victoria. 862-57-81, 602-765-912 ZS-1785
- Do wynajmęcia M-4 w centrum, 0 692-104-303 ZS-1786

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra **- TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER - badania jamy brzusznej, tarczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych. TEL.0-502-288-637.** ZS-3R
- **Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt.9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.** ZS-9
- **OKULIŚCI** - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. **Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego). Pracownia angiografii fluoresceinowej. **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zeza), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **ALFA** Sochaczew, al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74**. ZS-10
- **Kardiolog - Juliusz Głogowski** tel.863-38-74. ZS-12
- **Stomatolog - Izabela Pietras.** Stomatologia estetyczna, protetyka, wybielanie zębów, kolorowe wypełnienia dla dzieci. Tel. 0-601-869-323. Sochaczew, al.600-lecia 45. ZS-479
- **Uwaga, zmiana adresu! Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie.** Sochaczew, ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ "Almed", I piętro). *Dojazd od centrum: jadąc ul.Staszica za starym szpitalem pierwsza droga na prawo, na końcu osiedla mieszkaniowego.* Przyjęcia we wtorki i piątki. Zapisy 862-88-92 lub 0-501-440-322. ZS-1301 R
- Lekarz Specjalista Dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Przyjmuje bezpłatnie tel. 863-33-73 prywatnie tel. 862-84-44. ZS-1576

C:\Nowa Gazeta\zs04_39.vp
27 wrze nia 2004 15:23:51

- **Gabinet Stomatologiczny "CARIMED"** Sochaczew ul.Piłsudskiego 16A tel. (0-46) 862-41-21. Ortodoncja - aparaty stałe i ruchome, leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych, nowoczesna protetyka, chirurgia stomatologiczna, wybielanie zębów, konsultacje implantologiczne, rentgen, pantomogram. ZS-1727

Motoryzacja

- Kupię każdy dobrze zapłacę do 100 tys. zł. Pilne 0-507-140-012, (0-46) 863-63-66. ZS-20
- **Kupię każde auto powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, spalone, płatne gotówką, tel.0-604-412-810.** ZS-516
- Autozłomowanie, 0-604-444-842. ZS-517
- Wyprzedaż części zamiennych do samochodów: żuk, tarpan, nysa, polonez, fiat 126p, tel. (046) 838-03-75, 830-02-31. ZS-1707
- Sprzedam seicento "900", 2001 r., wiśniowy, tel. 861-47-62. ZS-1734
- Sprzedam VW polo clasic 1.6 - gaz, (0-46) 861-23-48, 0-605-629-789. ZS-1764

Praca

- Praca w dogodnych dla Ciebie godzinach ORIFLAME pn. śr. pt. 16.00-19.00 (46) 862-15-36, (46) 861-53-71 po 20.00, 0-602-370-130. ZS-1625
- Stacja Obsługi Samochodów Bosch Dizel Centrum w Sochaczewie zatrudni mechaników z doświadczeniem w diagnostyce, naprawie i regulacji pomp wtryskowych samochodów osobowych i ciężarowych oraz absolwentów techników w tym zawodzie, tel.0-506-069-101 lub 100, fax (0-46) 862-99-44. ZS-1655 R
- Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym w relacji na Zachód, tel.0-506-069-100. ZS-1656
- **We are looking for English teachers and native speakers. Poszukujemy również lektorów języków: niemiecki, włoski, francuski, tel.0-505-191-999, e-mail:** lektor_sekretarka@poczta.onet.pl ZS-1710
- Zatrudnię blacharza samochodowego, tel. 0-501-333-262. ZS-1723
- Zatrudnię pracowników do ociepleń budynków, tel.0-507-157-767, po 20.00 - 863-55-29. ZS-1750
- Zatrudnię barmana lub barmankę do baru, praca od 18.00-5.00, tel.0-501-319-059 lub 0-694-132-746. ZS-1753
- Zatrudnię lakiernika samochodowego lub pomocnika samodzielnego, 0-602-379-621. ZS-1761

Nauka

- Korepetycje z matematyki w zakresie liceum i technikum: bieżące, matura, poprawki, tel. 862-90-48, 0-604-462-939. ZS-1081
- Angielski, szwedzki, tel.(0-22) 796-54-54. ZS-1208
- Jęz. angielski - korepetycje, tel. 862-41-51 lub 0-501-538-658. ZS-1552
- Język niemiecki - korepetycje, wypracowania. Tel. 862-48-01, 0-502-650-258. ZS-1629
- Matematyka, 504-075-756. ZS-1632
- Korepetycje: angielski, niemiecki, niedrogo! Tel.862-60-66. ZS-1659
- Germanista - niemiecki, 0-606-702-478, 862-41-79. ZS-1684
- Jazda konna, dorośli, (0-22) 796-54-54. ZS-1687
- Korepetycje z języka niemieckiego, tel.0-600-559-877. ZS-1690
- Studentka 3 roku udzieli korepetycji z j.francuskiego, tel. 0-504-036-670. ZS-1757

Różne

- Indywidualne Konto Emerytalne (IKE) w Commercial Union - Korzystne oszczędzanie bez podatku od zysków! Biuro: Sochaczew, ul. 1 Maja 13, tel. (0602) 703-336. ZS-1588 R
- Sprzedam wszystkie narzędzia blacharskie, budowlane, tel.863-59-81. ZS-1645
- Sprzedam kasę pancerną, 1 tys. zł, tel.862-62-95, 0-602-53-04-53. ZS-1661
- Sprzedam betoniarkę 863-52-64. ZS-1717
- Wypożyczę rusztowania warszawskie, 0-692-391-040. ZS-1726
- Drewno kominkowe, tel. 0-509-162-355. ZS-1733
- Wagi różne - naprawa legalizacja, sprzedaż 0-603-051-820. ZS-1739
- Sprzedam piec olejowy Viessmann 27 kW + zbiornik, tel.0-602-657-756. ZS-1752
- Sprzedam kwotę mleczną, 861-07-45. ZS-1758

Ja, niżej podpisany niniejszym oświadczam, że w dniu 12.06.2004 r. Umieściłem ogłoszenie na stronie internetowej Miasta Sochaczew, podając w nim nieprawdziwą informację i dużo zawyżoną kwotę, jakoby koszty obchodów Dni Sochaczewa wyniosły ok .350.000 zł. Pragnę przeprosić Burmistrza Miasta Sochaczew za bezprawne zamieszczenie tej, nieprawdziwej informacji i wyrażam ubolewanie, że moje nieodpowiedzialne zachowanie naraziło Władze Miasta na utratę zaufania publicznego, wystawiło na szwank dobre imię Miasta, a mnie postawiono zarzut popełnienia przestępstwa.

Wojciech Fijołek

ZS-1783

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie

ul.Kusocińskiego 11, pok.48, 49, tel.862-33-93 w.148

Kierownik apteki zakładowej, psycholog, anestezjolog, dermatolog, gastroenterolog, ginekolog z II stopniem specjalizacji, psychiatra z I stopniem specjalizacji, okulista, ortopeda, radiolog z przeszkoleniem w zakresie USG i tomografii komputerowej, urolog, pielęgniarka, pracownik sekcji technicznej, pracownik administracyjny magazynu, pracownik ds. spedycji i obsługi klienta, spedytor, dyrektor ds. handlowych, handlowiec - branża samochodowa, magazynier, samodzielny księgowy, operator maszyn pakujących, operator linii technologicznej, mechanik maszyn produkcyjnych, mechanik - konserwator maszyn, mechanik samochodowy - kierowca, pracownik ochrony, sprzedawca, szwaczka, kucharz, ciastkarz, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, kierowca z prawem jazdy kat C, kierowca z prawem jazdy kat. D, wulkanizator, spawacz, suwnicowy, kowal, tokarz, operator ciągu walcowego, maszynista lokomotyw spalinowych, ustawiacz - pracownik przetokowy, piecowy - nagrzewacz, hydraulik, murarz, pomocnik murarza, malarz, dekarz, tokarz, blacharz, mechanik samochodowy, pomocnik lakiernika samochodowego.

Oferty pracy na Cyprze ze znajomością języka angielskiego lub greckiego: drukarz, inżynier (inżynieria lądowa i wodna), formierz, pielęgniarka, architekt, kierowca na samochody ciężarowe, pracownik budowlany, sprzątacz, mechanik samochodowy, glazurnik, pokojówka, operator maszyn w pralni chemicznej, prasowacz/prasowaczka w pralni chemicznej, piekarz, kierowca podnośnika widłowego, kierowca koparki kołowej, kierowca koparki łańcuchowej, pracownik przy produkcji cegły i kamienia, pracownik budowlany (wytwarzanie betonu i kamienia), geodeta, architekt, pracownik przy układaniu kostki, kreślarz, stolarz, pracownik do obsługi opryskiwacza, monter, stolarz (wykonywanie mebli), inżynier telekomunikacji, inżynier łączności, informatyk, inżynier-elektronik, inżynier-elektryk, elektryk, spawacz, pracownik do montażu konstrukcji metalowych, spawacz stali nierdzewnej, pracownik do stawiania konstrukcji aluminiowych, piekarz, pomoc piekarza, cukiernik, sprzedawca, pomoc cukiernika, opiekunka, pomoc pielęgniarki, pielęgniarka, fizykoterapeuta, technik budowlany, rzeźnik, operator obrabiarek skrawających, pielęgniarka (ogólna, pierwsza pomoc, chirurgia, kardiologia, hemodializa), formierz, kowal, pracownik przy zalewaniu stropów, hydraulik,

Oferty pracy w Hiszpanii z podstawową znajomością języka hiszpańskiego lub angielskiego: technik utrzymania ruchu, zbrojarz-betoniarz, drukarz sitodruk, ebenista, gipsiarz-pracownik budowlany, kierowca z prawem jazdy kat. C+E (z podstawową znajomością języka hiszpańskiego, niemieckiego, francuskiego lub mile widziany angielski), mechanik elektryk, mechanik ustawiacz pojazdów silnikowych, programista maszyn sterowanych numerycznie, spawacz, pracownik biurowy (ze znajomością języka hiszpańskiego i niemieckiego).

Oferty pracy w Niemczech z dobrą znajomością języka niemieckiego, w przypadku recepcjonistów dodatkowo wymagana znajomość języka angielskiego: kucharz, pracownik obsługi restauracji, personel hotelowy (obsługa pięter), recepcjonista, ekonomista o specjalności zarządzanie przedsiębiorstw, inżynier budowy maszyn i konstruktorów, ślusarz (budowlany), spawacz, mechanik (przemysłowy, samochodów ciężarowych), lakiernik, stolarz, cieśla, malarz, fizykoterapeuta, pielęgniarka/pielęgniarz, rolnik upraw polowych, rolnik upraw roślinnych, rolnik-hodowla zwierząt, osoby do pielęgnacji koni, piekarz, rzeźnik, sprzedawca biurowy i przemysłowy, sprzedawca detaliczny (piekarnia, sklep mięsny, rybny), fryzjer.

Oferty pracy we Francji z podstawową lub komunikatywną (w zależności od oferowanego stanowiska pracy) znajomością języka francuskiego ewentualnie angielskiego: cieśla, pracownik w rolnictwie, dekarz, kierownik-cieśla, pracownik produkcji karoserii.

Oferta pracy w Słowenii ze znajomością języka angielskiego - oferta pracy EURES terapeuta (może być także lekarz ortopeda)

Oferta pracy w Szkocji ze znajomością języka angielskiego-oferta pracy EURES tynkarz

Oferta pracy na Malcie z dobrą znajomością języka angielskiego (w mowie i piśmie) - oferta pracy EURES konserwator urządzeń gaśniczych

Oferty pracy w Wielkiej Brytanii - znajomość języka nie jest konieczna, ale mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie co najmniej podstawowym- oferty pracy EURES elektryk - wymagane co najmniej 6 miesięczne doświadczenie w zawodzie elektryka PCV lub 2 lata w zawodzie elektryka samochodowego a także prawo jazdy i uprawnienia na wózki widłowe, średnio wykwalifikowany mechanik z doświadczeniem i prawem jazdy a także uprawnieniami na wózki widłowe, wykwalifikowany mechanik z doświadczeniem i prawem jazdy a także uprawnieniami na wózki widłowe i licencją 1-go stopnia LGV a także: z dobrą znajomością języka angielskiego: hydraulik, elektryk, operator drzewny/stolarz meblowy i bardzo dobrą znajomością języka angielskiego: opiekun/ka, operator odlewni, tokarz CNC, wykwalifikowany szef kuchni, piekarz.

Oferty pracy w Irlandii ze znajomością języka angielskiego w stopniu zaawansowanym w mowie i piśmie - oferty pracy EURES specjalista ubezpieczeniowy (praca jako agent ubezpieczeniowy w dziale odszkodowań), specjalista w dziedzinie chemicznej (praca w środowisku badawczo-produkcyjnym w firmie produkcyjno-farmaceutycznej).

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Nauczyciel jęz. angielskiego, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, przedstawiciel handlowy z własnym samochodem, szwaczka, kierowca z prawem jazdy kat. C+E +ADR, pracownik pizzerii, murarz, kierowca z prawem jazdy kat. C + przyczepa, mistrz w dziale narzędziowni, kierownik sklepu z wykształceniem wyższym lub średnim ogrodniczym lub rolnym, sprzedawca, spawacz gazowo-elektryczny, technolog przy produkcji skarpet, inspektor nadzoru robót wodno-kanalizacyjnych z uprawnieniami budowlanymi, pracownik biurowy - staż, fryzjer damsko-męski, kucharka lub pracownik kuchni z praktyką w gastronomii, pizzermen, szwaczka - konfekcja dziecięca, kasjerka, pracownik do działu budowlanego rzeźnik, kierowca z prawem jazdy kat. C + E + świadectwo kwalifikacji, kelnerka, a dla osób z grupą inwalidzką: technik-mechanik.

PUP w Płocku

ul.Kostrogaj 1, tel.(0-24) 267-46-64

Krawiec do szycia garniturów z wykształceniem zawodowym kierunkowym, min. 5-letnim stażem pracy i umiejętnością szycia marynarek; specjalista ds. transportu i logistyki z wykształceniem min. średnim technicznym, min. 5-letnim stażem pracy na stanowisku, prawem jazdy kat. BC, znajomością pojazdów osobowych i ciężarowych, mile widziana znajomość języka obcego i doświadczenie w kierowaniu zespołem pracowników; refleksoterapeuta-litoterapeuta-masażysta z wykształceniem wyższym, 5-letnim stażem pracy oraz uprawnieniami w zakresie refleksoterapii, litoterapii, masażu i terapii manualnej; instruktor kwiaciarstwa-ogrodnictwa z wykształceniem min. średnim kierunkowym; inspektor BHP z wykształceniem średnim i uprawnieniami BHP; elektromonter z wykształceniem zawodowym, 2-letnim stażem pracy, uprawnieniami SEP do 1 kV i aktualnymi badaniami wysokościowymi; specjalista ds. wdrażania systemów jakości ISO z wykształceniem wyższym, znajomością obsługi komputera i znajomością języka niemieckiego technicznego; kierownik piekarni z wykształceniem min. średnim-technolog żywności, stażem pracy w zawodzie związanym z piekarnictwem, z doświadczeniem w kierowaniu zespołem pracowników, mile widziana znajomość HACCP, praca w Radzanowie; serwisant-przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim mechanicznym lub elektronicznym, prawem jazdy kat. AB, obsługą komputera, mile widziane doświadczenie w zawodzie; kucharz-kelner z wykształceniem średnim kierunkowym i doświadczeniem w zawodzie; monter wentylacji i klimatyzacji z wykształceniem zawodowym i min. rocznym stażem pracy w zawodzie; kierowca Tira z min. 2-letnim stażem pracy w zawodzie i prawem jazdy kat. CE; malarz budowlany z doświadczeniem w zawodzie; a dla osób niepełnosprawnych: pracownik serwisu sprzątającego, pracownik ochrony, piekarz, szwacz ręczny z II grupą.

PUP w Rawie Mazowieckiej,

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Szwaczki, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, informatyk, ślusarz-spawacz-malarz konstrukcji stalowych - malarz natryskowy - śrutowacz, operator dźwigu do 32 ton, dekarz, monter bram garażowych, blacharz samochodowy, księgowa-kasjerka - technik mechanik - kontroler jakości, operator maszyn dziewiarskich, lakiernik samochodowy, pakowacz operator wózków.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Szwacz/szwaczka, prasowacz/prasowaczka, pracownik budowlany (murarz, malarz, glazurnik, układanie kostki brukowej), kierowca z prawem jazdy kat. C+E, kierowca z prawem jazdy kat. C, sprzedawca, malarz konstrukcji stalowych, stolarz meblowy, fryzjer, spedytor, kelner/kelnerka, wytaczarz-frezer, elektryk, prawnik, kierowca z prawem jazdy kat. D, pracownik fizyczny, sekretarka, dysponent ds. obsługi członkowskiej i kasowej, ślusarz, spawacz, piekarz, inżynier budowlany, blacharz-dekarz, pielęgniarka, pomoc stomatologiczna, koordynator ds. sprzedaży, pracownik podjazdu.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Sprzedawca, nauczyciel jęz. angielskiego, murarz, technolog ds. tworzyw sztucznych, szwaczka, asystentka dyrektora, ślusarz, spawacz, tokarz, prasowaczka, operator wózka widłowego, przedstawiciel handlowy, operator koparki gąsienicowej, pakowacz, członek zarządu, pracownik fizyczny, fryzjer/ka, kierownik, pracownik przyjmowania zakładów, inspektor ds. inwestycji, asystent ds. kontaktu z klientami, specjalista ds. marketingu, protetyk dentystyczny, kucharz/kelner, kierowca, stolarz/pomocnik stolarza, pracownik biurowy, malarz konstrukcji stalowych.

pab

Podejmę pracę

■ Kadry, płace, księgowość - z biegłą znajomością komputera lub inna praca biurowa tel. (46) 862-11-33 po godz. 18.00 lub 0-501-388-871

■ Kobieta w średnim wieku zaopiekuje się dzieckiem najchętnie u siebie w domu tel. 888-48-26-94.

■ Młoda, wykształcenie wyższe, z pięcioletnim doświadczeniem na stanowisku menedżerskim poszukuje pracy tel. 607-326-711.

■ Młoda, wyższe ekonomiczne, obsługa komputera, kurs samodzielnej księgowej, doświadczenie w pracy biurowej, podejmie pracę - tel.0-608-500-775.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Imię nazwisko i adres

. . . . . .

. . . . . .

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

PIŁKA NOŻNA

Płocka liga okręgowa seniorów

Utrzymajcie taką formę

Orkan Sochaczew - Bzura Chodaków 2:1 (0:1)

gole: Cieślak(66'), Różycki(79') - Jagodziński(30')

skład Orkan: P.Radzio - Sabalski, I.Łukawski, Myczka, Wróblewski, Adamczewski, Fornalski, Cieślak, R.Łukawski, Różycki(82'Botorowicz), P.Szatkowski(60'Wójcik)

trener: Andrzej Grzybowski

skład Bzura: A.Stencel(62'Małkowski) - Kalinowski, Jagodziński, Pętlak, A.Śmielak, J.Stencel(62' Pawłowski), Szymański(83'Pacholski), Szypszak, Matusiak, R.Stencel, Makulski

trener: Józef Szajewski

żółte kartki: I.Łukawski, Wróblewski/Matusiak

sędziowali: Wierzchowski - Słabowski, Pawłowski, obserwatorem spotkania był - Leszek Kędzierski

widzów: ponad 800

Aż SIEDEM długich lat prawdziwi kibice obydwu drużyn czekali na mecz derbowy pomiędzy Orkanem i Bzurą. Wreszcie w roku jubileuszu (Orkan obchodzi 80-cio, a Bzura 75-cio lecie swego istnienia) obydwu klubów doszło, do tego spotkania. W ostatnim rozegranym (wiosna'97) meczu, Orkan wygrał w Chodakowie 1:0, a strzelcem gola był Jacek Brzeski. Atrakcyjnie zapowiadające się spotkanie oraz dobra pogoda, ściągnęły w sobotnie popołudnie na sochaczewską "Maracanę" dawno nie widziane (na meczu piłki nożnej) tłumy. Nie zawiedli się wszyscy ci co przyszli, gdyż piłkarze stworzyli bardzo dobre widowisko. Szkoda, że futbolowe święto zakłóciło nieodpowiedzialne zachowanie przybyszy z Chodakowa.

Przed pojedynkiem trener Andrzej Grzybowski powiedział: "*Orkan przez cały tydzień mocno się koncentrował. Wynik spotkania jest otwarty, gdyż obydwie drużyny grają na tym samym poziomie. Mecze derbowe są zawsze zacięte i rządzą się swoimi prawami. Dzisiaj zadecyduje dyspozycja dnia oraz psychika. My grać będziemy prostą piłkę. Musimy utrzymać Bzurę w środku pola oraz wyłączyć z gry dwóch bardzo groźnych chodakowskich napastników - Mariusza Makulskiego i Radosława Stencla*". Tyle trener. Mecz rozpoczął się od pokazu fajerwerków przygotowanych przez sochaczewskich fanów spod znaku KOPF-a. Na boisku mocno skoncentrowani zawodnicy rozpoczęli "piłkarskie szachy". Badanie nie trwało długo, gdyż w 7' Mariusz Cieślak strzela głową. Piłkę pewnie łapie Artur Stencel. Trzy minuty później Robert Łukawski wrzuca piłkę w obręb pola karnego. Strzał Krzysztofa Różyckiego jest niecelny. Następną akcję Orkana kończy mocny strzał Cieślaka prosto w dobrze ustawionego bramkarza Bzury. Goście przeprowadzają groźny kontratak. Aktywny Matusiak centruje na pole karne. Obrońca Orkana Myczka popełnia błąd. Do piłki dochodzi Radosław Stencel. Strzał w pełnym biegu z 6m mija poprzeczkę. W odpowiedzi Cieślak uderza z woleja, Artur Stencel ponownie staje na wysokości zadania. Zmierzającą pod poprzeczkę piłkę wybija na róg. Sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie. Chwilę później Cieślak wybija futbolówkę z własnej linii bramkowej po strzale jednego z rywali. Groźną sytuację spowodował Paweł Radzio źle interweniując podczas rozgrywania rzutu rożnego. Mecz jest prowadzony w bardzo szybkim tempie, a na podkreślenie zasługuje postawa piłkarzy, którzy grają fair. W 27' postraszył gospodarzy Rafał Jagodziński. Jego strzał głową minimalnie był za wysoki. Niestety obrona Orkana nie wyciągnęła z tej nauczki wniosków. Trzy minuty później Myczka nie potrafi zatrzymać Mariusza Makulskiego, który centruje dokładnie na głowę Jagodzińskiego. Rafał tym razem strzela celnie i Bzura prowadzi 1:0. Gospodarze chcą jak najszybciej odrobić straty. W 35' Kalinowski fauluje Różyckiego. Piotr Adamczewski uderza z ok. 20-stu metrów, piłka odbija się od muru i trafia w boczną siatkę. Do przerwy Orkan ma przewagę, nie potrafi jednak stworzyć klarownej sytuacji. Na przerwę Bzura schodzi z jednobramkową przewagą, na twarzy Józefa Szajewskiego widać zadowolenie.

MUDIN

Drugą połowę sochaczewskie zespoły rozpoczęły z jeszcze większą werwą. W 49' strzał Radosława Stencla łapie Paweł Radzio. W rewanżu Robert Łukawski próbuje lobem zaskoczyć Artura Stencla, piłka szybuje jednak nad poprzeczką. 55' z wolnego strzela Bzura, piłka ląduje w rękach golkipera Orkana. W odpowiedzi szybka akcja gospodarzy. Marcin Fornalski, będąc w sytuacji "sam na sam", strzela w nogi wybiegającego bramkarza gości. Orkan rozpoczyna frontalny atak. Bramka Bzury jest przez cały czas zagrożona. Wysokie tempo spotkania odbija się na niektórych zawodnikach, których zaczynają łapać skurcze. Z boiska schodzi dobrze dysponowany Jarosław Stencel, zmieniony zostaje również bramkarz gości. Chwilę później młodego Małkowskiego sprawdza Ireneusz Łukawski. Jego strzał z rzutu wolnego (z ponad 30-stu metrów) z największym trudem bramkarz Bzury wybija na rzut rożny. Mocne dośrodkowanie idealnie trafia na głowę Mariusza Cieślaka. Silnie uderzona piłka, mimo rozpaczliwej interwencji bramkarza ląduje w siatce. W 66' jest remis. Orkan niepotrzebnie się cofnął. Stara się ten fakt wykorzystać Bzura. Strzał Mariusza Makulskiego w 68' mija prawy słupek bramki gospodarzy. Kilka minut później kolejna kontra chodakowian. Tym razem Makulski nie opanował piłki na polu karnym Orkana i zagrożenie zostało oddalone. Jak się okazało, decydującą dla wyniku końcowego była akcja z 79'. Przy linii bocznej Piotr Adamczewski podał do Marcina Fornalskiego. Następnie futbolówka trafiła do Daniela Wójcika ustawionego w narożniku pola karnego. Po kilku strzałach i lekkim zamieszaniu piłka trafia pod nogi Krzysztofa Różyckiego, który z kilku metrów wpakował ją do pustej bramki. Ostatnie minuty należą do chodakowskiej Bzury. Przed szansą wyrównania stanu meczu dwukrotnie stanął (bardzo dynamiczny) Radosław Stencel i raz Rafał Jagodziński (w 93' jego strzał trafił prosto w bramkarza Orkana). Sędzia po raz ostatni gwiżdże w tym bardzo dobrym meczu. Orkan się cieszy, Bzura jest smutna. O ile sochaczewskie drużyny do końca rundy grać będą tak jak w sobotę, to na pewno zostaną liderami rozgrywek i o awansie może zadecydować wiosenne spotkanie w Chodakowie.

Po meczu trenerzy dokonali jego krótkiej oceny:

- Andrzej Grzybowski (Orkan): *"Był to mecz walki, mecz bardzo ciężki i wyrównany. Wszyscy moi zawodnicy walczyli i zasługują na pochwałę. Zasłużyliśmy na to zwycięstwo."*

- Józef Szajewski (Bzura): "*Był to słaby mecz w wykonaniu Bzury.*"

Wyniki pozostałych spotkań VI kolejki:

Luszynianka - Roltex 4:1

Ciółkowo - Świt 6:3

Błękitni - Orzeł 3:2

Stoczniowiec - Mazowsze II 1:2

Zryw - Wisła 1:4

Wicher - Orkan L. 2:1

Tabela:

1.Wisła Duninów	13 15-5
2.ORKAN SOCHACZEW	13 8-4
3.Mazowsze II Płock	12 8-7
4.Luszynianka Luszyn	12 12-12
5.BZURA CHODAKÓW	10 12-8
6.Ciółkowo	10 15-12
7.Błękitni Gąbin	9 12-8
8.Orzeł Goleszyn	8 17-10
9.Stoczniowiec Płock	8 13-11
10.Wicher Cieszewo	7 18-14
11.Orkan Lelice	7 10-11
12.Zryw Bielsk	4 9-20
13.Świt Staroźreby	3 12-23
14.Roltex Białkowo	3 8-24

Za tydzień Bzura podejmuje Stoczniowca Płock (03.10, godz.14.oo), natomiast Orkan wyjeżdża na gorący teren do Goleszyna (03 .10, godz.14.oo). Życzymy naszym drużynom zwycięstw i strzelenia wielu pięknych goli.

MARATONY

Pożegnali Góry Świętokrzyskie

Po raz ostatni w tym roku sochaczewscy maratończycy odwiedzili Góry Świętokrzyskie. 18 września wystartowali oni w maratonie kolarskim. Trasa tym razem nie była trudna (mała ilość stromych wzniesień), jednak zła nawierzchnia oraz temperatura bliska zera (nad ranem), uniemożliwiała szybszą jazdę. W tych trudnych warunkach najstarszy uczestnik imprezy - Jan Cebrzyński pokonał 140-sto kilometrową trasę w czasie 6h15' i zajął drugie miejsce. Fabian Filipiak i Maciej Kiwerski postawili sobie za punkt honoru pokonanie dłuższego, dwustukilometrowego dystansu. Na metę przyjechali oni w czteroosobowej, czołowej grupie , w czasie 7h50'. Następnego dnia (19.09), w drodze powrotnej do Sochaczewa, dwaj maratończycy przebiegli 10 km w Tomaszowie Mazowieckim. Maciej Kiwerski dotarł na metę w czasie 45'32'' (zajął 12 miejsce w kategorii 30-39 lat), Fabian Filipiak był o dwie minuty wolniejszy (zajął 8 miejsce w kategorii 50-59 lat).

Pobiegali u Księżaków

W Łowiczu odbył się XXIII Półmaraton Jesieni. Na starcie stanęło 152 zawodników, a wśród nich trzech zawodników z Sochaczewa. Dwóch z nich reprezentowało Sochaczewski Klub Maratończyka: Fabian Filipiak ukończył bieg z czasem 1h37'46'' (18 miejsce w kat. 50-59 lat, poprawiony rekord życiowy aż o 7 minut), Krzysztof Filipiak "wykręcił" czas 2h06'20'' (38 miejsce w kat. 40-49 lat, rekord życiowy poprawiony o 13 minut). Najlepszym z sochaczewian był "niezrzeszony" Tomasz Śmietański, który zajął 23 miejsce (w klasyfikacji generalnej) z czasem 1h19'15''.

LEKKOATLETYKA

Mistrzostwa Polski Młodzików

Pechowa sztafeta

Od piątku do niedzieli w Świeciu odbyły się Mistrzostwa Polski młodzików. Jednym z faworytów biegu 4 x 100 m była sochaczewska sztafeta. Po dwóch zmianach nasi sprinterzy byli pierwsi. Niestety przy kolejnej pałeczka upadła na bieżnię i .. . zakończył się sen o zwycięstwie.

Bieg wygrał AZS Kraków (44,82) przed AZS Gdańsk i WKS Zielona Góra.

Na tych samych zawodach mieszkający pod Sochaczewem Marcin Wawrzyniak był 10 w chodzie na 5 km z bardzo dobrym czasem 25.53 ,98.

TENIS ZIEMNY

Wygrał wreszcie sochaczewianin

W dniach 18-19.09. rozegrano V Turniej Tenisowy. Wśród mężczyzn wygrał Arkadiusz Kuliński i dzięki temu został najlepszym zawodnikiem z Sochaczewa w rozgrywkach Grand Prix 2004. Zwycięzcą całego cyklu jest niepokonany na naszych kortach Sławomir Graczyk z Żyrardowa.

Turniej kobiet

finał:

Sylwia Cyniak - Paulina Gola 9:6

Turniej Open

Finał

Arkadiusz Kuliński - Paweł Rogowski 6:3, 6:3

Turniej + 50 lat

Finał

Andrzej Chotkowski - Jerzy Poczobut 4:6, 6:0, 6:4

Listy do redakcji

Tu kibice Orkana

Jesteśmy świeżo po meczu derbowym, który, naszym zdaniem, pokazał, czy warto wspierać klub o nazwie Bzura. Skoro fanami tego klubu są męty, uznające zadymę za jedyny sposób zaistnienia, wydaje nam się wątpliwe marnowanie pieniędzy miasta czy powiatu . To jest prywatne przedsięwzięcie pewnych osób i dotacje z miejskiej kasy to marnotrawstwo.

We wtorek przedstawiciele fan clubu Orkana rozmawiali z Panem Szajewskim i uzyskali zapewnienie, że przygotowania do zadymy ze strony chodakowian to tylko spekulacje prasowe... .

Jak było naprawdę - każdy widział. W napadzie uczestniczyli nawet byli zawodnicy Bzury. Na prośbę szefa naszego fan clubu, by kibice Bzury przeszli górą, odpowiedzią było pobicie go. Atak bandziorów dotyczył każdego w zasięgu wzroku. Uczestniczyli w nim nawet ci ludzie z Chodakowa, którzy stali obok naszego fan clubu. Po ataku wiele dzieci było w szoku. Nie mogły dojść do siebie do końca meczu. Uważamy, że kierownictwo Bzury powinno ponieść konsekwencje finansowe i prawne za zachowanie swoich fanów.

To był nie pierwszy bandycki akt szumowin z Chodakowa. Kilka lat temu w 10 pobili dotkliwie 3 fanów Orkana, jednemu łamiąc nogę (skopali leżącego).

Wydaje nam się, że ten zasłużony klub powinien nie tylko żebrać o pieniądze miejskie, ale poprawić pracę wychowawczą i uczynić chodzenie na ich mecze bardziej cywilozowanym. Jeżeli zaś tego nie potrafi, powinien odejśc z godnością, a nie próbować dobrać się do miejskich pieniędzy.

Ciekawi nas, co na to jeden z radnych, uskarżający się na finansowe upośledzenie Chodakowa powie po tej zadymie. Zapewne był na meczu i zaobserwował całą akcję. Zamiast domagać się inwestycji w infrastrukturę, powinien domagać się wpłat na program profilaktyczny chodakowskich szkół i przedszkoli. Tylko czy one mają takowy?

Czekamy na przeprosiny ze strony kierownictwa i piłkarzy Bzury. To będzie widomy dowód, że dystansują się od wyczynów mętów z Chodakowa. Brak takiego aktu będzie widomym dowodem na poparcie tego, co zaszło na Orkanie.

Piotr Sz.

To dane tylko do wiadomości redakcji. Bandyci z Ch nie śpią.

Na aucie

3 letnie tygrysiątka

Bez echa przeszły urodziny "Tygrysic". Skończyło się na ciastku przy trybunach "Orkanu". Może 3 lata to nie okrągła rocznica, może 3 latka to wiek niemowlęcy, może ponad 1000 dni istnienia to za mało...?

A zaczęło się wspaniale. Nagle na Mazowszu kilka dziewcząt zdobyło się na coś, dla mnie, niebywałego. Założyły jedną z pierwszych w kraju drużynę w tak męskiej dyscyplinie sportu, jaką jest rugby. I zrobiły to w małym miasteczku, gdzie każdy każdego zna, gdzie każdy każdego obgaduje. Wychodząc na boisko, dzielne dziewczęta nie zwracały uwagi na docinki i komentarze "małych" ludzi.

"Tygrysice" przez minione 3 lata stały się symbolem sportu w myśl zasad olimpijskiej rywalizacji. Z daleka im było od korupcji, kupowania meczów, ustalania wyników przy zielonym stoliku. Odnosiły sukcesy zarówno z krajowymi zespołami, jak i reprezentantami innych krajów. Niektóre trafiły do kadry i w ten sposób jako pierwsze sochaczewianki wyszły na murawę z orłem na piersi, słuchały Mazurka Dąbrowskiego. Dostrzegły je ogólnopolskie media, były wizytówkami grodu nad Bzurą...

A jednocześnie były u nas niechcianym dzieckiem sukcesu. Apelowałem w "Ziemi", aby im pomóc, choć zakupić: sprzęt, stroje, obuwie, zapłacić za autokar, noclegi i posiłki... Ja dostałem za to wierszówkę, dziewczęta...

Bywam nieraz na treningach. "Tygrysice" nadal harują, szlifując formę, choć przegrywają walkowerami, bo nie mają autokaru, aby wyjechać na mecz.

Pomóżcie "Tygrysicom". Naprawdę warto!

Zbigniew Bonalski

C:\Nowa Gazeta\zs04_39.vp
27 wrze nia 2004 15:21:58

RUGBY

I liga seniorów

Zabrakło zdecydowania i zimnej krwi

Bakoma Orkan Sochaczew - Lechia Gdańsk 8:20 (3:10)

punkty: Dybiec(5), Brażuk(3) - Fedde(7), Marciniak(5), Więciorek(5), Urbanowicz(3)

skład: Wosiński, Stachniuk(80'Zatorski), Adamiak(62'Syperek), Orliński(62-'Kościelewski), Grochowski(70'Rogowiec), Radzymiński , Brażuk, Gubar, Szymański(80'Hetmanowski), Jabłoński, Dybiec, Pietrzyk, Michalak, Pisarek, Kłak - Urbanowicz, Klusek, Kaszuba, Kochański, Wiktorowski, Marciniak, Sajur, Więciorek, Piszczek(41'Ziemiuk), Fedde, Hedesz, G.Śliwiński, Grebasz, M .Szniger, J.Śliwiński

żółte kartki: Wosiński(42'Orkan), Kochański (10'Lechia)

czerwone kartki: Urbanowicz(35') i Grebasz(70')

sędziowali: Janeczko - Piotrowicz, Kapustka

MUDIN

W niedzielne popołudnie na sochaczewskiej Maracanie doszło do arcyciekawego meczu pomiędzy naszym Orkanem, a gdańską Lechią. Przed tym spotkaniem obydwie drużyny były niepokonane. Od pierwszego gwizdka do ataku ruszają "jogurtowi". Dwukrotnie akcje gospodarzy zatrzymywane są nieprawidłowo i sędzia dyktuje rzuty karne. Niestety ani Tomasz Jabłoński, ani Maciej Brażuk nie trafiają między słupy. Odpowiedzią jest niecelny drop-gol w wykonaniu Tomasza Fedde. W 10' sędzia Mirosław Janeczko po raz pierwszy karze, żółty kartonik ogląda Rafał Kochański i przez dziesięć minut Orkan gra w przewadze. Niestety tego czasu nie wykorzystują sochaczewianie. W 22' Fedde ponownie kopie dropa, jajo spadło pod poprzeczką. W odwecie, młyn Orkana przeprowadza doskonałą akcję kontynuacyjną. 22 metry przed polem punktowym Adamiak gubi piłkę. Sochaczewianie wykonują kolejne dwie próby. Kopaczem jest Brażuk. Drugi strzał jest celny, sochaczewianie uzyskują prowadzenie. Radość trwa tylko 5' , celna próba Janusza Urbanowicza, na tablicy wynik brzmi 3:3. W 35' zdobywca wyrównania dla Lechii rozpoczyna pyskówkę z sędzią, ogląda czerwoną kartkę i musi opuścić plac gry. Szanse na zwycięstwo gospodarzy wzrastają. Wszyscy szykują się już na przerwę. Niefrasobliwe zagranie sochaczewian kończy się karnym dla Lechii. Wykop w aut, goście tworzą moula, którym wchodzą na pole punktowe, celne podwyższenie ... Orkan traci typowe punkty "do szatni". Po rozpoczęciu drugiej połowy dochodzi do niepotrzebnej szarpaniny, kończy się ona żółtą kartką dla Wosińskiego. Jest to mocne osłabienie Orkana ("kuzyn" rozegrał bardzo dobre spotkanie). Goście wykorzystują okazję i ponownie moulem wchodzą na pole punktowe. Stary lis Stanisław Więciorek jest tym, który przyłożył jajo do murawy. Fedde ponownie trafia między słupy i wynik brzmi 3:17. Do zakończenia pozostaje jeszcze bardzo dużo czasu. Orkan chce go jak najlepiej wykorzystać. Rusza do ataku. Następny kwadrans to horror pod polem punktowym gości. Sytuacji na zdobycie punktów jest kilka. Zabrakło jednak naszym zawodnikom zdecydowania i zimnej krwi. Prosty błąd popełnił nawet Brażuk. Rozgrywając szybkiego karnego wypuścił piłkę do przodu. Lechia dalekim kopnięciem oddaliła zagrożenie i gra się ponownie wyrównała. W 71' Fedde celnie kopie karnego i nikt już nie wierzy w zwycięstwo. Mimo tego nasi rugbiści ambitnie dążą do zmiany rezultatu. Ponownie osiągają dużą przewagę. Szczęście uśmiecha się do nich w ostatniej minucie, kiedy to Kamil Dybiec przykłada po rozegraniu akcji przez formację ataku. Orkan przegrał, jednak nie przyniósł wstydu, gdyż do końca walczył z bardzo silną Lechią. Tym razem się nie udało, doświadczenie zebrane w tym spotkaniu na pewno zaprocentuje w następnych meczach. Na słowa pochwały zasługuje zwłaszcza formacja młyna, która postawiła się rywalom. To dobrze wróży na przyszłość.

Wyniki IV kolejki:

Folc - Arka 7:27 (0:17)
Ogniwo - Łódź 13:20 (10:5)
Lublin - Skra 17:3 (10:3)
Posnania AZS Gd. 35:17 (8:7)

Tabela

1.Arka Gdynia	12 132-21
2.Lechia Gdańsk	12 143-37
3.Budowlani Łódź	12 90-55
4.BAKOMA ORKAN Soch.	10 55-57
5.Budowlani Lublin	8 66-59
6.Skra Warszawa	6 29-68
7.Ogniwo Sopot	6 60-104
8.Posnania Poznań	6 56-116
9.Folc AZS Warszawa	4 60-105
10.AZS AWFiS Gdańsk	4 30-99

Rugby - Mistrzostwa Polski Dzieci i Młodzieży

Znowu najlepsi

W Poznaniu odbył się II Turniej Mistrzostw Polski Dzieci i Młodzieży. Ponownie rewelacyjnie spisali się młodzi sochaczewscy rugbiści, którzy zajęli czołowe miejsca w swoich kategoriach.

MINIŻACY (U-11)

Wyniki turnieju:

Orkan - Posnania 5:0 punkty: Popławski(2), Krześniak(2), Piłowski

Orkan - Budowlani Łódź 6:0 punkty: Popławski(2), Krześniak(2), Czarnecki, Plichta

Finał: Orkan - Pogoń Siedlce 2:1 punkty: Popławski, Krześniak

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1.ORKAN SOCHACZEW
2.Pogoń Siedlce
3.Budowlani Lublin
4.Budowlani Łódź
5.Ogniwo Sopot
6.Posnania Poznań

Skład Orkana: Miłosz Popławski, Marcin Krześniak, Dawid Plichta, Krzysztof Piłowski, Cezary Czarnecki, Jakub Bartosiewicz, Mateusz Plichta

Trener Robert Popławski jest bardzo zadowolony z gry całego zespołu, który, wygrywając po raz drugi z rzędu, umocnił się na czele klasyfikacji generalnej. Pozostałe dwa turnieje rozegrane zostaną wiosną 2005 roku.

ŻACY(U-13)

Orkan - Posnania 1:0

Orkan - Budowlani Łódź 3:0

Orkan - Ogniwo 1:5

Orkan - Pogoń 1:3

Wszystkie punkty dla naszej drużyny zdobył Wojciech Krześniak.

Klasyfikacja turnieju:

1.Ogniwo Sopot

2.Pogoń Siedlce

3.ORKAN SOCHACZEW

Skład Orkanu: Rafał Lempart, Konrad Pisarek, Piotr Cechmistrz, Bartek Janiak, Wojciech Krześniak, Sebastian Dragański, Michał Łapczyński, Kamil Białas.

Trener Popławski jest zadowolony z postawy swoich zawodników. Orkan uległ tylko zespołom, które przeważały nad naszym zespołem warunkami fizycznymi. Szkoleniowiec serdecznie dziękuje firmie SUPO Construction za sfinansowanie wyjazdu młodych rugbistów na turniej do Poznania.

Sekcja rugby M.K.S.Orkan zaprasza na treningi drużyn młodzieżowych

Żacy i miniżacy (urodzeni w latach 1992-1995) - wtorek, czwartek godz.18.00 - boisko Orkana

Treningi prowadzi trener - Robert Popławski

Młodzicy(urodzeni w latach 90/91) - wtorek, czwartek godz 16.30 - boisko Orkana **Kadeci(ur.88,89)** - wtorek, czwartek godz 16.30 - boisko Orkana

Juniorzy(86,87) - poniedziałek, środa godz 17.30

Treningi prowadzi trener Maciej Misiak

Nie tylko gaszą

W czwartek 23 września reprezentacja Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie uczestniczyła w eliminacjach strefowych rozgrywek Halowego Turnieju Piątek Piłkarskich o Puchar Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

Turniej rozgrywany był w hali Centrum Sportowo Rekreacyjnym Szkoły Wyższej Pawła Włodkowica w Płocku. W turnieju oprócz naszej uczestniczyły następujące drużyny: gospodarz turnieju Komenda Miejska PSP Płock , KP PSP Sierpc , KP PSP Gostynin , KP PSP Żyrardów.

Zawody uroczyście otworzył komendant miejski PSP w Płocku st.bryg. mgr inż. Hilary Januszczyk. Mecze rozgrywane były systemem każdy z każdym 2x10 minut.

Drużyna liczyła pięciu zawodników , w tym bramkarz.

Drużyna KP PSP Sochaczew uzyskała następujące wyniki:

- KM PSP Płock (2:3) bramki Krzysztof Gajda , Sylwester Płacheta

- KP PSP Żyrardów (5:0) bramki Macjej Bieńczyk , Wojciech Kozowski , Dariusz Rosa , Sylwester Płacheta -2

- KP PSP Sierpc (1:0) bramka Sylwester Płacheta

- KP PSP Gostynin (6:2) bramki Dariusz Rosa , Tomasz Brodowicz , Sylwester Płacheta-2,Dariusz Pytkowski-2

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1 miejsce KMPSP Płock , 2 miejsce KP PSP Sochaczew , 3 miejsce KP PSP Sierpc , 4 miejsce KP PSP Żyrardów , 5miejsce KP PSP Gostynin

Skład drużyny KP PSP Sochaczew:

Dariusz Boguś - bramkarz , Dariusz Pytkowski, Sylwester Płacheta , Dariusz Rosa , Tomasz Stasiak , Wojciech Kozłowski , Krzysztof Gajda , Maciej Bieńczyk , Tomasz Brodowicz , Marek Tomaszewski

Należy podkreślić bardzo dobrą organizację ww. zawodów przez Komendę Miejską PSP w Płocku. Podsumowując, należy stwierdzić , że uczestnictwo w tego typu zawodach pozwala nam na utrzymanie wysokiej sprawności fizycznej, co jest nieodzownym elementem podczas prowadzenia działań ratowniczo - gaśniczych w naszej codziennej służbie.

Opracował: st.kpt.Tomasz Stasiak

MOTOCROSS

Wspomnienie sześciu wspaniałych dni

W czwartek, w siedzibie firmy CEZiM odbyła się konferencja prasowa poświęcona startowi Łukasza Podrażki w tegorocznej Sześciodniówce. Łukasz jest uczniem klasy maturalnej ZSO im. Fryderyka Chopina. Korzystając z okazji dziękuje on dyrektorowi szkoły Panu Mirosławowi Szczepanowskiemu oraz swoim nauczycielom za wyrozumiałość i gratulacje. Na spotkaniu przedstawiono również "Nadzieje motocrossu", trzech młodych chłopców, którzy w tym roku osiągnęli doskonałe rezultaty w Mistrzostwach Polski. Dawid Sierociński (SP 3) zdobył tytuł wicemistrza Polski, Oskar Wrzesiński (SP 4) był czwarty, a Marcin Zientara (SP 3) - ósmy.

Końcowa klasyfikacja Mistrzostw Polski 2004 - "Nadzieje motocrossu", 65ccm:

1.Tomasz Wysocki (Wisła Chełmno) 294

2.Dawid Sierociński (Szarak Sochaczew) 254

3.Wojciech Jędrej (A. Lublin) 205

4.Oskar Wrzesiński (Szarak Sochaczew) 198

5.Wiktor Więckowski (Cross Lublin) 156

6.Piotr Dereń (Unia Poznań) 136

7.Michał Jarmułowicz (AP Głogów) 100

8.Marcin Zientara (Szarak Sochaczew) 99

9/10.Maciej Franek (Wiraż Cieszyn) 95

Michał Murański (Ekol Team Gamk Gdańsk) 95

35/36.Jakub Piek (Szarak Sochaczew) 16

Sklasyfikowanych zostało 44 zawodników z Polski, Ukrainy i Niemiec.

O szczegółach startu Łukasza Podrażki w tegorocznej "Sześciodniówce" poinformuję w następnym numerze Ziemi Sochaczewskiej.

PIŁKA NOŻNA MŁODZIEŻOWA

"Małe" derby dla Orkana

rocznik 1992

Unia 97 Sochaczew - Orkan Sochaczew 0:4 (0:1)

gole: Maciejewski, Skowron, Szpleter, Winnicki

Ozdobą spotkania był gol strzelony przez Szymona Skowrona

Orkan Sochaczew

rocznik 1986 - juniorzy

Błękitni Korytów - Orkan Sochaczew 0:2 (0:0)

gole: Szymański, gol samobójczy

rocznik 1990

Orkan Sochaczew - Victoria Błonie 6:2 (1:1)

gole: Dąbrowski(2), Krysiak(2), Koźliński, Redes

Tym razem gola nie zdobył Jakub Lewandowski, którego kilka strzałów trafiło w słupki i poprzeczki.

rocznik 1993

Tur Jaktorów - Orkan Sochaczew

Mecz się nie odbył, gdyż drużyna Tura wycofała się z rozgrywek.

Unia 97 Sochaczew

rocznik 1989

Unia 97 Sochaczew - Kadra AON Rembertów 0:6 (0:4)

rocznik 1991

Unia 97 Sochaczew - Orzeł Baniocha 3:0 v.o.

rocznik 1993

Unia 97 Sochaczew - Olimpia Warszawa 0:6 (0:4)

Bzura Chodaków

rocznik 1986 - juniorzy

Kormoran Łąck - Bzura Chodaków 3:3 (2:2)

Gole: Heleniak (2), Szymański

rocznik 1989

Bzura Chodaków - Marcovia Marki 2:4 (1:3)

gole: Papierowski, Walewski

W zwycięstwie gościom pomógł arbiter, który wyrzucił z boiska Romanowskiego oraz nie uznał prawidłowo zdobytego gola. Czarę goryczy przepełnił niewykorzystany przez Bartka Walewskiego rzut karny.

rocznik 1991

Tarczyk Unia Boryszew

rocznik 1989

Wilga Garwolin - Tarczyk Unia Boryszew 2:1 (0:1)

gol: Bartosiewicz

rocznik 1994

Tarczyk Unia Boryszew - Błonianka Błonie 12:0 (6:0)

gole: Kmieciński(6), Karoń(3), Trawiński, Strzelczyk, Kalota

Judo- Turniej Warszawski

Poza podium

W stolicy odbył się Turniej Warszawski. Jest to jedna z bardzo prestiżowych imprez judo w Polsce. Startowało w nim ponad 700 zawodników, w tym 4 reprezentantów UKS "7". Jakub Kurkiewicz (66 kg) był 5 (4 wygrane - 2 przegrane). Pozostali odpadli w eliminacjach: Bartek Kurkiewicz (46 kg) - 2 wygrane, 3 przegrane, Piotr Kurkiewicz (66 kg) - 2 wygrane, 2 przegrane, Grzegorz Kuciński (55 kg) - 2 wygrane, 2 przegrane. Na otarcie łez informacja o powołaniu Zofii Michoń na zgrupowanie kadry olimpijskiej.

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (Red. nacz.)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska, Martyna Mikulska, Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja), Justyna Nowak(księgowość) .
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski, Zbigniew Bonalski, Sebastian Stępień

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96–500 Sochaczew, ul.Wąska 17, tel. 86-223–55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96–500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA, ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Wtorek, 21 września

■ Prezydent Warszawy Lech Kaczyński, co przyznał w mediach, spowodował zwolnienie z pracy pielęgniarki szpitala bielańskiego . Prezydent będąc z wizytą u znajomej, zobaczył, że ona krwawi, a nie ma przy niej pielęgniarki ani lekarza, który miał akurat operację. Zareagował wiec ostro i przypadkowo trafił na pielęgniarkę z innego oddziału, która tamtędy przechodziła i spytała, dlaczego on tak się zachowuje. To sprawiło, że jest teraz bez pracy, a Lech Kaczyński publicznie wyznał, że to za jego sprawą, chociaż dyrektor szpitala próbowała go kryć, podając inny powód zwolnienia, że mianowicie pielęgniarka była niegrzeczna wobec niej. Rozwydrzone są te nasze pielęgniarki!

■ Gdyński radny Ludwik K. podczas nocnej jazdy kolejką podmiejską zaczął w pewnym momencie prezentować swe męskie wdzięki współpasażerce podróży. Sprawę opisała lokalna prasa, a radny złożył mandat i oświadczenie, iż będzie się starał wrócić do duchowej równowagi po głębokim szoku. Czyżby kobieta nie wyraziła dostatecznego podziwu?

Środa, 22 września

■ Radny wojewódzki z Białegostoku, Zenon Dziedzic od dziesięciu lat mieszka w budynku komunalnym, nie płacąc czynszu. Nagabywany o to przez dziennikarzy odpowiedział: "To nagonka na mnie i na moją partię." Czyżby partia mieszkała razem z nim?

■ Prasa na bieżąco donosi, jak postępuje ewangelizacja policjantów, tym razem z Wielunia, którzy w swoich samochodowych radiostacjach na bieżąco muszą słuchać Radia Maryja. Ostatnio funkcjonariusze mieli okazję wysłuchać całego różańca. Ma to swoje dobre strony, bo policjanci mogą pomodlić się do Pana Boga, aby w trakcie swej służby nie napotkali żadnego bandyty.

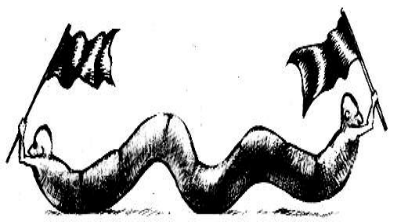

SERWIS

Czwartek, 23 września

■ W Kielcach rozpoczęła się I Europejska Olimpiada Gier Dawnych i Zapomnianych. Zawodnicy z kilku krajów zmierzą się m.in. w serso, cymbergaja, grę w klasy, zośkę czy na skakance. Może warto byłoby wysłać tam reprezentantów z Aten, mieliby szansę na rewanż. Choćby nasi skoczkowie wzwyż, biegając na szczudłach.

■ Sołtys ze wsi Klizina spod Radomska poskarżył się wójtowi na psa Atosa, pilnującego ośrodka Monaru- Markotu "Chata wuja Toma" w tej wsi, że rzuca się on na przechodzących mieszkańców. Wójt pojechał sprawdzić i pies zupełnie na niego nie zareagował. Jak się okazało, Atos był tak nauczony, że szczekał tylko na pijanych, których wyczuwał z daleka. Mieszkańcy wsi zaczęli okrążać bramę Monaru z daleka.

Piątek, 24 września

■ Stowarzyszenie pod nazwą Empatia zbiera podpisy pod petycją za zakazem występów cyrków ze zwierzętami. Jeśli to się powiedzie, trzeba je będzie wycofać również z cyrku na Wiejskiej, i na co my wtedy będziemy patrzeć?

■ Rozpoczęto u nas wypłacanie zasiłków dla bezrobotnych obcokrajowców. Pewien Niemiec w mieście Łodzi otrzymuje 5100 zł zasiłku miesięcznie, podczas gdy Polacy po 504 zł. Wygląda na to, że jest on dziesięciokrotnie bardziej bezrobotny niż nasi. Biedny człowiek.

Galeria

Rysuje Sławomir Burzyński

Włodzimierz Słomka
pełnomocnik burmistrza ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

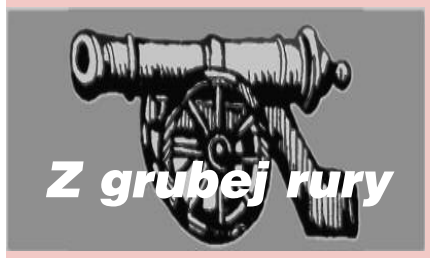

Z grubej rury

Podobno w sochaczewskich środowiskach biznesowych modne jest teraz posiadanie obrazka przedstawiającego Żyda liczącego monety . Specjalizują się w takich niektórzy nasi plastycy. Nie wiem, czy ów liczykrupa ma być u nas symbolem zamożności i sukcesu, czy też służyć za portret przodka? Tak czy owak, jest to niewątpliwie sukces twórców, bo za dzieło trzeba zapłacić, jak usłyszałem, niebagatelną sumę 200 zł.

Przy rekonstrukcji cmentarza żołnierzy rosyjskich w Bielicach użyto trawę przywiezionej w belach. Rozłożone zielone dywany uschły jednak prędko i trzeba było je przed uroczystością poświęcenia zwinąć. A może szkoda, bo podlanie wodą święconą mogłoby sprawić cud.

Okazuje się, że na kogo jak na kogo, ale na kibiców piłkarskich zawsze można liczyć. Zapowiadałem tydzień temu, że podczas sochaczewskich derbów Orkan- Bzura będą się lali i oni słowa dotrzymali. Wymiana argumentów nastąpiła już na stadionie, ale najciekawsze było potem, gdy na ulicach do dyskusji włączyła się policja, argumentując mocno przy pomocy gumowej loli. Następne spotkanie dyskusyjne kluby zorganizują podczas rewanżu.

Sochaczewscy kupcy będą protestować przeciwko supermarketom. Protest ma mieć miejsce pod wielkim sklepem przy ul. Pokoju. Jak znamy życie, jego właściciel też pewnie włączy się do protestu. Podobno na sochaczewski protest ma przyjechać Andrzej Lepper . To może lepiej zaprowadzić go pod Globi?

Humor z zeszytów jednej z sochaczewskich szkół średnich:

"Przyrost naturalny : że w danym kraju pada więcej deszczów."- A wiadomo, że w czasie deszczu rodzi*ce się nudzą...*

"Skała: martwa substancja nie poruszająca się." - Teraz już wiemy, o kim się mówi, człowiek jak skała, o nieboszczyku.

"Nizina: wielkie pasy, na których rosną niskie trawy."- jakby były wysokie, byłaby wyżyna.

KRAJAN

Wycinki z prasy lokalnej

Express Sochaczewski nr 35(133)

Dlatego też z rezerwy budżetowej postanowiono przeznaczyć 4 tysiące złotych zł na rozbiórkę.

- Tyle złota za rozbiórkę, chyba że chodzi o rozbiórkę pewnej pani z odzienia.

Echo Powiatu nr 36(312)

W zespole Orkana obok Michała Pawlaka dobrze bronił bramkasz

- Tyle, że korekta puściła szmaciankę.

Express Sochaczewski nr 35(133)

przez pierwszy kwadrans nie potrafili przedostać się po pole karne rywala,

- Czyżby chcieli im je podwędzić?

Echo Powiatu nr 36(312)

Chwilę później dynamiczne wbicie Artura Adamiaka

- Gazeta nie podaje, czy go później wyciągnęli.

Express Sochaczewski nr 35(133)

Zainwestowanie w zaprojektowane zadanie około 30 procent kosztów całej inwestycji, na pewno gminie się opłaci

- Naturalnie, zwłaszcza, że i tak nikt nie zrozumie, o co chodzi.

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku

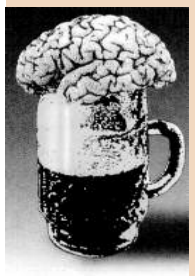

MAŁE PIWO

Wojna jest zbyt poważną sprawą, aby można było zostawić ją wojskowym - powiedział kiedyś znany francuski polityk i pisarz Georges Clemenceau. I pewnie miał rację, sądząc po frekwencji podczas ostatniej bitwy w Brochowie, którą urządzili cywile. A swoją drogą to ciekawe, że aż tylu gapiów zjechało, aby oglądać, jak się nasi z hitlerowcami naparzają. Mimo, że dawno wiadomo, jak się to może skończyć. Mieli pewnie nadzieję, że tym razem to my im wreszcie zdrowo kota pogonimy.

Tymczasem to żołnierze wermachtu po wsi się panoszyli, wypijając naszą Colę i dzieciaki strasząc, które na gwałt chciały zostać czterema pancernymi i psem. A chłopy w gospodzie po litrze siwuchy dalejże partyzantkę zakładać. Wraca taki nad ranem do chałupy, zakonspirowany na cacy, czyli że głęboko, tak że sam już nawet swego nazwiska nie pamięta... A tu nagle: halt! I widzi Niemca z karabinem. - Ale żeś mnie pan przestraszył, myślałem, że to moja stara.

A faktycznie nad Brochowem po nocy strzelanina się niosła. I nie ma się co dziwić, skoro chłopaki na wojnę przyjechali. Jak który sobie strzelił, to i z rury wygarnął. Ludzie miejscowi nie bardzo spać mogli, ale cóż, jak wojna to wojna. Niejednemu łza się w oku zakręciła za okupacją, jak żeśmy pierwszy raz w Unii byli.

Jednego tak to jednak zeźliło, że rano ze swego pola sam jeden dwie armie przegonił. - Jak tacy mądrzy, to niech latają teraz po zagonie sąsiada, którego krowy akurat min nastawiały. Jak wojna, to wojna.

A że też im się jeszcze na rezerwowym polu bitwy lać chciało? Na dodatek oblężeni przez przeważające siły gapiów. Całe szczęście, że tam gdzie miało wybuchnąć, chorągiewki powtykali, ale i tak bez ofiar się nie obeszło. Jedna taka ofiara, z naszego wojska, po wybuchu patykiem tym w łeb dostała. Gdyby chorągiew była większa, to jak Zagłoba zakrzyknąłby pewnie: - Puść chamie, to ci daruję życie! A tak, to on był w strachu, gdy go do naszego lazaretu wieźli.

Ale cóż, wiedział, co robi, gdy szedł na wojnę, zwłaszcza ten żonaty, co lubi spokój i dlatego na ochotnika się zaciągnął. A tu strzelanina rozgorzała taka, że wszystkie psy z okolicy pouciekały. Te na łańcuchu razem z budą. Nielicha była naparzanka. Na koniec nasi Niemcom się wymknęli i już było po wszystkim. Tylko dymy i swąd prochu nad ugorem brochowskim unosiły się jeszcze długo. Tłum zaś defilujące oddziały oklaskiwał. Głównie polskie, bo niemieckie nieco mniej, jakoś bez przekonania.

Sytuacja autentyczna. Stoją dwie kobiety i klaszczą, nagle jedna mówi do drugiej: - Co pani tak tym szwabom bije?!

A wiecie w czym chodzi żołnierz? Żołnierz chodzi w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. I o to chyba chodziło.

Sławomir Burzyński